DZIŚ SPORTOWY24

RADOMIAK PRZEGRAŁ Z GÓRNIKIEM

FATALNE BŁĘDY NASZEJ OBRONY PRZESĄDZIŁY O WYNIKU MECZU

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 184 (15 155) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia 55 lat

Poniedziałek 10.08.2026

REGION
Płonący samochód, magazyn w ogniu i wielki pożar domu. We Wsoli na starej „siódemce" auto stanęło w płomieniach. Dramatyczne chwile przeżyli też mieszkańcy domu w Makowie – **Strona 10**

RADOM
Pierwszy w Radomiu salon iSpot otwarty w Galerii Słoneczna. Pierwszego dnia na klientów czekały różne promocje – **Strona 2**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Radom

Apartamentowiec z ogrodami na dachu zbudują przy Okulickiego

Inwestycja ma połączyć funkcję mieszkaniową, handlową i biurową oraz wpisywać się w charakter istniejącej zabudowy tej części miasta – **Strona 3**

Radom

Co dalej z budową parku z ośmioma stawami - szykuje się sądowa batalia

Wodociągi szykują się do dokończenia budowy parku na Wacynie i sądowej batalii o odzyskanie pieniędzy od nierzetelnego wykonawcy – **Strona 4**

Potężna nawałnica nad regionem. Największe zniszczenia w powiatach lipskim, zwoleńskim i radomskim – **Strona 5**

Mural w Radomiu z dziełem Jacka Malczewskiego „Autoportret z Aniołem na tle łąki" gotowy. Prezentuje się wyjątkowo pięknie – **Strona 4**

FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Gmina Klwów

Ciało 40-letniej kobiety znalezione na polu. Dwoje podejrzanych o zabójstwo

Julia Sosnowska

Makabrycznego odkrycia dokonali policjanci w gminie Klwów w powiecie przysuskim. W nocy z 3 na 4 sierpnia znaleźli ciało 40-letniej kobiety. Jeszcze tego samego dnia funkcjonariusze zatrzymali kobietę i mężczyznę podejrzanych o zabójstwo.

Około godziny 1 policjanci z Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Przysusze otrzymali zgłoszenie od mieszkańca gminy Klwów. Mężczyznę miały obudzić krzyki dobiegające z pobliskiego pola.

Po przybyciu na miejsce zgłaszający poinformował funkcjonariuszy, że widział dwie osoby oddalające się z miejsca, w którym na trawie leżał człowiek. Podczas sprawdzenia terenu policjanci odnaleźli ciało kobiety. Jak ustalono, ofiarą była 40-letnia mieszkanka powiatu przysuskiego.

Natychmiast rozpoczęto intensywne działania mające na celu ustalenie sprawców. Jeszcze tego samego dnia, około godziny 5 rano, policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali 30-letniego mieszkańca powiatu radomskiego. Mężczyzna ukrywał się w pobliżu miejsca zdarzenia.

FOT. POLICJA PRZYSUCHA

Zatrzymany podejrzany 30-letni mężczyzna z powiatu radomskiego

Druga osoba podejrzewana o udział w zbrodni, 45-letnia kobieta, została zatrzymana na terenie województwa łódzkiego. W miejscu jej zamieszkania funkcjonariusze zabezpieczyli przedmiot, który według śledczych mógł zostać wykorzystany do popełnienia przestępstwa.

W działania zaangażowani byli również policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu oraz przewodnik psa służbowego z Komendy Miejskiej Policji w Radomiu.

W środę, 5 sierpnia, Prokuratura Rejonowa w Przysusze przedstawiła zatrzymanym zarzuty zabójstwa. Następnego dnia Sąd Rejonowy w Przysusze przychylił się do wniosku prokuratury i zastosował wobec obojga podejrzanych środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na trzy miesiące.

Lipsko

Wtargnął do sklepu z siekierą, groził pozbawieniem życia

Janusz Petz

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Lipska zatrzymali 35-letniego mężczyznę, który wtargnął do jednego ze sklepów na terenie powiatu lipskiego z siekierą i groził zniszczeniem mienia oraz pozbawieniem życia mężczyźnie.

W środę, 5 sierpnia dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Lipsku otrzymał zgłoszenie, że do jednego ze sklepów wtargnął mężczyzna trzymający w ręku siekierę. Agresor groził zniszczeniem sklepu oraz pozbawieniem życia partnerowi jednej z pracownic. Na miejsce natychmiast skierowano policyjne patrole.

Policjanci szybko obezwładnili i zatrzymali 35-letniego mężczyznę. Został przewieziony do policyjnego aresztu.

Funkcjonariusze ustalili też, że 35-latek przyjechał przed sklep samochodem osobowym, pomimo obowiązującego go sądowego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzuty kierowania gróźb karalnych o charakterze chuligańskim oraz niestosowania się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Lipsku wobec 35-letniego mężczyzny zastosowano środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji, zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, zakazu kontaktowania się z nią oraz zakazu zbliżania się do jej miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy.

eprasa.pl 98023371a2

POLECAMY

JUTRO: Najpopularniejsze smaki lodów ŚRODA: Leworęczni – wyjątkowi czy tylko inni

10.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Wawrzyniec, Bogdan, Borys
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1, 26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia, 41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Tomasz Rusek:
Żadnych wątpliwości

W sobotę obchodziliśmy światowy dzień kota. Jestem więc Państwu winny oświadczenie. Miałem w życiu kilka zwierząt. Ale bez cienia wątpliwości stwierdzam: koty są najmądrzejszymi i najlepszymi towarzyszami człowieka. Cicho tam, psiarze. Cicho. Miałem też psa. Więc wiem, co mówię.

Choć... trochę Was, psiarze, rozumiem. Gdy człowiek ma psa, to ma zwierzę z gruntu mniej lub bardziej posłuszne, trochę jednak stojące niżej w domowej hierarchii niż inni domownicy, którzy wyraźnie dominują.

Gdy w domu pojawia się kot, to człowiek musi zaakceptować, że ten sierściuch to żaden „pupil". To pełnoprawny członek rodziny, ze swoimi humorami, który chodzi swoimi ścieżkami, który - owszem - czasami posłucha człowieka, ale nie będzie udawał, że to „posłuchanie" to jakaś reguła. Ale dzięki temu kota... kocha się jakoś inaczej. Bo wiesz, że on też kocha cię inaczej. Nie jak pies - miłością bezwarunkową, ale niemal jak człowiek - z pamięcią o Twoim zachowaniu i traktowaniu. Nie wiem, czy to zabrzmi sensownie, ale na miłość kota trzeba sobie zasłużyć. A w zasadzie to zasługiwać codziennie od nowa.

Ale warto. Bo jeśli kot cię pokocha, zyskujesz partnera (celowo nie używam słowa „pupil") na całe życie.

No i nie trzeba go wyprowadzać w listopadzie czy grudniu na siku! Prawie zapomniałem o tym ważnym fakcie!

A tak przy okazji: kłaniam się nisko z szacunkiem wszystkim kociarzom, którzy ratują, dokarmiają, sterylizują i szukają domów bezdomnym kotom. Robicie wspaniałą robotę.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
32°C/16°C

jutro
23°C/10°C

RADOM

Pierwszy w Radomiu salon iSpot otwarty w Galerii Słoneczna. Co można kupić?

Julia Sosnowska

W piątek, 7 sierpnia, w Galerii Słoneczna w Radomiu został otwarty salon iSpot Apple Authorized Reseller. Dla klientów przygotowano specjalne promocje na iPhone'y, MacBooki, iPady i Apple Watch oraz dodatkowe rabaty na akcesoria.

Sieć iSpot, jeden z największych autoryzowanych sprzedawców produktów Apple w Polsce, otworzyła swój pierwszy salon w Radomiu. Nowy sklep rozpoczął działalność w Galerii Słoneczna przy ulicy Bolesława Chrobrego 1. To pierwsza lokalizacja iSpot w Radomiu i jednocześnie 14. salon marki w województwie mazowieckim. Sklep czynny jest od godziny 9 do 21.

W nowym salonie dostępne są najnowsze urządzenia firmy Apple, w tym smartfony iPhone, tablety iPad, komputery MacBook, zegarki Apple Watch oraz słuchawki AirPods. Klienci mogą także wybierać spośród szerokiej gamy oryginalnych akcesoriów i urządzeń współpracujących z ekosystemem Apple.

FOT. JULIA SOSNOWSKA

iSpot w Galerii Słoneczna.

Przed zakupem odwiedzający mają możliwość przetestowania sprzętu i zapoznania się z jego funkcjami. Pracownicy salonu pomagają również w konfiguracji urządzeń, przeniesieniu danych oraz pierwszym uruchomieniu nowego sprzętu.

Z okazji inauguracji działalności sklep przygotował specjalne promocje obowiązujące 7 i 8 sierpnia lub do wyczerpania zapasów. Rabaty na wybrane urządzenia sięgały nawet 1000 złotych.

W promocyjnych cenach dostępne były między innymi: iPhone 17 Pro od 5299 złotych, czyli o 500 złotych taniej, iPhone 17 Pro Max od 5799 złotych, również o 500 złotych taniej, AirPods Pro 3 za 849 złotych, taniej o 250 złotych, iPad Air 11" z czipem M4 od 2799 złotych, taniej o 900 złotych, MacBook Neo 13" z czipem A18 Pro od 2499 złotych, taniej o 1000 złotych, MacBook Air 13" z czipem M5, 16 GB RAM i dyskiem 512 GB za 5799 złotych, taniej o 700 złotych, Apple Watch Series 11 od 1499 złotych, taniej o 400 złotych.

Dodatkowo kupujący mogli skorzystać z 20-procentowego rabatu na wybrane akcesoria, w tym etui, szkła ochronne, ładowarki, przewody, torby, plecaki oraz rysiki.

Salon w Radomiu działa jako Apple Authorized Reseller, czyli autoryzowany sprzedawca produktów Apple. Oznacza to, że oferowany sprzęt pochodzi z oficjalnej dystrybucji producenta, a klienci mogą liczyć na profesjonalne wsparcie oraz obsługę zgodną ze standardami marki.

GMINA PRZYTYK

Groźny wypadek dwóch 14-latek na hulajnodze elektrycznej

Dawid Owczarek

Dwie 14-letnie dziewczynki trafiły do szpitala po wypadku na hulajnodze elektrycznej w Wólce Domaniowskiej.

Nastolatka kierująca jednośladem we wtorek, 4 sierpnia, w Wólce Domaniowskiej w gminie Przytyk przewoziła swoją rówieśniczkę, a na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem, co doprowadziło do upadku.

Jako pierwsi na miejscu pojawili się policjanci pełniący służbę w posterunku wodnym, którzy udzielili poszkodowanym pierwszej pomocy. Jak podkreślają funkcjonariusze, żadna z dziewcząt nie miała założonego kasku ochronnego, mimo obowiązujących przepisów.

Obie dziewczyny z obrażeniami ciała trafiły do szpitala.

Po tym zdarzeniu radomska policja ponownie apeluje o przestrzeganie przepisów i przypomina zasady bezpiecznej jazdy na hulajnogach elektrycznych.

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego radomskiej policji regularnie prowadzą też kontrole użytkowników hulajnóg elektrycznych. Sprawdzają między innymi stan trzeźwości, wymagane uprawnienia oraz przestrzeganie przepisów ruchu drogowego.

W ostatnim okresie radomscy policjanci skontrolowali ponad 220 kierujących hulajnogami elektrycznymi. Wobec aż 129 osób zastosowano środki prawne lub wszczęto dalsze postępowanie w związku ze stwierdzonymi naruszeniami przepisów.

eprasa.pl 98023371a2

RADOM

Nowy apartamentowiec powstanie w Radomiu. Z lokalami usługowymi i ogrodami na dachu

W rejonie ulic Okulickiego i Piwnej w Radomiu planowana jest budowa nowego budynku mieszkalno-usługowego. Ma połączyć funkcję mieszkaniową, handlową i biurową, oraz wpisywać się w charakter zabudowy tej części miasta.

Janusz Petz

Inwestor – zarejestrowana w Radomiu spółka Hotel and Apartaments - chce skorzystać z dobrodziejstwa ustawy ułatwiającej inwestycje mieszkaniowe Lex Deweloper, co oznacza, że na realizację inwestycji musi się najpierw zgodzić Rada Miejska Radomia. Stosowny wniosek został już złożony do radomskiego samorządu.

wychowywał się w czasach go-Projekt zakłada powstanie budynku z 29 mieszkaniami, czterema lokalami usługowymi oraz czterema lokalami biurowymi. Obiekt będzie miał sześć kondygnacji nadziemnych, w tym cofniętą najwyższą kondygnację, oraz jedną kondygnację podziemną przeznaczoną na garaż dla mieszkańców. Dodatkowe miejsca postojowe zaplanowano także na terenie inwestycji. Łącznie powstanie 39 miejsc parkingowych,

FOT. HOTEL AND APARTAMENTS

Tak ma wyglądać nowy budynek przy ulicy Okulickiego w Radomiu.

w tym pięć przeznaczonych dla osób z niepełnosprawnościami.

Na parterze znajdą się lokale usługowe, które będą dostępne od strony ciągu pieszo-jezdnego przebiegającego przez teren inwestycji. Projekt przewiduje zachowanie istniejącego przejścia oraz oddzielenie go od budynku donicami z zielenią. Pierwsze piętro zostanie przeznaczone częściowo na biura, a częściowo na mieszkania. Pozostałe kondygnacje zajmą lokale mieszkalne.

Mieszkania mają mieć powierzchnię od około 70 do niemal 200 metrów kwadratowych. Według założeń inwestora budynek będzie mógł zamieszkać około 90 osób.

Architektura obiektu ma nawiązywać do otaczającej zabudowy. Projektanci zaplanowali balkony ze szklanymi balustradami, duże przeszklenia oraz zielone tarasy. Na najwyższej kondygnacji przewidziano również dostępny dla mieszkańców zielony dach. Elewacja zostanie wykonana z materiałów utrzymanych w stonowanej kolorystyce, z dominacją odcieni beżu i szarości.

Wjazd do garażu podziemnego zaplanowano od strony ulicy Piwnej, co ma ograniczyć dodatkowy ruch samochodowy przy ul. Okulickiego. Chodniki i ciągi komunikacyjne zostaną połączone z istniejącą infrastrukturą, aby zachować wygodne przejście dla pieszych.

Atutem inwestycji jest lokalizacja. Teren znajduje się w pobliżu centrum miasta, niedaleko placu księdza Romana Kotlarza, Rynku, Piotrówki, parku Stary Ogród oraz bulwarów nad Mleczną. W sąsiedztwie znajdują się także szkoły, przedszkola, obiekty kultury, liczne punkty usługowe oraz przystanki komunikacji miejskiej.

Nowy budynek ma powstać na działce położonej pomiędzy ulicami Okulickiego i Piwną. Według dokumentacji jego kubatura wyniesie ponad 15,4 tys. metrów sześciennych, a powierzchnia lokali usługowych i biurowych przekroczy łącznie 430 metrów kwadratowych. Inwestycja ma stanowić uzupełnienie istniejącej zabudowy tej części Radomia i połączyć funkcje mieszkaniowe z usługami dostępnymi dla mieszkańców okolicy.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE 0011346487

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Czyste Powietrze Jest OK

Ekologicznie może być najtaniej

Pan Michał jest uparty – tak długo szukał rozwiązań, tak długo liczył, aż znalazł najkorzystniejszą formę ogrzewania do swojego domu. Chciał czy nie chciał, wyszło, że ekologia w jego domu będzie najtańsza. Zwłaszcza że na te rozwiązania można było skorzystać z dotacji – na instalację fotowoltaiczną z gminy, a na pompę ciepła z programu Czyste Powietrze.

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.
Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania hulajnoga elektryczna!

– Nie tylko pieniądze były ważne. Zdecydowaliśmy z żoną o zmianie ogrzewania na ekologiczne, bo zależy nam także na tym, by nie przyczyniać się do zanieczyszczenia powietrza, którym wszyscy oddychamy – mówi pan Michał.

Salon zamienił się w kotłownię

Razem z żoną Ewą mieszkają na obrzeżach Warszawy. Gdy budowali dom, wydawało im się, że najlepiej będzie zdecydować się na kominek z płaszczem wodnym, który ogrzewa wszystkie pomieszczenia. Miało być romantycznie – trzaskający ogień w kominku i przyjemne ciepło. Idylla. Szybko jednak zorientowali się, że to najgorsza decyzja, jaką mogli podjąć.

– Nasz salon zamienił się w kotłownię. Obok kominka leżał zapas drewna. Trzeba było wygarniać popiół. Brudziło się, komin dymił. Koszmar – opowiada pani Ewa.

Kominek nie spełniał też norm emisyjnych zgodnych z lokalną ustawą antysmogową. Dlatego decyzja o wymianie źródła ciepła

szybko stała się oczywista. Małżeństwo ma ok. 10-letni dom, ocieplony standardowo, ale starannie. Nie ma tzw. mostków termicznych, przez które uciekałoby ciepło. Mostki termiczne tworzą się, gdy gdzieś zabrakło odrobiny styropianu, krzywo położono deskę, warstwa wełny mineralnej gdzieś okazała się cieńsza niż powinna. Czasem ekipa źle zamontuje okno albo drzwi. Kłopotliwe bywają wszelkie załamania czy wykusze, balkony itp., bo przez nie także ucieka ciepło. Pan Michał zamówił audyt energetyczny, który pokazał, że ocieplenie jest wystarczające. Małżeństwo wystąpiło do gminy o dotację do fotowoltaiki i na dachu domu zostały zainstalowane panele. Kolejnym ruchem było wystąpienie o dotację z ogólnopolskiego programu Czyste Powietrze. Postanowili zainwestować w pompę ciepła powietrze – woda. Pompa ma za zadanie ogrzewać dom i dawać ciepłą wodę użytkową. Sprawdza im się doskonale.

– Michał wszystko tak obliczył, że starcza nam energii też na ładowanie samochodu elektrycznego – mówi dumna z męża pani Ewa.

Na co można obecnie otrzymać dotację z Czystego Powietrza?

- Na wymianę nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe (tzw. kopciucha) na nowe efektywne i ekologiczne źródło ciepła,
- modernizację lub wykonanie instalacji grzewczej i cwu,
- ocieplenie przegród budynku,
- wymianę okien i drzwi/bram garażowych,
- zakup i montaż rekuperacji, czyli wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła,
- audyt energetyczny, czyli ocenę stanu energetycznego domu i wskazanie najlepszego rozwiązania do realizacji.
- W nowym programie Czyste Powietrze (od 31.03.2025 r.) obowiązuje wymóg potwierdzenia standardu energetycznego budynku – zarówno przed, jak i po przeprowadzeniu inwestycji. Przed realizacją przedsięwzięcia trzeba wykonać wspomniany audyt energetyczny wraz z dokumentem podsumowującym audyt energetyczny. Określą one, jaki jest stan energetyczny budynku i jakie prace należy wykonać, żeby zmniejszyć zapotrzebowanie na energię do ogrzewania. Po realizacji przedsięwzięcia konieczne jest świadectwo charakterystyki energetycznej (na które również można dostarczać dofinansowanie), które potwierdzi zmniejszenie zapotrzebowania na energię do ogrzewania.

Sfinansować można następujące źródła ciepła, przyłącza i instalacje:

- podłączenie do sieci ciepłowniczej wraz z przyłączem,
- pompa ciepła powietrze/woda o podwyższonej klasie efektywności energetycznej,
- pompa ciepła powietrze/powietrze,
- gruntowa pompa ciepła o podwyższonej klasie efektywności energetycznej,
- dolne źródło ciepła,
- kocioł zgazowujący drewno o podwyższonym standardzie,
- kocioł na pellet drzewny o podwyższonym standardzie,
- ogrzewanie elektryczne,
- instalacja centralnego ogrzewania oraz instalacja ciepłej wody użytkowej,
- niezbędne prace towarzyszące przy instalacji c.o. i c.w.u.
- W przypadku pomp ciepła oraz kotłów na pellet drzewny i zgazowujących drewno kawałkowe, muszą one znajdować się dodatkowo na liście Zielonych Urządzeń i Materiałów (lista ZUM) https://lista-zum.ios.edu.pl/

Termomodernizacja domu, na którą można otrzymać dotację:

- ocieplenie ścian,
- ocieplenie stropów/dachu/stropodachu,
- ocieplenie podłóg na gruncie,
- stolarka okienna i drzwiowa, bramy garażowe,
- niezbędne prace towarzyszące montażowi okien,
- wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła.

Szczegóły programu: ***czystepowietrze.gov.pl***

Fundacja Ziemia i Ludzie

czyste powietrze zdrowy wybór

NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ

Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

eprasa.pl 98023371a2

RADOM

Piękny mural w Radomiu z kolejnym dziełem Jacka Malczewskiego gotowy

Izabela Kozakiewicz, SW

Na ścianie bloku Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej powstał wyjątkowy mural sfinansowany z Budżetu Obywatelskiego. „Autoportret z Aniołem na tle łąki" Jacka Malczewskiego został przenoszony na ścianę bloku przy ulicy Kusocińskiego w Radomiu.

Łaźnia - Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria w czwartek po godzinie 17 informowała: „Pierwsze godziny bez rusztowań, zatem dzieło skończone. Paweł Witkowski i Łukasz Rudecki artyści muraliści. Koordynacja Łaźnia - Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria. Ściana z zasobów Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Zadanie realizowane z Budżetu Obywatelskiego".

„Autoportret z Aniołem na tle łąki" Jacka Malczewskiego został przeniesiony na ścianę bliku przy ulicy Kusocińskiego w Radomiu. To kolejny mural z dziełem najsłynniejszego polskiego symbolisty, ale też część większego projektu Budżetu Obywatelskiego „Malczewscy z Radomia. Mural, album i konferencja". Bohaterami, obok słynnego malarza Jacka Malczewskiego, są też jego dziadek Stanisław i ciotka Wanda.

Mural powstał na ścianie bloku przy ulicy Kusocińskiego, blisko nowego sądu i skrzyżowania z ulicą Warszawską. Namalowali go Łukasz Rudecki i Paweł Witkowski, artyści z Radomia.

To kolejny już mural na szlaku poświęconym twórczości Jacka Malczewskiego, ale pierwszy, na którym jest też malarz. „Autoportret z aniołem na tle łąki" to obraz z 1910 roku. Malowanie rozpoczęło się w nocy w środę, 15 lipca. Na początek artyści przygotowali szkic, w kolejnych dniach uzupełniali mural.

Za powstanie muralu odpowiadał Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria Łaźnia, a wniosek do Budżetu Obywatelskiego złożył Michał Podlewski.

Mural jest elementem projektu „Malczewscy z Radomia. Mural, album i konferencja". Jacek jest najbardziej znanym członkiem familii, ale inni jej członkowie też odegrali bardzo ważną rolę w historii Radomia.

Michał Podlewski, autor projektu do Budżetu Obywatelskiego, tak podkreśla znaczenie Malczewskich dla miasta: - Pomysł zrodził się w środowiskach, które kultywują pamięć o Wandzie Malczewskiej. Przecież dziedzictwo rodziny Malczewskich ma wielopłaszczyznowy charakter. Obok artystycznego, urbanistycznego, posiada również liczne elementy duchowe. Ogromny wkład w rozwój miasta wniósł dziadek Jacka Malczewskiego, Stanisław, który pełnił między innymi funkcję radcy Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Był sekretarzem generalnym. Wpływ na duchowość i wrażliwość na piękno Jacka Malczewskiego wywarła ciotka, Wanda Malczewska, która pierwsze 24 lata swojego życia Nie każdy wie, że to ona przeznaczyła swój posag na kształcenie Jacka. Obecnie toczy się jej proces beatyfikacyjny.

Jak już pisaliśmy, niemal gotowy jest inny mural w Radomiu na Gołębiowie, na ścianie bloku przy ulicy Powstańców Śląskich 5 - upamiętniający księdza Romana Kotlarza i radomski Czerwiec 1976 roku. Oficjalne odsłonięcie muralu zaplanowane jest na 18 sierpnia, w rocznicę śmierci kapłana. Mszę świętą odprawi biskup Marek Solarczyk, ordynariusz Diecezji Radomskiej.

FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Mural „Autoportret z Aniołem na tle łąki" Jacka Malczewskiego prezentuje się pięknie na ścianie bloku przy ulicy Kusocińskiego.

RADOM

Co dalej z radomskim parkiem na Wacynie? Bez sądowej batalii raczej się nie obędzie

Wodociągi w Radomiu szykują się do dokończenia budowy parku na Wacynie i sądowej batalii o odzyskanie pieniędzy od nierzetelnego wykonawcy

Izabela Kozakiewicz

Do połowy sierpnia powinna być gotowa inwentaryzacja prac wykonanych przy budowie parku ze stawami na Wacynie w Radomiu. Później zadanie dostanie architekt, trzeba będzie popracować na projektem, a na koniec wybrać firmę, która dokończy rozgrzebaną inwestycję.

Wodociągi Miejskie zapowiadają też, że będą dochodziły odszkodowania od poprzedniego wykonawcy. Część pieniędzy już udało się odzyskać, po resztę najpewniej trzeba będzie iść do sądu. W grze jest około 1,7 miliona złotych.

Przypomnijmy, na Wacynie ma powstać nowy park z ośmioma stawami. Wykonawca inwestycji nie wywiązał się z kontraktu mimo tego, że kilka razy wydłużono termin na wykonanie prac. Ostatni minął wraz z końcem czerwca. Ostatecznie inwestor, czyli spółka Wodociągi Miejskie zdecydowała się na zerwanie umowy. Stwierdzono nieprawidłowości w realizacji kontraktu. Wodociągi zdecydowały się też naliczyć karę umowną na nierzetelnego wykonawcę, w sumie 2,5 miliona złotych.

Decyzja zapadła 29 czerwca. Od tego czasu na budowie nic się nie dzieje. Trwa natomiast inwentaryzacja tego co zostało zrobione, było w trakcie wykonywania, ale też tego co trzeba naprawić. Zajmują się tym pracownicy Wodociągów Miejskich oraz inspektor nadzoru inwestycji na Wacynie. Jak powiedział nam Grzegorz Janduła, prezes spółki Wodociągi Miejskie w Radomiu, wykonawca nie był zainteresowany udziałem w tych pracach.

- Z doświadczenia wiem, że nie ma co się spieszyć, wszystko trzeba dokładnie sprawdzić. Ale do połowy sierpnia powinniśmy mieć gotową inwentaryzację. Architekt wprowadzi zmiany w projekcie i będziemy mogli ogłaszać przetarg na nowego wykonawcę tej inwestycji - mówi Grzegorz Janduła.

FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Budowa parku ze stawami na Wacynie w Radomiu stanęła. Po zerwaniu umowy z wykonawcą Wodociągi Miejskie szykują się do kolejnego przetargu na dokończenie prac.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, przetarg uda się ogłosić jeszcze latem tak, żeby firma mogła przystąpić do prac jeszcze w tym roku. Choć na ostateczny efekt trzeba będzie jeszcze poczekać. Wodociągi Miejskie zakładają, że park na Wacynie może być gotowy w połowie roku.

- Prace budowlane to jedno, ale tam pozostały jeszcze nasadzenia, wykonanie wysp pływających na stawach. Nie wiadomo, czy jesienią będzie można to wykonać i czy firma zdąży, czy poczeka do wiosny. Między innymi stąd margines czasu - wyjaśnia prezes Grzegorz Janduła.

Niezależnie od inwentaryzacji wiadomo, że roboty w nowym parku jest jeszcze dużo. Nie wykonano wszystkich ścieżek i alejek spacerowych, w części brakuje nawierzchni, albo nawet podbudowy. Do wymiany są na przykład odcinki zniszczonych krawężników.

- Części rzeczy wykonawca nie zrobił, a jest nawet tak, że to co wykonał to i zniszczył. Ale brakuje pomostów, nawodnienia terenów zielonych, nie ma placów zabaw, nie są skończone altany - wylicza Grzegorz Janduła.

I zapewnia, że o to co w parku już jest Wodociągi zadbały. Spółka podpisała na przykład z firmą, która była podwykonawcą i zajmowała się nasadzeniami w parku.

- Tak jest już część drzew czy innych rośli i ta firma o to dba już na nasze zlecenie, o podlewanie dbają też pracownicy Wodociągów Miejskich. Niech to się przyjmie i już rośnie - mówi Grzegorz Janduła.

Równolegle z inwentaryzacją Wodociągi Miejskie zabezpieczają pieniądze na poczet kary umownej naliczonej wykonawcy za niewywiązanie się z zapisów kontraktu. Spółka zajęła 630 tysięcy złotych z tytułu gwarancji należytego wykonania kontraktu.

- Przejęliśmy też 190 tysięcy złotych wadium wpłaconego przez firmę. W sumie to już 820 tysięcy złotych. Ale z pozostałej kwoty też nie zrezygnujemy - zapowiada Grzegorz Janduła.

Jeśli będzie trzeba Wodociągi wykorzystają drogę sądową. Bez tego raczej się nie obędzie, bo z naszych informacji wynika, że wykonawca nie zamierza płacić.

Na koncie Wodociągów Miejskich pozostało też około 3 milionów złotych, których nie wypłacono wykonawcy, bo nie wykonał prac założonych w kontrakcie.

Przypomnijmy, nowy park ze stawami, jest ich osiem, jest budowany na zlecenie Wodociągów Miejskich we współpracy z firmą deweloperską Unidevelopment, która w sąsiedztwie ma całe osiedle mieszkaniowe Idea. To teren po dawnej tak zwanej „radiostacji". Park powstaje na działkach między ulicami pomiędzy ulicami Przytycką, Radiową, Listopadową i Uniwersytecką.

eprasa.pl 98023371a2

REGION

Potężna nawałnica. Największe zniszczenia w powiatach lipskim, zwoleńskim i radomskim

Gwałtowna nawałnica jaka przeszła w czwartkowy wieczór i noc z czwartku na piątek nad regionem radomskim wyrządziła ogromne szkody w wielu miejscach, głównie na terenie powiatów lipskiego i zwoleńskiego.

Stanisław Wróbel

Potężny front burzowy przyszedł w czwartkowy wieczór i noc z czwartku na piątek i dotknął głównie wschodnią część regionu radomskiego. Najbardziej ucierpiały powiaty lipski i zwoleński a na ich terenie największe zniszczenia były w gminach Solec nad Wisłą i Przyłęk a także wschodnia część powiatu radomskiego.

Potężny wiatr zerwał dachy na wielu budynkach, połamane konary i drzewa blokowały drogi, Na miejscu przez wiele godzin pracowali strażacy i inne służby. Były też władze gmin i powiatów, które nawałnica najbardziej dotknęła..

W powiecie lipskim strażacy interweniowali głównie przy usuwaniu skutków silnego wiatru — powalonych drzewach, połamanych konarach oraz uszkodzonych dachach. Strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lipsku oraz z Ochotniczej Straży Pożarnej w Pawłowicach pracowali na terenie posesji w miejscowości Zemborzyn Drugi, gmina Solec nad Wisłą, gdzie wiatr zerwał dach.

FOT. OSP JEDLNIA-LETNISKO

Drzewo powalone na samochód w gminie Jedlnia-Letnisko.

Dramatycznie było też we wschodniej części powiatu radomskiego. Szczególnie dramatycznie było w gminie Jedlnia Letnisko - między innymi w Siczkach, Jedlni-Letnisku i Wrzosowie, gdzie silny wiatr łamał drzewa i konary. Uszkodzonych zostało wiele aut.

W powiecie zwoleńskim nawałnica dotknęła praktycznie tylko jedną gminę - Przyłęk. Ponad 30 interwencji strażaków, zerwane dachy z budynków mieszkalnych i gospodarczych, powalone drzewa oraz uszkodzone posesje – to bilans gwałtownej nawałnicy, która w czwartek, 6 sierpnia, przeszła nad gminą Przyłęk. Na miejscu przez wiele godzin pracowały liczne zastępy Państwowej Straży Pożarnej i Ochotniczych Straży Pożarnych.

W miejsca , które dotknął kataklizm przyjechał w nocy kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu Rafała Molga. Informował: - W takich sytuacjach najważniejsze jest szybkie działanie, dobra współpraca służb i administracji oraz dotarcie z pomocą do mieszkańców, którzy ucierpieli w wyniku frontu burzowego. Reprezentując pana wojewodę mazowieckiego Mariusza Frankowskiego spotkałem się ze służbami zaangażowanymi w usuwanie skutków żywiołu. Rozmawialiśmy o sytuacji w terenie, skali zniszczeń oraz najpilniejszych działaniach potrzebnych tam, gdzie pomoc jest obecnie najbardziej potrzebna. Dziękuję Jakubowi Ochyńskiemu - staroście lipskiemu, Andrzejowi Skorkowi - staroście zwoleńskiemu, burmistrz Solca nad Wisłą Małgorzacie Szymańskiej, wójtowi Przyłęka Jerzemu Kamionce, strażakom, pracownikom samorządowym, służbom oraz wszystkim mieszkańcom, którzy od pierwszych chwil pomagają poszkodowanym i angażują się w zabezpieczanie miejsc dotkniętych żywiołem. Będziemy pozostawać w kontakcie ze służbami i samorządem, aby wspólnie szukać możliwości skutecznego wsparcia osób, które poniosły straty.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011563986

Program „ORLEN. Energia Sąsiedztwa" rozstrzygnięty. 2 mln zł na rozwój lokalnych społeczności

Poznaliśmy wyniki drugiej edycji programu „ORLEN. Energia Sąsiedztwa" realizowanego przez ORLEN i Fundację ORLEN. Dofinansowanie otrzyma 71 inicjatyw przygotowanych przez organizacje społeczne, samorządy i instytucje lokalne. Łączny budżet programu wynosi 2 mln zł.

71 projektów z dofinansowaniem

Druga edycja programu spotkała się z dużym zainteresowaniem. Do Fundacji ORLEN wpłynęło **205 wniosków**. Po ocenie zgłoszeń **wybrano 71 projektów**, które otrzymają wsparcie. Maksymalna wartość pojedynczego grantu to **30 tys. zł**.

Jakie projekty otrzymały finansowanie?

Wśród zwycięskich projektów znalazły się m.in. szkolenia z pierwszej pomocy z wykorzystaniem technologii VR, społeczne ogrody deszczowe, programy wsparcia rodzin i seniorów, działania na rzecz zdrowia psychicznego oraz inicjatywy rozwijające kompetencje cyfrowe młodzieży. Wsparcie otrzymały także projekty integrujące mieszkańców poprzez sport, kulturę i aktywności międzypokoleniowe. Wśród nich są m.in. działania uczące rozpoznawania dezinformacji, projekty wspierające osoby z niepełnosprawnościami, inicjatywy rozwijające lokalną odporność na sytuacje kryzysowe czy przedsięwzięcia zachęcające mieszkańców do wspólnego dbania o przestrzeń i środowisko naturalne.

Dla kogo jest program?

„ORLEN. Energia Sąsiedztwa" to program grantowy skierowany do społeczności żyjących w sąsiedztwie infrastruktury ORLEN. Jego ideą jest wspieranie lokalnych inicjatyw, które odpowiadają na ważne potrzeby mieszkańców, rozwijają ich współpracę i pomagają budować silne, aktywne społeczności.

O dofinansowanie mogły ubiegać się m.in.:

- organizacje pozarządowe,
- jednostki samorządu terytorialnego, które chcą realizować projekty na rzecz społeczności żyjących wokół wybranych aktywów ORLENU.

Program „ORLEN. Energia Sąsiedztwa" powstał po to, aby wspierać inicjatywy, które powstają blisko ludzi i odpowiadają na prawdziwe potrzeby lokalnych społeczności. Cieszy nas zainteresowanie 2. edycją programu oraz różnorodność zgłoszonych projektów. Dzięki przyznanym grantom mieszkańcy zyskają przestrzeń do wspólnego działania, rozwoju kompetencji i budowania silniejszych więzi społecznych. To dla nas bardzo ważne, szczególnie w miejscach, gdzie prowadzimy naszą działalność - mówi **Anita Cieślicka-Szczepaniak, Rzeczniczka ds. społeczności lokalnych w ORLENIE.**

Program wspiera projekty z obszarów takich jak edukacja, ochrona środowiska, zrównoważony rozwój oraz aktywizacja społeczna.

Miliony na działania społeczne

W 2025 roku Fundacja ORLEN przyznała granty 42 inicjatywom, przeznaczając na ich realizację blisko 1 mln zł. Druga edycja programu „ORLEN. Energia Sąsiedztwa" to kolejny krok we wspieraniu pomysłów tworzonych przez mieszkańców i lokalne organizacje. Zwiększenie budżetu do 2 mln zł pozwoli zrealizować jeszcze więcej inicjatyw niż podczas pilotażowej edycji.

Tegoroczne projekty będą realizowane od 15 sierpnia 2026 roku do 31 marca 2027 roku.

eprasa.pl 98023371a2

FOKUS

• **44,7 proc. Polaków uważa**, że dotychczas najlepszym prezydentem Polski po 1989 r. był Aleksander Kwaśniewski

POLITYKA

Cztery prawicowe ugrupowania powalczą o swoje miejsce w Sejmie

Dorota Kowalska

Walka o rząd dusz na prawicy ruszyła na dobre. To walka nie tylko o wyborcę, ale i o miano lidera, prawdziwego przywódcy po tej stronie sceny politycznej

Wygląda na to, że walka o rząd dusz na prawicy rozpoczęła się na dobre. Co ważne, stanęli do niej nie tylko liderzy prawicowych ugrupowań, ale i prezydent Nawrocki. W czwartek, podczas spotkania z okazji rocznicy swojego zaprzysiężenia Karol Nawrocki zapowiedział, że w ciągu kilku miesięcy zostanie zaprezentowana „prezydencka strategia rozwoju". Jak dodał, strategia ma być „zaproszeniem do dialogu środowisk politycznych gotowych do współpracy z prezydentem".

Tym samym Karol Nawrocki stara się nadać ton kampanii prezydenckiej, narzucić wiodącą w niej narrację. Kreuje się na tego, który stoi ponad opozycją i koalicją rządzącą, na męża opatrzności polskiej polityki. To sprytne posunięcie zwłaszcza w kontekście trudności, jakie trawią Prawo i Sprawiedliwość.

Mateusz Morawiecki, już po opuszczeniu PiS-u, najpierw urządził słynnego grilla, na który przyszło ponad tysiąc osób, zaś w piątek pojawił się na wrocławskim osiedlu Jagodno. To właśnie tam w czasie wyborów parlamentarnych w 2023 roku do niemal godz. 3.00 nad ranem stała kolejka do lokalu wyborczego, a miejscowa pizzeria dowiozła czekającym mieszkańcom kilkaset placków. Wtedy w głosowaniu w tej komisji zdecydowanie zwyciężyła Koalicja Obywatelska, uzyskując 43,64 procent głosów.

Jak oświadczył były premier, Jagodno stało się „symbolem aktywności obywatelskiej". – Musimy doprowadzić do tego samego, żeby większość Polaków głosowała na prawicę, na obóz patriotyczny. Także po to jestem tutaj na Jagodnie, które uważane jest raczej za liberalne, za lewicowe. Niektórzy mówili: „po co jedziesz do paszczy lwa". Ja się świetnie czuję w paszczy lwa, jak widać – zapewniał Morawiecki.

Zachwalał też prezydenta, którego przychylność bardzo by mu się przydała, a który stwierdził, że nie będzie się mieszał w konflikt w Prawie i Sprawiedliwości, a współpracować chce z każdą ze stron.

– Będziemy nowym obozem politycznym, żeby poszerzyć ofertę całej prawicy tak, jak zrobił to Karol Nawrocki i dzięki temu miał powyżej 50 procent – przekonywał Morawiecki.

Na ruch Morawieckiego odpowiedziało Prawo i Sprawiedliwość swoją konwencją, którą zorganizowało w Warszawie. – Mamy własne plany. To, co robi pan Morawiecki w tej chwili, nas nie interesuje – miał powiedzieć Kaczyński dopytywany, czy PiS ściga się z Rozwojem Plus.

FOT. MACIEJ KULCZYŃSKI

Mateusz Morawiecki pojawił się na wrocławskim osiedlu Jagodno.

Przemysław Czarnek w trakcie konwencji apelował o „zjednoczenie wszystkich środowisk patriotycznych", ocenił też, że prezydent powinien mieć większą władzę. Jak widać PiS również walczy o przychylność Karola Nawrockiego.

Temu wyścigowi Morawieckiego i jego ludzi z partią Jarosława Kaczyńskiego ze spokojem przygląda się Konfederacja.

W ostatnim sondażu Opinia24 największe poparcie uzyskała Koalicja Obywatelska (30,3 procent). Na drugim miejscu było Prawo i Sprawiedliwość (17,2 procent) – a tuż za nim: Konfederacja (15,3 procent). Tak więc poparcie dla PiS mocno spadło, dla Konfederacji – wzrosło, w porównaniu do poprzedniego badania.

– Mam nadzieję, że to dzięki naszej ciężkiej pracy i konsekwencji w tym, co mówimy, i w tym, co robimy – oświadczył w „Faktach po Faktach" w TVN24 jeden z liderów Konfederacji i wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak. PAP

REKLAMA 0011561005

Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych

aktywny samorząd

AKTYWNY SAMORZĄD

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Radomiu
realizuje program „Aktywny Samorząd" ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Do dnia 31 sierpnia 2026 roku można składać wnioski na dofinansowanie następujących form wsparcia:
- pomoc w zakupie i montażu oprzyrządowania do samochodu dla osób z dysfunkcją narządu ruchu lub narządu słuchu;
- pomoc w uzyskaniu prawa jazdy, z wyłączeniem kategorii: A, A1, A2 i AM dla osób z dysfunkcją narządu ruchu lub narządu słuchu w stopniu wymagającym korzystania z usług tłumacza języka migowego;
- pomoc w zakupie sprzętu elektronicznego lub jego elementów oraz oprogramowania dla osób z dysfunkcją obu kończyn górnych, narządu wzroku lub narządu słuchu i trudnościami w komunikowaniu się;
- dofinansowanie szkoleń w zakresie obsługi nabytego w ramach programu sprzętu elektronicznego i oprogramowania;
- pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego sprzętu elektronicznego, zakupionego w ramach programu;
- pomoc w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym dla osób z dysfunkcją uniemożliwiającą samodzielne poruszanie się za pomocą wózka inwalidzkiego o napędzie ręcznym;
- pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanego skutera lub wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym;
- pomoc w zakupie protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości;
- pomoc w utrzymaniu sprawności technicznej posiadanej protezy kończyny, w której zastosowano nowoczesne rozwiązania techniczne, tj. protezy co najmniej na III poziomie jakości;
- pomoc w zakupie skutera inwalidzkiego o napędzie elektrycznym lub oprzyrządowania elektrycznego do wózka ręcznego dla osób z dysfunkcją narządu ruchu powodującą problemy w samodzielnym przemieszczaniu się i posiadających zgodę lekarza specjalisty na użytkowanie przedmiotu dofinansowania;
- pomoc w zakupie manualnego wózka multipozycyjnego lub jego niezbędnego wyposażenia;
- pomoc w utrzymaniu aktywności zawodowej poprzez zapewnienie opieki dla osoby zależnej, tj. dziecka przebywającego w żłobku lub przedszkolu albo pod inną tego typu opieką.

Do dnia 30 listopada 2026 roku:
- pomoc w kontynuowaniu rehabilitacji w formie wentylacji domowej dla osób, które korzystają z koncentratora tlenu lub respiratora w ramach świadczenia udzielanego przez ośrodek domowego leczenia tlenem lub ośrodek wentylacji domowej.

Od dnia 1 września do dnia 10 października 2026 roku będzie można ubiegać się o pomoc w uzyskaniu wykształcenia na poziomie wyższym – dotyczy także szkół policealnych – semestr zimowy 2026/2027.

Do dnia 15 października 2026 roku można składać wnioski:
- o pomoc w zamianie architektonicznie niedostępnego mieszkania na mieszkanie spełniające indywidualne kryterium dostępności;
- pomoc w wynajęciu samodzielnego mieszkania, które spełnia indywidualne kryterium dostępności.

Dokumenty rozliczeniowe wnioskodawca składa w formie elektronicznej – **za pomocą systemu obsługi wsparcia (SOW) – www.sow.pfron.org.pl** (dostęp do systemu jest nieodpłatny), tylko w przypadku wykluczenia cyfrowego wnioskodawcy – w formie papierowej.
Szczegółowe informacje uzyskać można w siedzibie Ośrodka przy ul. Bolesława Limanowskiego 134 lub telefonicznie pod nr 48/360 82 88.

Zasady programu oraz wzory wniosków dostępne są na stronie internetowej www.bip.mops.radom.pl

OLIMPIADA

Nasi uczniowie wywalczyli osiem medali

Jan Nowaczyk

Polscy uczniowie zdobyli po cztery złote i srebrne medale podczas Międzynarodowej Olimpiady Sztucznej Inteligencji.

III Olimpiada odbyła się w Astanie w Kazachstanie w dniach 2-8 sierpnia. Wzięło w niej udział ponad 400 zawodników ze 103 krajów i terytoriów. Jak poinformował Michał Marcinkowski - przewodniczący Zarządu Fundacji Edukacji i Rozwoju Sztucznej Inteligencji, polski zespół - uczniowie liceów i techników z Krakowa, Kielc, Szczecina, Torunia, Warszawy i Wrocławia - zdobył cztery złote i cztery srebrne medale. W nieformalnej klasyfikacji Polska zajęła trzecie miejsce na świecie - po Rosji i Chinach. PAP

GLIWICE

Zaorał drogę asfaltową. Grozi mu więzienie

Jan Nowaczyk

Rolnikowi, który zaorał asfalt na ul. Rybackiej w Ostropie, w niedzielę przedstawiono zarzut zniszczenia mienia o znacznej wartości. Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach oszacował straty na około 400 tys. zł.

60-letni rolnik w piątek ciągnikiem marki Ursus wjechał na świeżo położony asfalt i pługiem zaorał ok. 200 m. Nadkom. Marzena Szwed z Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach poinformowała, iż twierdził, że jest właścicielem drogi, a prowadzone tam prace są nielegalne. Mundurowi zatrzymali go na gorącym uczynku. Ustalili, że rolnik w momencie zatrzymania był trzeźwy. Jego ciągnik został odholowany na policyjny parking. Nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. PAP

KRÓTKO

Ukraina

Zgoda na ekshumacje szczątków polskich ofiar

Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej poinformował w sobotę, że wydane zostały zgody na ekshumacje szczątków polskich ofiar w Hucie Pieniackiej w obwodzie lwowskim oraz na poszukiwania i ekshumacje w Ugłach na Wołyniu. Decyzje podjęto na posiedzeniu ukraińskiej Państwowej Międzyresortowej Komisji ds. Upamiętnienia Uczestników Operacji Antyterrorystycznej, Ofiar Wojny i Represji Politycznych. Komisja zgodziła się też na pobranie próbek materiału genetycznego (DNA) ze szczątków pochowanych w latach 1992–2015 na cmentarzu dawnej wsi Ostrówki.

Warszawa

Bez powodu, mocno uderzył przechodnia

Policja szuka mężczyzny, który zaatakował 20-latka przed Złotymi Tarasami. Napastnik bez wyraźnego powodu podszedł do dwóch rozmawiających mężczyzn i z dużą siłą uderzył jednego z nich. PAP

eprasa.pl 98023371a2

CZECHY

Praski Zamek zalewa fala turystów. Może wprowadzić limit odwiedzających?

Jan Nowaczyk

Być może wzorem Wenecji trzeba ograniczyć liczbę turystów na praskim Zamku - sugeruje pisarz i przewodnik po Pradze Mariusz Surosz. Jedną z największych atrakcji miasta odwiedza rocznie ponad 9 mln turystów.

Surosz zwraca uwagę m.in. na brak kontroli nad liczbą sprzedawanych biletów oraz tłok w najważniejszych miejscach kompleksu na praskim wzgórzu zamkowym.

– Sprzedają każdą liczbę biletów – mówi doświadczony przewodnik. Efekt widoczny jest przede wszystkim w katedrze św. Wita, Starym Pałacu Królewskim i w Złotej Uliczce. – Gdy wejdziesz do jednego z tych obiektów, zobaczysz tłum jak podczas promocji w supermarkecie – dodaje.

Znawca Pragi i jej zabytków uważa, że należy wprowadzić system limitowanych wejść na Zamek na Hradczanach o określonych godzinach, na wzór rozwiązań stosowanych w najbardziej obleganych przez turystów miejsc w Europie. Jak zauważa, obecnie „nie ma planowania, nie można przez internet kupić biletów na określoną godzinę".

– Nam najbardziej przeszkadzał tłok – mówi pani Joanna z Lublina, która wraz z rodziną zwiedzała Hradczany. – Nie dawało się zrobić rodzinnego zdjęcia. Jak gdzieś był ładny widok, natychmiast pchali się inni – relacjonowała.

Dla Kancelarii Prezydenta Republiki Czeskiej, która administruje wzgórzem zamkowym, rekordowa liczba odwiedzających to jednocześnie sukces i coraz większe wyzwanie. Zapowiadane są kolejne inwestycje, od nowego centrum obsługi zwiedzających po renowacje zabytków i poprawę infrastruktury. – Jeżeli chcemy, by Zamek Praski był kulturalnym sercem Pragi, potrzebujemy bardzo dobrych przestrzeni wystawowych. Musimy je odnowić i planować kolejne inwestycje – powiedział szef Kancelarii Milan Vaszina.

FOT. WIKIPEDIA.ORG

Może trzeba wprowadzić system limitowanych wejść na Zamek na Hradczanach

USA

Senat przegłosował ustawę o sankcjach na Rosję i Iran

Karolina Wrońska

Amerykański Senat przyjął zdecydowaną większością głosów ustawę o sankcjach na Rosję i Iran, nazwaną na cześć jej współautora, senatora Lindseya Grahama. Teraz dokument trafi pod głosowanie Izby Reprezentantów. Negocjacje na temat tej inicjatywy trwały 1,5 roku.

Dwupartyjny projekt, którego celem jest zwiększenie presji na Rosję w związku z wojną przeciwko Ukrainie, przegłosowano w Senacie wynikiem 86 do 11. Ustawa upoważnia prezydenta USA do wprowadzenia ceł w wysokości do 100 proc. wobec pięciu największych nabywców rosyjskiej ropy i gazu. Są wśród nich Chiny i Indie.

Projekt przewiduje też sankcje wobec Władimira Putina, przedstawicieli władz, oligarchów i sektora finansowego, a także uderza w rosyjską flotę cieni. Ustawa rozszerza również sankcje wobec Iranu - o dodanie tego zapisu apelował prezydent Donald Trump.

Po przyjęciu przez Senat projekt musi przejść przez Izbę Reprezentantów, której prace po letniej przerwie zostaną wznowione 31 sierpnia. Następny etap to podpisanie przez prezydenta, który sygnalizował w ostatnim czasie gotowość na taki krok.

Ustawę nazwano na cześć senatora Grahama, który był jednym z jej współautorów. Republikanin zmarł w lipcu. Na dzień przed śmiercią Graham ogłosił, że doszedł do porozumienia z Białym Domem - który przez ponad rok blokował jego inicjatywę - w sprawie poparcia dla tego projektu.

FOT. PAP/EPA

Ustawę nazwano na cześć senatora Lindseya Grahama, który był jednym z jej współautorów

Przegłosowanie ustawy przez Senat to od dawna wyczekiwane zwycięstwo zwolenników wsparcia dla Ukrainy w Kongresie - podkreślił „Washington Post". Negocjacje na temat tej inicjatywy trwały półtora roku - zauważył dziennik.

Zadowolenie z przyjęcia projektu wyraził szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha. Minister napisał w serwisie X, że jest „wdzięczny za ten ważny krok, mający zwiększyć reżim sankcyjny względem rosyjskiego agresora". „Wspólnie przybliżamy trwały pokój" - dodał.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski napisał w mediach społecznościowych: „Jesteśmy bardzo wdzięczni Senatowi USA i wszystkim, którzy wspierają Ukrainę. Przyjęcie projektu ustawy autorstwa Lindseya Grahama dotyczącego sankcji wobec Rosji i Iranu z pewnością pomoże zwiększyć presję na agresora, by zakończyć tę szaloną rosyjską wojnę przeciwko naszej niepodległości i naszym obywatelom".

Zełenski podkreślił, że Ukraina docenia wsparcie, jakiego udzielają jej Stany Zjednoczone, obie partie i cały naród amerykański.

„Teraz, gdy Putin stawia swoją ostatnią kartę na przedłużanie wojny za pomocą pocisków balistycznych i gdy tak bardzo potrzebujemy rakiet do systemów Patriot, aby się bronić, niezwykle ważne są wszelkie sygnały poparcia dla ochrony życia oraz jak najszybszego zakończenia wojny" - oświadczył ukraiński prezydent.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen również z zadowoleniem przyjęła głosowanie w Senacie USA.

„W ślad za 21. pakietem UE, z zadowoleniem przyjmuję przyjęcie przez Senat USA ustawy Grahama" - napisała von der Leyen na X. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544552

eprasa.pl 98023371a2

PROGRAMOWO

G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Zazdrosna Meltem publicznie upokarza Yasemin w szpitalu, oskarżając ją o złamanie procedur. Burak staje po stronie młodej pielęgniarki i wspiera ją po tym zajściu. Münevver uczy Mine dobrych manier. Starsza dama tłumaczy dziewczynce, jak ważna jest więź z rodzeństwem i próbuje przekonać Mine, by wybaczyła siostrze. Ayfer obiecuje Burakowi, że przestanie wtrącać się w jego życie uczuciowe. Sengul przekonuje Yasemin, żeby nie rezygnowała z pracy i z opieki nad matką. Obiecuje też pomóc jej częściej odwiedzać chorą.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Petra nalega, żeby Pia wróciła do zwykłych obowiązków. Nie trafia do niej argument, że kobiecie zagraża niebezpieczeństwo. Romulo postanawia, za zgodą markiza, zoorganizować jej ochronę. Margarita próbuje przekonać Martinę do Ignacia, ale dziewczyna jest nieugięta. Catalina zaczyna bliżej poznawać Adriana. Lope ciągle przeżywa, że Vera jest z Santosem. Ten, wobec niechęci dziewczyny, decyduje się na brutalny krok.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Maria i Włodek wracają z Hiszpanii. Przygotowania powitalne idą pełną parą, Gdy dzieci Ziębów wybierają się na lotnisko, Maria z Włodkiem przeżywają w samolocie chwile grozy z powodu mocnych turbulencji. Ziębowa, która źle czuje się tego dnia, nagle dostaje ataku serca. Będąca na pokładzie samolotu lekarka rozpoczyna reanimację... Junior jest wściekły na Jarka po tym jak nakrył go z kochanką. Nie odbiera telefonów od taty, wyżywa się na siostrze i Elizie. Żali się Idzie, że przybrany ojciec bardzo go rozczarował... Gdy Jarek i Bogdan jadą na lotnisko powitać Marię, dzwoni Eliza: sąd zgodził się, żeby dzieci zostały pod jej opieką! Olszewska ma bronić przed sądem nastolatka, który przebywa w ośrodku poprawczym i może trafić do więzienia za podpalenie sklepu. Okazuje się, że wychowywał go brat i to on zatrudnił Agnieszkę. Chłopak nie chce rozmawiać z „papugą", więc dorosły brat musi przekonać młodego chuligana, żeby poddał się resocjalizacji. Tylko to skłoni sędziego, by dał mu szansę.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz spotyka się z Burhanem by ustalić, kto jest jego wspólnikiem. Mężczyzna ucieka, ale wpada pod skradzione przez Semiha auto. Poyraz trafia do szpitala, gdzie Nana robi mu awanturę o to, że narażał życie. Wspólnie udają się na oględziny porzuconego auta, w którym – ku Nany zaskoczeniu – Poyraz wpada na nowy trop. Spanikowany Semih uświadamia sobie, że w schowku zostawił pożyczoną broń ze swoimi odciskami palców. Isil naciska na Sinana, by ożenił się z Ezgi.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Skruszona i zraniona Sinem natomiast postanawia wrócić do rezydencji Z kolei Cihan nie umie pogodzić się z myślą, że Melih miałby żyć u boku Hancer. Targa nim tylko jedno pragnienie: zemsta. Postanawia uruchomić wszystkie możliwe narzędzia, by zaspokoić swoje pragnienia... Nieświadom tego Melih postanawia zaciągnąć się na statek. Niestety, to mu się nie uda. Cihan wraz z bandą pomocników porywa mężczyznę, aby zaciągnąć go przed oblicze Hancer.

G. 10:00

Patience

Ale Kino+ HD

Gratka dla fanów brytyjskich produkcji! Serial „Patience" z 2025 r. opowiada o Patience Evans, w którą wciela się Ella Maisy Purvis. Kobieta pracuje w policyjnym archiwum w mieście York, gdzie z pasją kataloguje dowody zbrodni. Ma ku temu naturalne predyspozycje, które innym jawią się jako ułomności. Patience bowiem, jako osoba w spektrum autyzmu, posiada wyjątkowy dar dostrzegania detali, które umykają nawet bardzo doświadczonym śledczym. Jej talent zostaje wreszcie zostaje dostrzeżony – odkrywa ją inspektor Bea Metcalf (Laura Fraser), która wciąga dziewczynę do swojego zespołu. Razem, z pomocą pozostałych śledczych, rozwiązują najbardziej zawiłe sprawy kryminalne, łącząc intuicję detektywistyczną z genialnym umysłem archiwistki. Serial „Patience" to brytyjska wersja francusko-belgijskiego serialu pod tytułem „Astrid i Raphaëlle".

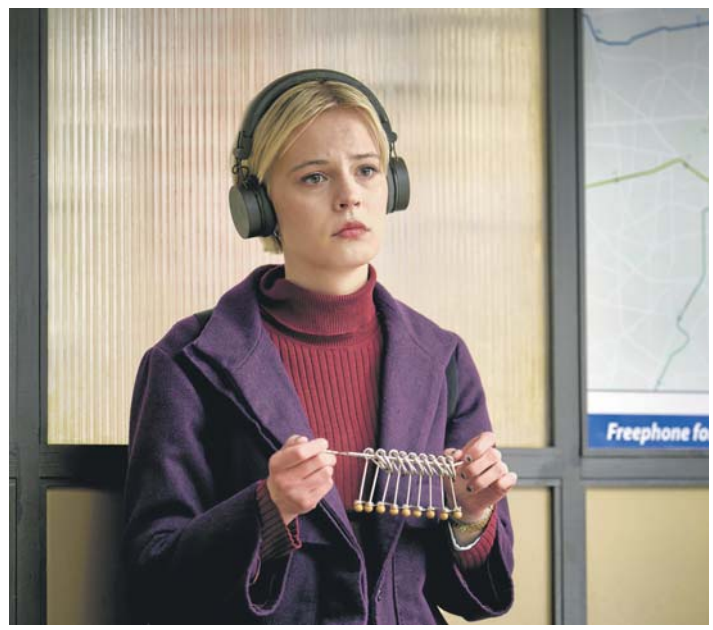

eprasa.pl 98023371a2

KRZYŻÓWKA NR 121

Poziomo:

3) rasa psa pokojowego,
6) miasto w województwie pomorskim,
11) najmniejsze z państw nordyckich,
12) sarmacki gniew, pasja,
13) … Łącz, aktorka z serialu „Klan”,
14) jedna tysięczna kilograma,
15) Salvador, twórca obrazu „Płonąca żyrafa”,
16) Laskowik z kabaretu „Tey”,
17) … Lewicy Demokratycznej,
18) „Łaciate” do kupienia w samie,
19) odmiana chalcedonu,
21) budowla w poprzek rzeki,
23) obsługiwana przez kanoniera,
26) lewy dopływ górnej Wisły,
27) posągowa podpora balkonu,
30) opłata zależna od wartości rynkowej nieruchomości,
31) prawa ręka proboszcza,
34) pozycja obronna w szermierce,
38) angielska rasa psów myśliwskich,
39) lewy dopływ Oki,
40) nogi ptaków grzebiących,
41) pies w zaprzęgu Eskimosa,
42) hiszpański instrument perkusyjny.

Pionowo:

1) orędzie prezydenta do narodu,
2) Gall …, autor „Kroniki polskiej”,
3) film historyczny w reżyserii Filipa Bajona,
4) do kupienia w saloniku,
5) stroni od ludzi, pustelnik,
6) dolna część budowli, fundament,
7) zadawniony żal, animozja,
8) umiarkowany w Polsce,
9) gwiazdozbiór nieba południowego,
10) meldunek składany dowódcy,
20) ciężka, przymusowa kara przy wiosłowaniu,
22) marynarz od czyszczenia pokładu,
24) główna rzeka zachodniej Gruzji,
25) egzotyczna jaszczurka,
28) największe miasto Tybetu,
29) dziewięciu muzyków,
31) eksplozja ładunku,
32) na szczycie Wezuwiusza,
33) szuka żony w programie telewizyjnym,
35) kraj położony na Półwyspie Apenińskim,
36) bunt szlachty przeciw królowi,
37) posiadacz cudownej lampy.

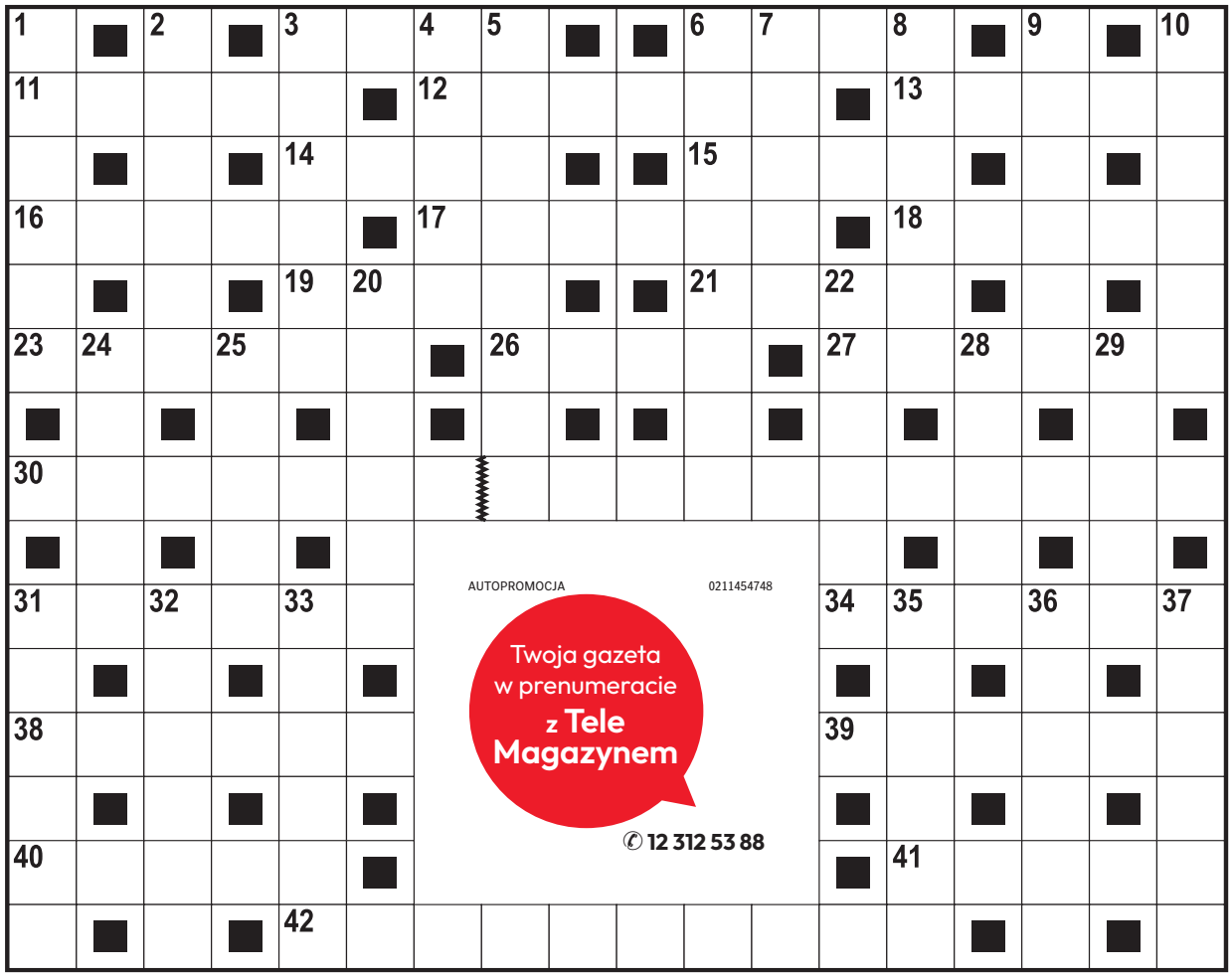

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 120

O	P	U	S	■	U	■	P	■	A	P	S	I	K	■	W	■	Z	
■	E	■	K	Ą	D	Z	I	E	L	■	E	■	O	B	I	E	G	
T	R	A	Ł	■	A	■	E	■	K	A	R	A	Ś	■	Ę	■	N	
■	L	■	O	K	R	A	W	K	I	■	E	■	Ć	■	Z	■	I	
W	I	A	N	O	■	■	C	■	N	A	N	A	■	Ż	Y	Ł	A	
■	C	■	■	N	A	G	A	N	O	■	A	■	S	■	K	■	T	
W	A	L	E	C	■	E	■	O	■	D	■	A	D	R	I	A		
R	■	I	■	H	I	M	I	L	S	B	A	C	H	■	W	■	C	
Z	J	A	W	A	■							■	A	F	I	S	Z	
O	■	N	■	■	D							■	R	■	■	Z	■	
S	M	A	R	D	Z							M	A	Ś	L	A	K	
■	O	■	E	■	I							O	■	W	■	M	■	
W	R	Ó	Ż	K	A							D	N	I	E	P	R	
■	A	■	I	■	Ł							Ł	■	A	■	A	■	
T	Ł	U	M	■	O	C	Z	E	P	I	N	Y	■	T	Y	N	K	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

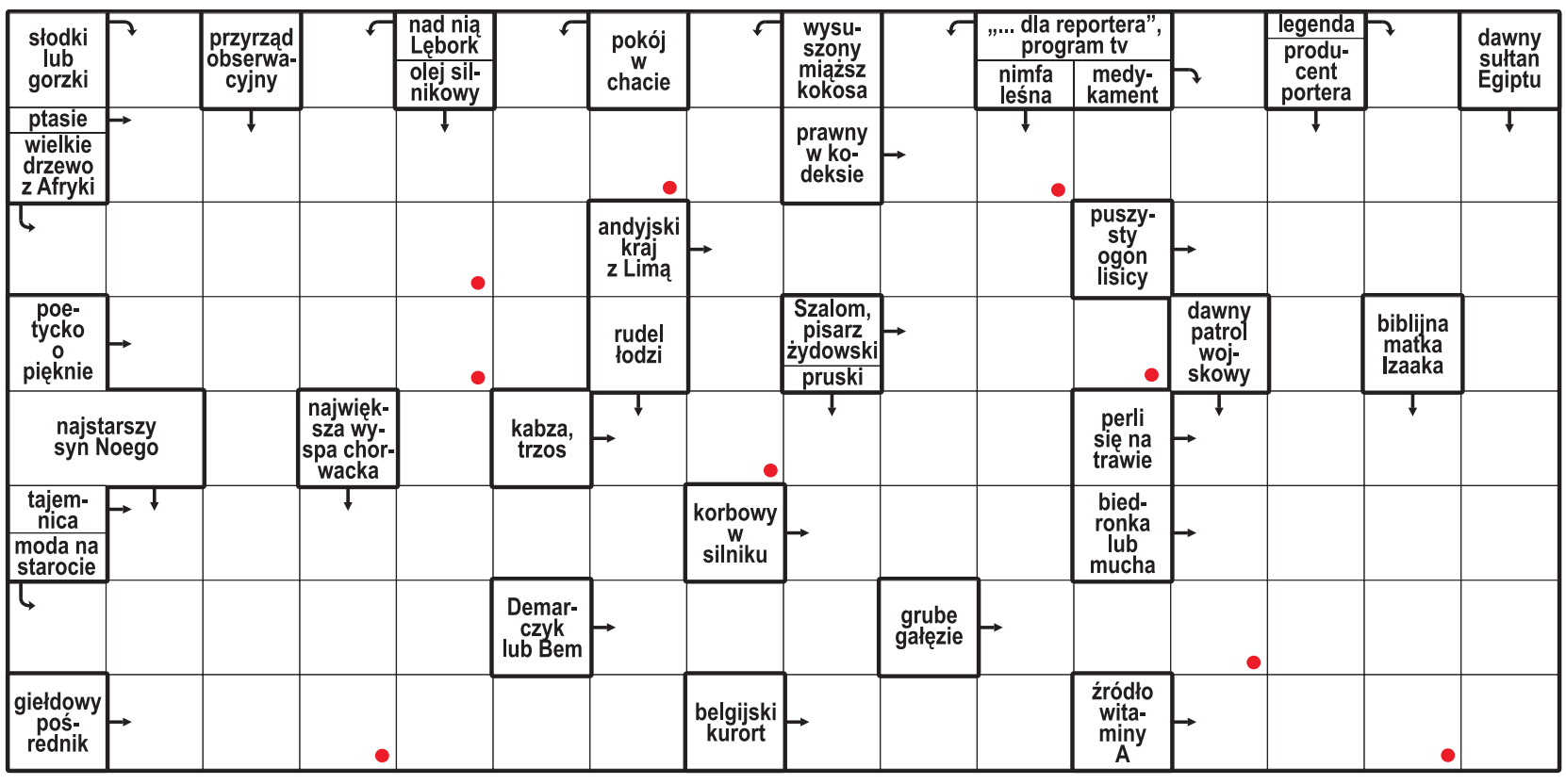

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRASZANKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważny krok przyniesie spory zysk. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i zachować spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość da dobre efekty. Horoskop na dziś wróży, że miła rozmowa otworzy nowe możliwości.

Baran (21.03 - 19.04)
Dobry dzień na naukę i śmiałe decyzje. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać zbędnych sporów.

Byk (20.04 - 20.05)
Dom i bliscy dadzą ci siłę. Horoskop dzienny sugeruje znaleźć chwilę dla siebie i zaufać swoim przeczuciom.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś radzi jednak uważnie słuchać innych.

Rak (22.06 - 22.07)
Szybko zakończysz ważne sprawy. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że wieczór przyniesie spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między pracą i odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że los sprzyja spotkaniom.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi mówić to, co naprawdę czujesz.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły dodadzą Ci energii. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje nie odkładać planów.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość przyniesie uznanie. Horoskop dzienny radzi zadbać też o odpoczynek i dobry nastrój.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś podpowiada, by otworzyć się na nowe znajomości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Łatwo podejmiesz decyzje. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że szczera rozmowa poprawi relacje.

eprasa.pl 98023371a2

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

Zatrudnię inspektora nadzoru budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy:biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Zatrudnię kierownika budowy budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Zatrudnię majstra budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REGION

Płonący samochód, magazyn w ogniu i ogromny pożar domu

Julia Sosnowska, JP, PAT

Do groźnego wypadku drogowego doszło w sobotę, 8 sierpnia o godzinie 15.50 na ulicy Warszawskiej we Wsoli w gminie Jedlińsk. Samochód uderzył w słup oświetleniowy i zaczął się palić. Kierowcę wyciągnęli z auta świadkowie. Do wypadku doszło na trasie starej siódemki.

FOT. OSP WSOLA

Na trasie starej „siódemki" we Wsoli w gminie Jedlińsk samochód uderzył w słup oświetleniowy i zaczął się palić.

Renault, którym kierował 49-letni kierowca uderzył w słup oświetleniowy zjechał na pobocze i zaczął się palić. Kierowcę wyciągnęli z płonącego auta świadkowie zanim na miejscu pojawiły się służby. Na miejsce wypadku skierowano trzy zastępy straży pożarnej. Mężczyzna został odwieziony do szpitala.

Płonący samochód na drodze to nie jedyny pożar w naszym regionie. W czwartek, 6 sierpnia, przed godziną 19 w miejscowości Podole w gminie Grójec doszło do pożaru magazynu. Na miejsce natychmiast skierowane zostały liczne siły Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczych Straży Pożarnych. Pierwsze zgłoszenie o pożarze wpłynęło do służb o godzinie 20.19. Jak relacjonują strażacy, po przybyciu na miejsce ogień był już bardzo rozwinięty.

- Palił się praktycznie cały budynek. Najbardziej objęte pożarem były dach oraz konstrukcja domu. Ogień występował w różnych częściach obiektu - przekazał aspirant Patryk Piątkowski z radomskiej straży pożarnej.

Ze względu na skalę zagrożenia do działań skierowano 10 zastępów straży pożarnej, w tym sześć jednostek Państwowej Straży Pożarnej oraz cztery jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. Na miejscu pracowali również ratownicy medyczni oraz policjanci.

Mieszkańcy zostali ewakuowani z budynku jeszcze przed rozprzestrzenieniem się ognia. W zdarzeniu nikt nie odniósł obrażeń. Jedna osoba zgłosiła pogorszenie samopoczucia związane ze stresem wywołanym pożarem i została objęta opieką zespołu ratownictwa medycznego.

Strażacy przez kilka godzin prowadzili działania gaśnicze oraz dogaszanie pogorzeliska. Akcja zakończyła się dopiero o godzinie 00.48.

Według wstępnych ustaleń służb pożar mógł zostać spowodowany przez wyładowanie atmosferyczne.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011565329

KOMUNIKAT

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.),

Burmistrz Sędziszowa

informuje o wywieszeniu w dniu 6 sierpnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, ul. Dworcowa 20, oraz na stronie internetowej Urzędu, podając do publicznej wiadomości **wykaz niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0026 Słaboszowice, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu**

- stosownie do Zarządzenia nr BM.120.100.2026 Burmistrza Sędziszowa z dnia 6 sierpnia 2026 r. **w sprawie sporządzenia wykazu niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0026 Słaboszowice, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu.**

REKLAMA 0011565558

Starosta Grójecki
ul. Józefa Piłsudskiego 59
05-600 Grójec

Grójec, 5 sierpnia 2026 r.

BiA.6740.**507**.2026.MZ

OBWIESZCZENIE

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) oraz art. 61 i 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) **zawiadamia się**, że w dniu 14.05.2026 r. wpłynął wniosek złożony przez Wójta Gminy Błędów, ul. Sadurkowska 13, 05-620 Błędów, działającego przez pełnomocnika Pana Łukasza Widalskiego i zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na „Rozbudowie drogi gminnej w miejscowości Wilków II (za lasem)".
Pod realizację wyżej wymienionej inwestycji przeznaczone są działki o nr ewid.:
Działki, na których realizowana będzie inwestycja: **304, 336/1, 371/170, 372/169/1, 372/169/2** poł. w obrębie ewid. 0046 Wilków II, oraz działka **62** poł. w obrębie ewid. 0006 Bolesławiec Leśny, w jednostce ewid. 140602_2 Błędów;
Działki podlegające podziałowi, przechodzące pod pas drogowy, wymagające wykupu: **336/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 336/1)**, 376** (działka powstała w wyniku podziału i zmiany numeru działki o nr ewid. 371/170), **378** (działka powstała w wyniku podziału i zmiany numeru działki o nr ewid. 372/169/1), poł. w obrębie ewid. 0046 Wilków II, w jednostce ewid. 140602_2 Błędów;
Działki, na których następuje obowiązek budowy lub przebudowy innych dróg publicznych: **372/169/2** poł. w obrębie ewid. 0046 Wilków, działka **62** poł. w obrębie 0006 Bolesławiec Leśny, jednostce ewid. 140602_2 Błędów.

W związku z powyższym strony przedmiotowego postępowania oraz właściciele nieruchomości sąsiednich, mogą zapoznać się z dokumentacją wyżej wymienionej inwestycji, a także składać ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Grójcu z siedzibą w Grójcu przy ul. Józefa Piłsudskiego 59, 05-600 Grójec, pokój nr 25, w godz. 8 ^{00} - 15 ^{00}, tel. (48) 665 11 05, w terminie **14 dni** od dnia publikacji niniejszego „Obwieszczenia".

Z up. Starosty Grójeckiego
/-/ Ewa Kapis-Pyza
Naczelnik Wydziału
Budownictwa i Architektury

eprasa.pl 98023371a2

PKO EKSTRAKLASA

Legia wyhamowała, za to Górnik jest w wielkiej formie

Weekend pełen wrażeń dostarczyła nam PKO Ekstraklasa za sprawą 3. kolejki, która została okrojona o dwa przełożone spotkania

Jacek Czaplewski

FOT. OLHA ILKEVYCH

W Radomiu Górnik pokazał, że można udanie łączyć ligę z pucharami

Pierwsze punkty zgubiła liderująca dotąd Legia Warszawa i to akurat w dniu 52. urodzin swojego trenera Marka Papszuna. Jak łączyć ligę z występami w europejskich pucharach pokazał natomiast Górnik Zabrze. Jeśli w czwartek w rewanżu eliminacji Ligi Europy z Ferencvarosem zagra tak samo jak w Radomiu – to o odwrócenie losów i tym samym awans do kolejnej fazy kibice KSG powinni być spokojni.

Zakończona już seria gier (w poniedziałek nie ma meczu) wystartowała nietypowo, bo w piątek od wieczornego spotkania o godzinie 20:30. Na wypełnionych po brzegi trybunach stadionu przy Reymonta zagrały imienniczki: Wisła Kraków, czyli drużyna beniaminka i Wisła Płock, która w zeszłym roku pełniła tę rolę, zaskakując nas wtedy regularnym punktowaniem. Teraz po rewolucji kadrowej chce dołożyć bardziej efektowną grę.

Momenty faktycznie w tym ciekawym meczu były. Wynik został ustalony przed przerwą. Biała Gwiazda zgarnęła całą pulę. Czwartego gola strzelił dla niej w tym sezonie Jordi Sanchez. Swojego pierwszego w PKO Ekstraklasie ma też król strzelców Betclic 1 Ligi, Angel Rodado, którego sprzymierzeńcem okazał się rykoszet. Jego drużyna bez wątpienia jeszcze namiesza.

Ponownie mocną jedenastkę stworzył Górnik. U trenera Michala Gasparika w wygranym meczu z Radomiakiem błysnęli nowi gracze. Zachwycił Peter Gonzalez nazywany przez szatnię „Piotrusiem". To on zdobył dwie bramki z gry przedzielone trafieniem – również debiutanckim – Kacpra Urbańskiego z rzutu karnego. Reprezentant Dominikany dał już świetne zmiany z Fenerbahce i Ferencvarosem, ale konkrety przyszły w lidze. Absolwent akademii Realu Madryt ma papiery na wielkie granie. Wicemistrzowie Polski znaleźli go na zapleczu La Ligi.

Lepsze czasy nastały w Pogoni Szczecin. Trener Oscar Garcia wspierany pierwszy raz z trybun przez rodziców, żonę i córkę znalazł sposób na Motor Lublin. Debiutancką bramkę zdobył Darko Churlinov, którego klub wygrał w ostatniej chwili bój z Widzewem. Rywale z Lubelszczyzny tuż przed doliczonym czasem złapali kontakt, lecz błyskawicznie, bo po sekundach mecz zamknęli zmiennicy: podał Kamil Grosicki, trafił Kellyn Acosta. Portowcy z sześcioma punktami po trzech występach zanotowali lepszy start niż rok temu – wtedy na tym samym etapie mieli bowiem cztery oczka.

Wyhamowała Legia. Stołeczna drużyna nie wygrała 7. raz z rzędu za kadencji Marka Papszuna i zarazem trzeci w tym sezonie. Dlaczego? Bo spuściła z tonu po przerwie. Wtedy pozwoliła Koronie złapać wiatr w żagle, czego efektem okazała się wyrównująca bramka Mariusza Stępińskiego – gracza, który dubletem załatwił ją na początku roku przy Ł3.

Sobotni mecz obfitował w kontrowersje. Sędzia Jarosław Przybył nie zdecydował się na podyktowanie jedenastki dla Korony przy stanie 0:1, chociaż Robert Deziel Jr. faktycznie został trafiony w rękę. Po ostatnim gwizdku trener Jacek Zieliński ruszył z pretensjami do arbitra... Korona po ugraniu pierwszego punktu ma prawo odczuwać niedosyt. W Legii jest podobnie. Wkrótce ogłoszony zostanie w niej transfer napastnika Jana Kuchty ze Sparty Pragra. To on ma grać zamiast krytykowanego Milety Rajovicia, który w Kielcach zaczął jako rezerwowy.

3. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WISŁA KRAKÓW - WISŁA PŁOCK 2:1
Bramki: Rodado 14, Sanchez 36 - Hamulić 28

RADOMIAK RADOM - GÓRNIK ZABRZE 1:3
Bramki: Wolski 67 - Peter Federico 28, 64, Urbański 45+4

POGOŃ SZCZECIN - MOTOR LUBLIN 3:1
Bramki: Churlinov 17, Szalai 43, Acosta 90 - Aiko 90

KORONA KIELCE - LEGIA WARSZAWA 1:1
Bramki: Stępiński 70 - Zjawiński 28

GKS KATOWICE - WIECZYSTA KRAKÓW PRZEŁOŻONY

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - ZAGŁĘBIE LUBIN PRZEŁOŻONY

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Legia Warszawa	3	7	5-2
2. Górnik Zabrze	2	6	5-2
3. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
4. Jagiellonia Białystok	2	6	3-1
5. Wisła Kraków	3	6	7-6
6. Lech Poznań	2	4	2-1
7. Wisła Płock	3	4	3-3
8. GKS Katowice	2	3	4-3
9. Śląsk Wrocław	2	3	3-3
10. Zagłębie Lubin	2	3	3-3
11. Piast Gliwice	2	3	4-5
12. Radomiak Radom	3	3	4-7
13. Widzew Łódź	2	2	2-2
14. Korona Kielce	2	1	1-2
15. Cracovia	2	1	0-2
16. Motor Lublin	3	1	4-7
17. Raków Częstochowa	2	0	2-4
18. Wieczysta Kraków	2	0	2-4

Program 4. kolejki

Piątek, 14.08
Legia Warszawa - Radomiak Radom (godz. 20.30)

Sobota, 15.08
Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław (godz. 14.45)
Piast Gliwice - Wieczysta Kraków (godz. 17.30)
Widzew Łódź - Korona Kielce (godz. 20.15)

Niedziela, 16.08
Motor Lublin - GKS Katowice (godz. 14.45)
Cracovia - Raków Częstochowa (godz. 17.30)
Górnik Zabrze - Wisła Kraków (godz. 20.15)
Wisła Płock - Lech Poznań (godz. 20.15)

Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin przełożony

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

4 gole
Jordi Sanchez (Wisła Kraków)

2 gole
Marko Bozić (Wisła Kraków)
Peter Federico Gonzales (Górnik Zabrze)
Nik Prelec (Jagiellonia Białystok)
Łukasz Zjawiński (Legia Warszawa)

BOHATER WEEKENDU

Peter Federico Gonzales
(Górnik Zabrze)
Niesamowite wejście do zespołu wicemistrzów Polski notuje ten wychowanek Realu Madryt reprezentujący Dominikanę. Po udanych zmianach w meczach w europejskich pucharach pojawił się w wyjściowej jedenastce w wyjazdowym spotkaniu z Radomiakiem Radom. Gonzalez dobył dwie zwycięskie bramki, bezlitośnie wykorzystując wpadki obrońcy gospodarzy Adriana Diegueza. W szatni, po drugim z rzędu zwycięstwie w lidze w tym sezonie, koledzy długo fetowali wyczyn swojego nowego bohatera w drużynie.

FOT. PAP

ECHA SPOD SZATNI

Papszun: Jesteśmy niepocieszeni. Zieliński: Karny był ewidentny...

Bartosz Głąb

Legia Warszawa wciąż pozostaje niepokonana od kwietnia, a w 2026 roku poniosła tylko 2 porażki. Trener Marek Papszun po sobotnim remisie w Kielcach z Koroną podkreślił jednak, że nie jest zadowolony z wyniku.

Rezultat mógłby być jeszcze gorszy, gdyby sędzia podyktował rzut karny dla Złocisto-Krwistych, który nie tylko fanom wydawał się ewidentny.

Legia w nowym sezonie PKO Ekstraklasy po 3 kolejkach ma na swoim koncie dwa zwycięstwa oraz remis. W sobotę stołeczna drużyna po emocjonującym meczu wywiozła punkt ze starcia z mającą duże apetyty Koroną.

– Jesteśmy niepocieszeni wynikiem, bo prowadziliśmy i powinniśmy dowieźć zwycięstwo. Nie zrobiliśmy tego i wracamy z jednym punktem. Gdy wyjazd zaczyna się od strzelenia bramki, będąc już dojrzałym zespołem, trzeba taki mecz wygrać. Pierwsza połowa była pod naszą kontrolą. Korona miała jedną sytuację, my strzeliliśmy i wydawało się, że to mecz do zapomnienia – mało okazji, niewiele się działo. W drugiej połowie tej kontroli już nie mieliśmy, za mocno oddaliśmy inicjatywę, Korona doprowadziła do remisu. Cóż, taki jest futbol: wracamy z jednym punktem i szykujemy się do kolejnych spotkań – powiedział na pomeczowej konferencji prasowej Papszun.

Korona doprowadziła do wyrównania w 70. minucie. Złocisto-Krwiści mogli jednak wyrównać pod koniec pierwszej połowy, kiedy to po uderzeniu Morgana Fassbendera piłka trafiła w rękę Roberta Deziela Jr., będącego we własnym polu karnym. Prowadzący to spotkanie Jarosław Przybył nie zdecydował się jednak wskazać na „wapno".

– Sytuacja była dość dynamiczna. Zawodnik Korony oddał strzał. Odległość między nim a obrońcą była bliska. Piłka trafiła w naturalnie ułożoną rękę. W mojej ocenie nie poszerzała obrysu ciała. Wstrzymałem grę, bo piłka wyszła na rzut rożny. VAR potwierdził mi, że sytuacja została sprawdzona, zweryfikowana i karnego nie ma – wytłumaczył 50-letni arbiter w rozmowie z reporterem Canal+ Sport.

Wynik nie satysfakcjonuje żadnej ze stron. Trener Jacek Zieliński po meczu także nie miał wątpliwości: – Bardziej ewidentnego karnego ja już dawno nie widziałem – grzmiał.

Nie ma się co dziwić rozgoryczeniu szkoleniowca, gdyż jego drużyna w tym sezonie zdobyła tylko punkt, a potencjał ma spory. A oczekiwania są jeszcze większe...

eprasa.pl 98023371a2

PIŁKA NOŻNA

Bayer: Ekstraklasa potrzebuje sukcesów w Europie

Jacek Bayer, pierwszy reprezentant Polski w dziejach Jagiellonii Białystok i legenda klubu z Podlasia wierzy, że do fazy ligowej europejskich pucharów w obecnej edycji awansuje kilku przedstawicieli ekstraklasy

Rozmawiał Jaromir Kruk

Jagiellonia czy Glasgow Rangers?

Jagiellonia zrobiła u siebie dobry początek i jest w stanie wyrzucić z Ligi Europy Rangersów. Linia obrony szkockiego zespołu wygląda jak wygląda, na rewanż ktoś ma dojść, ale drużyna Adriana Siemieńca dysponuje atutami pozwalającymi jej rozmontowywanie. Szkoda, że nie udało się w pierwszym starciu wygrać wyżej, ale samo zwycięstwo nad taką dużą marką odbiło się szerokim echem. Dzisiejsza Jagiellonia to zespół bez kompleksów, widać, że pewności siebie dodały jej konfrontacje z Fiorentiną. W Glasgow gospodarze dostaną wsparcie kibiców, będą próbowali stłamsić Jagę stałymi fragmentami – wolnymi, rogami, autami, lecz dadzą też miejsce do kontrataków. A w szybkich wypadach nasz zespół czuje się bardzo dobrze.

Kajetan Szmyt może znów zrobić różnicę?

To kolejne odkrycie Jagiellonii. Bardzo fajnie oglądało się Kajtka, jak radził sobie z piłkarzami Rangersów. On jest przygotowany mentalnie do gry na takim poziomie i w Białymstoku wyręczył Jesusa Imaza, w zasadzie go poprawił, dobijając jego strzał na 2:1. Szacunek dla Jagi, że się podniosła, choć straciła na wstępie gola i to był samobój. Widząc jednak w akcji Norberta Wojtuszka raduje się serce. Sprowadzenie go do Białegostoku to sukces skautów, chłopak dynamicznie się rozwija i nie dość, że dobrze broni, to jest niebezpieczny w ofensywie. Interesują się nim kluby zagraniczne i może przenieść się wkrótce do mocnej ligi. Takie nadzieje robi sobie również, słusznie, Sławek Abramowicz. Broni świetne, a na transfer spokojnie może poczekać i zmienić pracodawcę po tym sezonie, który zaczął imponująco. Udane występy w europejskich pucharach, awans do Ligi Europy pomogłyby poszczególnym piłkarzom w promocji, i całemu klubowi też. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z wagi rewanżu w Glasgow.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Jacek Bayer: Jagiellonia zrobiła u siebie dobry start w pucharach

Górnik Zabrze jest w stanie odrobić straty z Ferencvarosem?

Widziałem Górnika jak grał w rewanżu z Fenerbahce, postraszył tureckiego giganta i zademonstrował dobry, odważny futbol. W spotkaniu z Radomiakiem trener Gasparik dokonał paru roszad, dał kilku ważnym zawodnikom odpocząć. Moim zdaniem Górnik jest w stanie odrobić straty z Węgier w rewanżu, a kluczem jest zdecydowana poprawa skuteczności. To samo tyczy się też, prócz kwestii mentalnych, Lecha. Poznaniacy z Klaksvik wymęczyli zwycięstwo 1:0, widać, że w głowach siedzi im wpadka z Aarhus. Mam nadzieję, że najgorsze mistrzowie Polski mają już za sobą i przebiją się do Ligi Europy. I nie będą tam jedynym reprezentantem ekstraklasy. Nasza liga się rozwija, ale potrzebuje sukcesów w Europie.

Raków z Hammarby i GKS Katowice z Hapoelem Tel Aviw nie strzeliły goli w pierwszych meczach. Poprawi się to w rewanżach?

Raków to, póki co, wielka niewiadoma. Po odejściu Jonathana Brunesa i innych ważnych piłkarzy trzeba przebudowywać skład. Na razie nieźle gra Patryk Makuch i – skoro nie zdobył gola w Częstochowie – jest w stanie tego dokonać w Szwecji. Hammarby to rywal w zasięgu Rakowa, trudniej będzie mieć GKS Katowice. Na Węgrzech z Hapoelem zespół Rafała Góraka popełniał błędy przy wyprowadzaniu piłki, stracił kuriozalne bramki, jakościowo ustępował przeciwnikowi z Izraela. Dużo by się musiało zmienić w drugim spotkaniu, cóż – jak to w piłce nadziei nie można porzucać, poprzeczka jest jednak zawieszona bardzo wysoko. Nie podoba mi się przekładanie meczów pucharowiczów, jak Zbigniew Boniek uważam, że powinni grać w ekstraklasie w wyznaczonych wcześniej terminach. Ciągłe przesuwanie, odwoływanie zaburza płynność rozgrywek, które są naprawdę bardzo ciekawe.

Nie występując w Europie, Legia ma większe szanse na tytuł mistrza Polski?

Legia dobrze wystartowała, ale w Kielcach miała dużo szczęścia. Oglądając na żywo Koronę w Białymstoku, zauważyłem, że ma ciekawy skład i bardzo silną linię pomocy z bardzo ruchliwym Patrikiem Hellebrandem. Czech się rozkręca i daje zespołowi Jacka Zielińskiego dużo jakości. Słyszałem, co mówił Jacek po remisie z Legią. Odczuwał niedosyt. Koronie należał się rzut karny, ale w piłce nożnej bywa tak, że raz los coś zabierze, raz da, a dobra gra się obroni. Korona podąża w dobrym kierunku, w Kielcach nie ukrywa się pucharowych aspiracji, a że takich klubów jest więcej – to dobrze dla całej ekstraklasy. Kiedyś, gdy grałem, nawet nie myślałem, że mecze na najwyższym poziomie w Polsce będą się odbywać na tak pięknych obiektach, przy takiej widowni, i tak wspaniały będzie przekaz w telewizji. Nasze czasy też miały swój urok, ale dziś piłkarzom niczego nie brakuje. PKO Ekstraklasa jest cudownie opakowana, a najlepszą promocją dla niej będą w tym sezonie występy klubów w Lidze Europy. Lechowi nie udało się osiągnąć Ligi Mistrzów, ale Liga Europy dwóch, trzech polskich klubów to byłoby coś! Bo udział w Lidze Konferencji to już wręcz nasz obowiązek...

LIGI ZAGRANICZNE

Lewandowski już strzela. Kiedy sezon rozpoczną pozostali nasi piłkarze?

Jakub Jabłoński

Powoli zbliża się nowy sezon w najsilniejszychx ligach, a wraz z nim mecze z udziałem reprezentantów Polski. Lewandowski wyjątkowo rozpoczął grę wcześniej niż pozostali, ponieważ tego lata przeniósł się za wielką wodę.

Najwcześniej weszli polscy piłkarze grający za oceanem, na czele ze świeżo przetransferowanym Lewandowskim. Były napastnik FC Barcelony od końcówki czerwca broni barw Chicago Fire. Kapitan reprezentacji Polski został ogłoszony niemal po cichu, bez szaleństwa, gdy najsilniejsze reprezentacje globu walczyły na MŚ.

Lewandowski zdążył rozegrać cztery mecze. Zadebiutował przeciwko Interowi Miami, w którego składzie zabrakło odpoczywającego po finale mundialu Leo Messiego. Napastnik, który 21 sierpnia skończy już 38 lat, nie wpisał się na listę strzelców, a na pierwsze gole musiał poczekać do swojego trzeciego występu. Po drodze zaliczył bezbarwny występ przeciwko New York City, a dopiero dubletem okrasił swój występ z Charlotte FC.

Tyle samo goli co Lewandowski w ostatnim czasie w MLS strzelił inny reprezentant Polski - Mateusz Bogusz. Pomocnik występujący w Houston Dynamo dwukrotnie pokonał bramkarza Austin FC.

W sobotę sezon rozpoczęli Polacy występujący w 2. Bundeslidze. Po jednym trafieniu mają już Mateusz Żukowski z Magdeburga oraz David Kopacz z VfL Osnabrück. Pierwszy trafił honorowo w meczu z Eintrachtem Brunszwik, a drugi z dystansu zaskoczył spadkowicza z Bundesligi Heidenheim. W obu przypadkach musieli zadowolić się jedynie trafieniami, bo ich drużyny przegrały.

Do nowej kampanii gotowe jest już polskie trio z FC Porto - Jakub Kiwior, Jan Bednarek i Oskar Pietuszewski - które sięgnęło już po Superpuchar Portugalii, a wczoraj zaczęło walkę w lidze. Ponadto - rywalizować z nimi będzie nowy piłkarz Benfiki Jakub Kamiński.

Z Półwyspu Apenińskiego napłynęły wreszcie bardzo dobre informacje - Arkadiusz Milik nie został skreślony przez Juventus. Mało tego, Polak jest przymierzany nawet do występów w podstawowym składzie.

Kiedy startują najsilniejsze europejskie ligi?

Liga Portugal - 7 sierpnia
La Liga - 15 sierpnia
Premier League - 21 sierpnia
Ligue 1 - 21 sierpnia
Serie A - 22 sierpnia
Bundesliga - 28 sierpnia

AKCJA CHARYTATYWNA 0111556538

eprasa.pl 98023371a2

PIŁKA NOZNA, KEEZA RADOMSKA LIGA OKRĘGOWA

Efektowny start Szydłowanki Szydłowiec, LKS Promna i Orła Wierzbica. Dużo goli

W weekend 8,9 sierpnia ruszyła Keeza Liga Okręgowa w regionie radomskim. Trzy drużyny urządziły sobie ostra strzelanie. Lekki zawód w Warce po remicie na inaugurację w Stromcu

Olha Ilkevych

W weekend 8,9 sierpnia ruszyła Keeza Liga Okręgowa w regionie radomskim. Do klasy okręgowej awansowały cztery zespoły z A klasy: Młodzik 18 Radom, Sokół Przytyk, Energia II Kozienice oraz Iłżanka Kazanów. Z piątej ligi do okręgówki spadły dwie drużyny z regionu radomskiego - LKS Promna oraz KS Warka. Oto co działo się w pierwszej kolejce.

KS STROMIEC - KS WARKA 0:0
Spotkanie było wyrównane, a oba zespoły miały swoje momenty.

Warka, która przed sezonem wymieniana jest w gronie kandydatów do awansu, nie zdołała znaleźć sposobu na dobrze zorganizowanych gospodarzy. W końcówce to właśnie Stromiec był blisko zdobycia zwycięskiej bramki, jednak ostatecznie oba zespoły musiały zadowolić się jednym punktem.

LKS PROMNA - CENTRUM RADOM 6:1(4:1)
Bramki: Arkadiusz Bogucki 9, 28, Patryk Jakubczyk 21, 90, Łukasz Szabłowski 44, Jan Bąk 54 dla Promnej.
Po dobrym spotkaniu LKS Promna pewnie pokonał Centrum Radom.

Mecz od początku do końca przebiegał pod kontrolą gospodarzy. Szczególnie pierwsza połowa mogła się podobać, Promna grała efektownie i skutecznie, schodząc na przerwę z trzybramkową przewagą. Spadkowicz z 5.ligi pokazał dobrą dyspozycję.

SOKÓŁ PRZYTYK - POLONIA IŁŻA 1:1 (1:0)
Bramki: Krzysztof Bełzowski 17 - Mateusz Kostrzewa 60

FOT. ARCHIWUM
Przed rozpoczęciem meczu z Szydłowianką Szydłowiec, Młodzik 18 Radom otrzymał puchar za awans do Keeza Ligi Okręgowej.

Pierwsza połowa należała do gospodarzy, którzy w 44. minucie objęli prowadzenie 1:0 po błędzie defensywy Polonii.

Po przerwie przyjezdni ruszyli do odrabiania strat i w 60. minucie doprowadzili do wyrównania za sprawą Mateusza Kostrzewy.

W dalszej części spotkania wynik nie uległ już zmianie. Polonia, pomimo braków kadrowych i nieobecności Kozickiego, Jabłońskiego oraz Kozery, zdołała odrobić straty i wywalczyć cenny punkt na wyjeździe.

ZODIAK SUCHA - ORZEŁ WIERZBICA 0:4 (0:4)
Bramki: Grzegorz Dziurzyński 12, 28, Paweł Ankurowski 26, Jan Bilski 34
Orzeł Wierzbica od pierwszych minut spotkania narzucił swoje warunki i już w pierwszej połowie rozstrzygnął losy meczu. Wynik w 12. minucie otworzył Grzegorz Dziurzyński, który wykorzystał podanie Mateusza Niewczasa. Niedługo później na 0:2 podwyższył głową Paweł Ankurowski po zagraniu Sebastiana Więczaska.

W 28. minucie ponownie na listę strzelców wpisał się Dziurzyński, tym razem po asyście Piotra Jaworskiego. Wynik do przerwy ustalił Jan Bilski, trafiając w 34. minucie po podaniu Grzegorza Dziurzyńskiego. Po zmianie stron Orzeł kontrolował przebieg spotkania, a Zodiak nie zdołał odrobić strat. Wierzbica pewnie dowiozła zwycięstwo 4:0 do końcowego gwizdka.

MŁODZIK 18 RADOM - SZYDŁOWIANKA SZYDŁOWIEC 0:5 (0:2)
Bramki: Dawid Kucharczyk 37, Szymon Boruń 42, 55, Piotr Kiełbasa 74, Tomasz Zagórski 83
Goście już w pierwszej połowie wypracowali dwubramkową przewagę. W 37. minucie wynik otworzył Dawid Kucharczyk, a pięć minut później drugiego gola dołożył Szymon Boruń.

Po zmianie stron Szydłowianka nie zwalniała tempa. W 55. minucie Boruń ponownie wpisał się na listę strzelców, kompletując dublet. Kolejne trafienia dołożyli Piotr Kiełbasa oraz Tomasz Zagórski, ustalając wynik na 5:0. Młodzik przystąpił do spotkania z bardzo młodą kadrą, znalazło się w niej aż 12 młodzieżowców, a siedmiu rozpoczęło mecz w podstawowym składzie. Mimo ambitnej postawy gospodarze nie zdołali przeciwstawić się Szydłowiance.

LIGA OKRĘGOWA - TABELA

Inne wyniki: Energia II Kozienice - Oronka Orońsko, Królewscy Jedlnia - Mazowsze Grójec, Iłżanka Kazanów - Gracja Tczów - zakończyły się po zamknięciu tego wydania

1.LKS Promna	1	3	6-1
2.Szydłowianka Szydłowiec	1	3	5-0
3.Orzeł Wierzbica	1	3	4-0
4.Sokół Przytyk	1	1	1-1
4.Polonia Iłża	1	1	1-1
6.KS Stromiec	1	1	0-0
6.KS Warka	1	1	0-0
8.Zodiak Sucha	1	0	0-4
9.Centrum Radom	1	0	1-6
10,Młodzik 18 Radom	1	0	0-5
Energia II Kozienice			
Królewscy Jedlnia			
Iłżanka Kazanów			
Gracja Tczów			
Mazowsze Grójec			
Oronka Orońsko			

PIŁKA NOŻNA

Hydrotruck Sportowa Czwórka Radom przegrała w Sosnowcu

Sylwester Szymczak

W piątkowy wieczór w meczu I ligi piłkarskiej kobiet, rezerwy Czarnych Sosnowiec podejmowały ekipę Hydrotrucku Sportowej Czwórki Radom i wygrały 4:1.

CZARNI II SOSNOWIEC - HYDROTRUCK SPORTOWA CZWÓRKA RADOM 4:1 (0:1)
Bramki: Lisowska 19 dla Radomia
Hydrotruck: Tywoniuk (80 Wesołowska) - Soboń, Majewska, Zakrzewska, Sobczak (80 Bogusiewicz), Tkaczyk, Orłowska, Hawrylczuk, Wypych (70 Voggli), Magierek (46 Łukasiak), Lisowska (80 Kaszewska).
Po domowej porażce z Medykiem Konin radomianki chciały zapunktować na wyjeździe. I trzeba przyznać, że po pierwszej połowie można było być optymistą. Mecz był wyrównany, ale to radomianki wykorzystały w 19 minucie jedną ze swoich okazji.

Po zmianie stron gospodynie mocno zaatakowały, aby odrobić straty i już w 51 minucie był remis. Strata gola źle podziałała na drużynę Czwórki. Mnożyły się błędy i kolejne dwie bramki wpadły w odstępie niespełna sześciu minut. Miejscowe się napędzały i na zmianę wyniku nie było już szans.

- O wyniku meczu przesądziła fatalna druga połowa w naszym wykonaniu - ocenił krótko Wojciech Pawłowski, szkoleniowiec Czwórki.

Nasz klub tak podsumował mecz: „Porażka, która boli szczególnie po tak dobrej pierwszej połowie. Dziś musimy uznać wyższość rywalek, przegrywając 1:4. Spotkanie zaczęło się po naszej myśli. W 20. minucie na prowadzenie wyprowadziła nas Magda Lisowska i do przerwy to my kontrolowaliśmy przebieg meczu. Niestety, druga połowa całkowicie nie ułożyła się po naszej myśli. Słabsza postawa po zmianie stron przesądziła o końcowym wyniku i komplet punktów wędruje do przeciwniczek. Dziękujemy za wsparcie. Wyciągamy wnioski z bolesnej lekcji i pracujemy dalej, by w kolejnym meczu wracać na zwycięski tor."

W trzeciej kolejce 15 lub 16 sierpnia, Sportowa Czwórka u siebie zagra z LZS Stare Oborzyska.

KRÓTKO

Lekkotaletyka

Izabela Smolińska jedzie na mistrzostwa Europy

W dniach 10-16 sierpnia odbędą się ki Mistrzostwa Europy w Lekkoatletyce Birmingham 2026, Do Anglii Polska wysyła reprezentację liczącą 74 osoby - 41 kobiet i 33 mężczyzn. W składzie jest płotkarka RLTL GGG Radom Izabela Smolińska. Nasza zawodniczka, podopieczna Roberta Kędziory na początku czerwca poprawiła na mityngu Halina Konopacka Classic rekord życiowy na swym koronnym dystansie 400 metrów przez płotki. W środę 24 czerwca w Oslo Polka wyrównała drugi najlepszy wynik w karierze – wygraną okrasiła czasem 56.24 i zdobyła wtedy cenne punkty do rankingu kwalifikacyjnego do sierpniowych mistrzostw Europy. Jak się okazało to wystarczyło by mieć prawo startu w mistrzoswach. Izabela Smolinska urodziła sie 14 stycznia 1999 roku, jest mistrzynią Polski w biegu na 400 metrów przez płotki z 2022 roku. Co ciekwe świetną lekkoatletką , specjalistką na 400 metrów przez płotki była mama Izabeli - Wiesława Głogowska, medalistka mistrzostw Polski. Lekkoatletą jestteż brat Izabeli, Jakub Smoliński.

Piłka nożna

Wyśmierzyce lepsze od Taczowa w Pucharze

W niedzielę 9 sierpnia po niezwykle emocjonującym spotkaniu Pucharu Polski na szczeblu okręgu radomskiego MKS Wyśmierzyce pokonał Powałę Taczów i zameldował się w kolejnej rundzie. Mecz w Wyśmierzycach zakończył sie wynikiem 4:4 ale w karnych lepsi okazali się piłkarze z Wyśmierzyc - wygrali 4:2. Pierwsza połowa - 2:1 dla Wyśmierzyc. Po przerwie spotkanie zdecydowanie się wyrównało. Było dużo walki w środku pola, a z każdą kolejną minutą coraz bardziej dawało o sobie znać zmęczenie. Na boisku pojawiało się więcej miejsca, co przełożyło się na kolejne bramki.Po 90 minutach na tablicy widniał wynik 4:4. O awansie musiała więc zdecydować seria rzutów karnych - kepiej wykonywali je piłkarze z Wyśmierzyc. Warto odnotować, że po ciężkiej kontuzji po operacji barku do gry wrócił dziś czołowy snajoerWyśmierzy Norbert Łysakowski, który zagrał pełne 90 minut - zdobył bramkę i zaliczył dwie asysty. Dla Wyśmierzyc oprócz Łysakowskiego trafiali: Michał Dziewicki - dwa razy, Dominik Sznyra. Karne trafili: Michał Dziewicki, Artur Prasek, Damian Dąbrowski, Rafał Napiórkowski Mecz został rozegrany awansem. Pucharowe mecze zaplanowane są bowiem na środę 12 sierpnia.

eprasa.pl 98023371a2

PIŁKA NOŻNA, DECATHLON MAZOWIECKA 4.LIGA

Derby regionu dla Energii, remis Broni w Makowie

Ruszył nowy sezon w mazowieckiej czwartej lidze. Na tym szczeblu mamy trzy nasze drużyny. Udany początek dla beniaminka z Kozienic

Sylwester Szymczak

Ruszyły rozgrywki Decathlon 4. ligi mazowieckiej. W nowym sezonie na tym szczeblu uczestniczyć będzie trzy drużyny z regionu radomskiego. Już w pierwszej kolejce emocji nie zabrakło. W derbach regionu, Energia Kozienice pokonała Oskara Przysucha. Z kolei spadkowicz z trzeciej ligi, Broń Radom przywiozła punkt z Makowa Mazowieckiego.

MAKOWIANKA MAKÓW MAZOWIECKI - BROŃ RADOM 0:0

Broń: Górski - Holak, Giovani, Radaszkiewicz, Nowocin, Rovda (67 M. Zawistowski), Imiela, Jagodziński (76 Bułhakov), Dziubiński, Mytsyk, Dąbrowski (84 J. Kucharski).

FOT. SYLWESTER SZYMCZAK

Lucas Giovani (z prawej) zadebiutował w Broni Radom w meczu w Makowie Mazowieckim. Zagrał dobry mecz, ale zszedł z kontuzją

Po spadku z trzeciej ligi, odeszli praktycznie wszyscy zawodnicy. Nowy trener, Hubert Błaszczak miał zaledwie miesiąc i skromniejszy budżet na to, aby zbudować nowy zespół. Pierwszy mecz z zupełnią nową drużyną to zawsze niewiadoma. Broń na inaugurację zagrała z Makowianką, która od dłuższego czasu utrzymuje trzon drużyny i na swoim boisku jest bardzo groźna.

Z powodu kontuzji do Makowa nie pojechał filar obrony Broni, Roman Mykytyn. Nie mógł też zagrać Cyprian Cieloch.

Pierwsze minuty to dominacja Makowianki, która zaskoczyła odważnymi atakami. Już po pięciu minutach miejscowi mogli prowadzić różnicą dwóch goli. Z czasem Broń jakby się otrząsnęła i grała coraz lepiej. Blisko zdobycia bramek przed przerwą był dwukrotnie Adam Imiela. Po jego strzale z 15 metrów bramkarz Makowianki cudem strącił piłkę nad poprzeczką.

Po zmianie stron mecz się wyrównał Broń długimi momentami przeważała. Wydawało się, że tylko kwestią czasu będzie zdobycia gola, bo Makowianka została głęboko zepchnieta do defensywy. Jednak w końcówce (84 min) Bogdan Mytsyk dostał drugą żółtą kartkę i Broń w końcówce już broniła się i wywalczyła punkt. Niestety w końcówce z powodu kontuzji z boiska zszedł Giovani Lucas.

- Oczywiście jest w pewnym sensie niedosyt, bo mieliśmy kilka dobrych momentów, ale obiektywnie trzeba przyznać, że remis jest sprawiedliwy i jeden punkt na ciężkim terenie trzeba uszanować. Patrząc na to jak dopiero się tworzymy, zgrywamy, to jeden punkt wywalczony w Makowie dobrze podziała w szatni - mówi trener Broni, Hubert Błaszczak.

W sobotę 15 sierpnia o godz. 17 Broń w pierwszym meczu u siebie podejmie drużynę Talentu Warszawa.

ENERGIA KOZIENICE - OSKARA PRZYSUCHA 2:1 (0:0)

Bramki: Gieleciński 51, Szczepaniak 63 - Nogaj 84,

Energia: Procki - Kokoszka (76 Ośka), Siczek (62 Nadstawny), Szczodry, Szczepaniak, P. Czerwiński (86 Wziątek), Jarczak, Gieleciński, Dorożyński (71 Mąkosa), Rudnicki, Kondeja.

Oskar: Stanek - Głogowski, J. Czerwiński (56 Kossak), Bojanowicz (26 Moskwa), Banaszkiewicz, Imiołek (56 Pankowski), Vogtman, Knap, Janik, Machajek, Warso (56 Nogaj).

Energia Kozienice po czteroletniej przerwie powróciła do gry w czwartej lidze. Oskar na tym szczeblu jest niezwykle doświadczony. To już 11 sezon z rzędu w czwartej lidze. Mimo wszystko ciężko było wskazać faworyta. Beniaminek u siebie zawsze jest groźny, a w Oskarze latem doszło do kilku zmian.

Po pierwszej wyrównanej połowie, w drugiej dość szybko Energia wykorzystała dwa błędy i strzeliła dwa gole. Gospodarze zaskoczyli dobrą grą po przerwie. Po zdobyciu dwóch bramek kozieniczanie starali się jak najdalej trzymać rywala od swojej bramki. Widać było większą ambicję i determinację po stronie miejscowych, którzy sprawiali wrażenie jakby bardziej im się chciało wygrywać.

W końcówce po strzale Przemysława Nogaja, goście zdobyli kontaktową bramkę, ale wynik nie uległ już zmianie. Energia sprawiła niespodziankę. Warto jeszcze zaznaczyć, że w ekipie Energii zagrało aż 10 młodzieżowców.

W następnej kolejce: Oskar - Hutnik, piątek godz. 19, Broń - Talent, sobota godz. 17, Nadnarianka - Energia, sobota godz. 15

TABELA DECATHLON 4 LIGA

Inne wyniki: Mazur Karczew - Podlasie Sokołów Podlaski 1:1, MKS Przasnysz - KS Łomianki 0:1, Talent Warszawa - Victoria Sulejówek 3:3, Hutnik Warszawa - Błonianka Błonie 4:1, Ursus Warszawa - MKS Piaseczno 1:1, Legionovia Legionowo - Mszczonowianka Mszczonów 1:1, Polonia II Warszawa - Nadnarwianka Pułtusk - mecz w niedzielę.

1.Hutnik Warszawa	1	3	4-1
2.Energia Kozienice	1	3	2-1
3. KS Łomianki	1	3	1-0
4. Victori Sulejówek	1	1	3-3
Talent Warszawa	1	1	3-3
6. Mazur Karczew	1	1	1-1
Podlasie Sokołów Podlaski	1	1	1-1
Ursus Warszawa	1	1	1-1
KS Piaseczno	1	1	1-1
Legionovia Legionowo	1	1	1-1
Mszczonowianka Mszczonów	1	1	1-1
12. Broń Radom	1	1	0-0
Makowianka Maków	1	1	0-0
14. Oskar Przysucha	1	0	1-2
15. MKS Przasnysz	1	0	0-1
16. Błonianka Błonie	1	0	1-4
Polonia Warszawa	-	-	-:-
Nadnarwianka Pułtusk	-	-	-:-

SIATKÓWKA PLAŻOWA

Drugie złoto w historii Radomki! Zwyciężają w Grand Prix PGE 2026

Olha Ilkevych

Moya Zbyszko Radomka Radom wygrała Grand Prix PGE 2026! Radomianki po emocjonującym finale pokonały Credo Płomień Sosnowiec i po raz drugi w historii sięgnęły po zwycięstwo w tym prestiżowym turnieju.

Siatkarki Moya Zbyszko Radomki Radom po raz drugi w historii zwyciężyły w turnieju Grand Prix PGE.

Tegoroczna edycja zawodów odbyła się w Ustce w dniach 6-7 sierpnia, gdzie sześć drużyn rywalizowało na piaszczystym boisku o końcowy triumf.

Droga do wygranej

Radomianki od początku zmagań prezentowały bardzo dobrą formę. W fazie grupowej drużyna prowadzona przez trenera Piotra Filipowicza odniosła dwa zwycięstwa.

Najpierw Radomka pokonała Netland MKS Kalisz. Radomianki od początku narzuciły rywalkom swoje warunki gry, pewnie zwyciężając 2:0. Pierwszy set zakończył się wynikiem 25:12, a drugi był jeszcze bardziej jednostronny, 25:8.

W drugim spotkaniu, w starciu z Credo Płomieniem Sosnowiec siatkarki Moya Zbyszko Radomki ponownie kontrolowały przebieg wydarzeń na boisku i wygrały 2:0. Partie zakończyły się rezultatami 25:16 oraz 25:17, co przypieczętowało pierwsze miejsce w grupie i pewny awans do fazy pucharowej.

W walce o finał zawodniczki z Radomia zmierzyły się z PGE Budowlanymi Łódź. Spotkanie dostarczyło wielu emocji, szczególnie w drugim secie, w którym losy partii rozstrzygały się dopiero po grze na przewagi. Ostatecznie Radomka wygrała 2:0 (25:20, 26:24) i zameldowała się w decydującym meczu turnieju.

Finał

W finale ponownie stanęła naprzeciwko Credo Płomienia Sosnowiec. Początek spotkania nie ułożył się po myśli Radomianek, które przegrały pierwszą partię 22:25. Zespół nie stracił jednak wiary w zwycięstwo i w drugim secie odwrócił losy rywalizacji, triumfując 25:21.

O zwycięstwie w Grand Prix PGE 2026 zdecydował tie-break. Początkowo walka była bardzo wyrównana, a wynik długo oscylował wokół remisu. Przy stanie 7:7 Radomka zaczęła przejmować inicjatywę. Skuteczna gra pozwoliła jej wypracować przewagę i objąć prowadzenie 13:10. Radomianki miały cztery piłki meczowe. Pierwszej nie wykorzystały, ale decydujący punkt zdobyła Marta Łodej, kończąc spotkanie i zapewniając swojej drużynie triumf.

Najbardziej wartościową zawodniczką całego turnieju została wybrana Aleksandra Gromadowska z Moya Zbyszko Radomki Radom.

W zwycięskim składzie znalazły się również Klaudia Turkot, Marta Łodej, Patrycja Jundziłł oraz Agnieszka Adamek.

Agnieszka Adamek w szpitalu

Niestety finał przyniósł także przykre wydarzenie. Agnieszka Adamek doznała kontuzji po niefortunnym zderzeniu z bandą i musiała zostać przewieziona do szpitala.

FOT. MOYA RADOMKA RADOM

Siatkarki Moya Zbyszko Radomka Radom wygrały Grand Prix PGE 2026.

eprasa.pl 98023371a2

PIŁKA NOZNA, DECATHLON 5 LIGA MAZOWIECKA

Święto w Lipsku - Powiślanka zaczęła od wygranej. Derby regionu w Radomiu

W 5.lidze region radomski reprezentuje sześć drużyn: Proch Pionki, Drogowiec Jedlińsk, Jodła Jedlnia-Letnisko, Pilica Białobrzegi, Radomiak II Radom i Powiślanka Lipsko. Ryszyły rozgrywki

Olha Ilkevych

DROGOWIEC JEDLIŃSK - PERŁA ZŁOTOKŁOS 1:1 (1:0)

Bramki: Filip Wojciechowski 11 - Jakub Jędrych 71

Drogowiec: Vitalii Onopko - Krystian Wieczorek, Patryk Wołczyński, Norbert Korczak, Michał Rdzanek, Kacper Kwiatkowski (71. Mikołaj Tryliński), Aleks Wątorski , Andrzej Witkowski (83. Patryk Owczarek), Kacper Kucharski, Filip Wojciechowski, Adam Jabłoński.

Gospodarze objęli prowadzenie już w 11. minucie, kiedy na listę strzelców wpisał się Filip Wojciechowski.

Po zmianie stron przyjezdni doprowadzili do wyrównania za sprawą Jakuba Jędrycha, który w 71. minucie wykorzystał rzut karny. Mimo straty dwóch punktów Drogowiec może mieć powody do zadowolenia. Zespół stworzył sobie więcej dogodnych sytuacji, a przed utratą kolejnych bramek Perłę kilkukrotnie ratował bramkarz, a także słupek i poprzeczka. Warto również podkreślić młodzieżowy charakter zespołu w wyjściowym składzie Drogowca znalazło się aż sześciu młodzieżowców, natomiast w całej kadrze meczowej było ich jedenastu.

FOT.OLHA ILKEVYCH

Radość zawodników Radomiaka II Radom po zdobyciu bramki Aleksandra Kroka.

PROCH PIONKI - URSUS II WARSZAWA 0:1 (0:1)

Proch: Mojos - Motyka, Iwanowski, David, Denkiewicz, Omoniyi, Turgunboyev, (od 63 Rejczak), Grudzień (od 86 Kopeć), Gil, Więcek, Drab (od 76 Szczepański)

Spotkanie od początku nie układało się po myśli gospodarzy, którzy już w 3. minucie stracili gola po strzale z rzutu wolnego.

W 38. minucie goście mogli podwyższyć prowadzenie, lecz nie wykorzystali rzutu karnego, trafiając w poprzeczkę. Po przerwie Proch próbował odwrócić losy spotkania, stwarzał sytuacje i walczył do końca, ale piłka nie chciała znaleźć drogi do bramki. Mimo ambitnej postawy gospodarze nie zdołali zdobyć wyrównującego gola i inaugurują sezon od porażki 0:1.

POWIŚLANKA LIPSKO - POGOŃ II SIEDLCE 2:0 (1:0)

Bramki: Dariusz Cygan 35, Patryk Filozof 88

Powiślanka: Wójcicki - Wolski (70 Pytka-Wasil), Kopycinski (89 Kosowski), Cygan (76 Filozof), Król (81 Seweryn), Cieciura, Pawlik (62 Zdunek), Lalak (79 Jabłoński), Szczotka (62 Bernat), Giziński.

Beniaminek 5.ligi, Powiślanka Lipsko, odniósł efektowne zwycięstwo nad rezerwami Pogoni Siedlce, wygrywając 2:0.

Gospodarze od początku spotkania prezentowali się solidnie i w 35. minucie objęli prowadzenie. Darek Cygan wykorzystał podanie Michała Rucińskiego i skierował piłkę do siatki. Po zmianie stron Powiślanka skutecznie odpierała ataki rywali, a w końcówce przypieczętowała zwycięstwo. W 88. minucie Patryk Filozof podwyższył na 2:0. Trzy minuty później goście mogli zdobyć kontaktową bramkę z rzutu karnego, jednak Mateusz Wójcicki znakomicie obronił jedenastkę.

RADOMIAK II RADOM - PILICA BIAŁOBRZEGI 2:0 (0:0)

Bramki: Alex Niziołek 49 z karnego, Aleksander Krok 51

Radomiak II: Wołowiec - Kazimierski, Zachary, Szydło, Oleszkiewicz, Kurasiński, Lewiński, Ziębakowski, Sukhomlyn, Niziołek, Kaczmarzyk

Pilica: Szymkowiak - Siek(Od 85 Terlikowski), Walasek, Bartuszek, Bienias, Chrzanowski, Książek, Ilkiv (70 Fieldeń), Piwowarczyk, Bojdziński, Pechnikov (70 Bartoszewicz)

Co ciekawe mecz odbywał się dokładnie w tym samym czasie co sparing pierwszej drużyny Radomiaka.

Radomiak II zagrał na boisku w ośrodku ma radomskiej Koniówce i był lepszy od Pilicy.

Pierwszą bramkę zdobył Alex Niziołek z rzutu karnego. Drugą wielki talent naszego klubu Aleksander Krok, piłkarz zaledwie...15 letni. To jeden z najlepszych i najskuteczniejszych zawodników Radomiaka Radom z zespołu dl lat 15. ostatnio włączony do składu Radomiaka II grającego w 5.lidze.

W drugiej połowie gospodarze kontrolowali przebieg spotkania i nie pozwolili Pilicy odwrócić losów rywalizacji.

TABELA DECATHLON 5.LIGI

Inne wyniki: Żyrardowianka Żyrardów-Champion Warszawa 1:5 (0:1), Tygrys Huta Mińska-Wilga Garwolin 1:0 (0:0), Wektra Zbuczyn-LKS Chlebnia 1:2 (0:0); Jodła Jedlnia-Letnisko-Józefovia Józefów mecz w niedzielę o godzinie 16:30 po zamknięciu tego wydania.

1.Champion Warszawa	1	3	5-1
2.Powiślanka Lipsko	1	3	2-0
2.Radomiak II Radom	1	3	2-0
4.LKS Chlebnia	1	3	2-1
5.Ursus II Warszawa	1	3	1-0
5.Tygrys Huta Mińska	1	3	1-0
7.Drogowiec Jedlińsk	1	1	1-1
8.Perła Złotokłos	1	1	1-1
9.Wektra Zbuczyn	1	0	1-2
10.Wilga Garwolin	1	0	0-1
10.Proch Pionki	1	0	0-1
12.Pilica Białobrzegi	1	0	0-2
12.Pogoń II Siedlce	1	0	0-2
14.Żyrardowianka Żyrardów	1	0	1-5
Jodła Jedlnia-Letnisko			
Józefovia Józefów			

PIŁKA RĘCZNA

Elmas-KPS APR Radom zagrał w Memoriale Edwarda Jankowskiego

Olha Ilkevych

Elmas-KPS APR Radom na 4. miejscu w Memoriale Edwarda Jankowskiego. Nasz beniaminek Orlen Superligi zebrał cenne doświadczenia.

W dniach 7-8 sierpnia Elmas-KPS APR Radom rywalizował w 4.Memoriale Edwarda Jankowskiego w Lublinie. Beniaminek Orlen Superligi Kobiet zakończył turniej na czwartym miejscu.

W pierwszym spotkaniu radomianki zmierzyły się z Krasoń MKS Piotrcovią Piotrków Trybunalski. Mecz był bardzo wyrównany i od początku nie brakowało walki o każdą piłkę. Ostatecznie lepsze okazały się rywalki, które wygrały 38:36. Piotrcovia w poprzednim sezonie sięgnęła po brązowy medal Orlen Superligi Kobiet, dlatego postawa zespołu z Radomia może być powodem do zadowolenia.

Elmas-KPS APR długo pozostawał w grze o korzystny wynik i walczył do ostatniego gwizdka. Spotkanie pokazało, że radomianki mogą rywalizować jak równy z równym z bardziej doświadczonymi zespołami.

W meczu o trzecie miejsce przeciwnikiem radomskiego zespołu był Energa Start Elbląg. Tym razem spotkanie od początku układało się po myśli rywalek. Elblążanki szybko zbudowały przewagę i ostatecznie zwyciężyły 45:30.

Nasz klub tak podsumował mecz: - Po wczorajszym spotkaniu, w którym zabrakło nam naprawdę niewiele do zwycięstwa, dziś również walczyłyśmy o każdą piłkę. Tym razem to rywalki od początku narzuciły swoje tempo i zbudowały przewagę, której nie udało nam się już odrobić. Mimo końcowego wyniku zabieramy z Lublina kolejne doświadczenia i cenne minuty na parkiecie.

Czwarte miejsce nie zmienia jednak faktu, że udział w turnieju był dla beniaminka wartościowym etapem przygotowań do debiutanckiego sezonu w Orlen Superlidze Kobiet.

KRÓTKO

Siatkówka plażowa

Trener Radomki wygrał Beach Ball Radom!

Od piątku 7 do niedzieli 9 sierpnia nad zalewem na Borkach odbyła się pierwsza edycja Beach Ball Radom 2026. W turnieju rywalizowało 38 par, a złoto zdobyli Piotr Filipowicz i Tomasz Maziarek z Radomia. Dla Piotra Filipowicza triumf ma szczególny wymiar. Radomianin, a także pierwszy trener Moya Radomki Radom, sięgnął po zwycięstwo w turnieju rozgrywanym właśnie w swoim mieście. W wielkim finale Maziarek i Filipowicz zmierzyli się z duetem Igor Ciemachowski i Kacper Taudul. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem radomskiej pary 2:1. Początek finału należał do Ciemachowskiego i Taudula. Rywale wygrali pierwszego seta 21:13. Maziarek i Filipowicz odpowiedzieli jednak w drugiej partii, zwyciężając 21:18. O losach złotego medalu zdecydował więc tie-break, w którym para Maziarek / Filipowicz wygrała 15:11.Tym samym złoto pierwszej edycji Beach Ball Radom zostało w Radomiu. Brązowe medale wywalczyli Mateusz Rudowski i Maciej Baran. W meczu o trzecie miejsce pokonali swoich rywali i zakończyli turniej na podium. Premierowa edycja Beach Ball Radom była trzydniowym świętem siatkówki plażowej. Nad zalewem na Borkach nie zabrakło sportowych emocji, walki o każdy punkt oraz kibiców, którzy przez cały turniej wspierali zawodników. W zawodach rywalizowało 38 par. Były pasjonujące mecze, zwroty akcji, deszcz, słońce i emocje, które towarzyszyły uczestnikom aż do niedzielnego finału.

Piłka ręczna

Bramkarze Lidera zostają na kolejny sezon

Międzyszkolne Towarzystwo Sportowe Lider Radom pionformowało, że wszyscy bramkarze 1.ligowego zespołu piłlarzy ręcznych zostają. To Bartosz Ścibor, Krzysztof Kozłowski, Adam Brewczyński i Tomasz Kwiatek. „To właśnie oni będą strzec dostępu do naszej bramki i walczyć o każdą piłkę. Panowie, życzymy Wam przede wszystkim zdrowia, wielu znakomitych interwencji oraz powodzenia w nadchodzącym sezonie: - napisał Lider w mediach społecznościowych. Nasi piłkarze ręczni szykują się do sezonu 2026/2027 w którym podobnie jak w poprzednim będa grali w grupie C. Drugim zespołem z naszego regionu w tej grupie są Olęta Zwoleń. Rozgrywki I ligi mężczyzn w piłce ręcznej w grupie C na sezon 2026/2027 wystartują w weekend 12–13 września 2026 roku. Radomski zespół rozpocznie sezon meczem wyjazdowym z Anilaną Łódź.

eprasa.pl 98023371a2

SPORT

S24 www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA, PKO BP EKSTRAKALSA

Radomiak Radom przegrał z Górnikiem Zabrze 1:3. Fatalne błędy naszej obrony

Fatalny mecz naszej obrony. Adrian Diequez dwa razy podał piłkę rywalom a po ręce Conrado był rzut karny. Trener Tomasz Kaczmarek zaskoczył składem, ale tym razem mocno się pomylił

Stanisław Wróbel

Radomiak Radom	1 (0)
Górnik Zabrze	3 (2)

Bramki

0:1 Peter Federico 28, **0:2** Kacper Urbański 45+3 z karnego, **0:3** Peter Federico 64, **1:3** Rafał Wolski 67 z rzutu karnego

Radomiak: Filip Majchrowicz - Zie Quattara, Kryspin Szcześniak, Adrian Diequez (od 74 Filip Koperski)., Conrado - Ibrahoma Camara (od 85 Kacper Karasek) - Rafał Wolski, Luquinhas - Jan Grzesik, Fernand Goure (od 46 Ronaldo Lumungo), Ché Nunnely (od 46 Abdoul Tapsoba)

Górnik: Philipp Schultze - Ondřej Zmarzly, Paweł Bochniewicz, Rafał Janicki, Michal Sacek - Maximilian Dietz (od 70 Bastien Donio) , Kacper Urbański, Paulo Barnardo (od 70 Teofek Ismahee), Maksym Chłań (od 80 Yvan Ikia Dimi) - Sandro Liseth , Peter Federico (od 70 Lukas Sadilek).

Sędziował: Marcin Kochanek z Opola

Widzów: 11 057.

FOT. OLHA ILKEVYCH

Adrian Dieguez i Conrado zagrali w sobotę słabo. Po ich błędach Górnik strzelał gole

Zły mecz Radomiaka Radom. Górnik Zabrze zdominował nasz zespół i pewnie wygrał.

Goście od około 15 minuty dominowali na boisku i czasem żal było patrzeć na bezradą drużynę Radomiaka. Prowadzenie 2:0 Górnika to i tak niski wymiar kary za pierwszą połowę dla bardzo słabo wyglądającej naszej drużyny. Szczególne źle prezentowała się obrona i prawa strona. Fatalne zagrania Adriana Diequeza i Conrado dały gościom dwa gole. Dominację Górnika widać też było w statystykach pierwszej połowy. Posiadanie piłki 33:67 dla Zabrzan, strzały niecelne 6:15, celne 1:3.

W przerwie trener Tomasz Kaczmarek zareagował i przepriowadził dwie zmiany. Coś zo miało być szokiem dla rywala - kompletnie nie wyszło. Che Nunnely i Fernand Goure zostali po 45 minutach wymienieni. W iich miejsce weszli Abdoul Tapsoba i Ronaldo Lumungo. W przypadku tego ostatniego to debiut piłkarza z Wysp Świętego Tomasza i Książęcej w polskiej ekstrakalsie.

Druga połowa tylko nieco lepsza w wykonaniu Radomiaka Radom. Weszli Abdoul Tapsoba i Ronaldo Lumungo i od razu Radomiak był groźniejszy w ataku, stworzył kilka okazji.

Radomiak ruszył do przodu od pierwszej sekund drugiej połowy. Najbliżej zdobycia bramki było w 49 minucie. Po dośrodkowaniu z prawego skrzydła powstał prawdziwy kocioł w polu karnym. Strzelali z bliska Ronaldo Lumungo i Luquinhas. Aż trudno uwierzyć ale piłka nie wpadła do siatki.

Ale niestety to co prezentowała nasza obrona w najlepszym wypadku można pominąć milczeniem. Nasi piłkarze zupełnie nie razili sobie z wysokim pressingiem graczy z Zabrza, W 64 minucie kolejny taki błąd - Adrian Diequez dla którego był to chyba najgorszy mecz w Radomiaku podał wprost pod nogi Petera Federico a ten zdobył łatwą bramkę.

Peter Federico - wychowanek Realu Madryt, zawodnik, który zagrał kilka razy w pierwszej drużynie tego słynnego klubu pokazał drugi raz wielką klasę.

Z 0:3 w 64 minucie trudno się podnieść, Radomiak próbował, walczył, strzelił nawet gola. Obrońcom urwał się Abdoul Tapsoba , wyszedl sam na sam z Philippem Schultze i bramkarz Górnika go sfaulował. Sędzia podyktował rzut karny dla Radomiaka. Philipp Schultze ukarany żółtą kartką. Rafał Wolski pewnie trafił z rzutu karnego.

Ale Górnik był w sobotę bardzo mocny. Po wejściu zmienników poziom gry gości nie spadł i pewnie wygrali mecz.

PIŁKA NOŻNA

Trener: Słabo graliśmy bez piłki w defensywie

Olha Ilkevych

Radomiak Radom przegrał z Górnikiem Zabrze 1:3 w PKO BP Ekstraklasie. Mecz skomentowali trenerzy obu drużyn.

Po meczu trenerzy Tomasz Kaczmarek z Radomiaka Radom i Michal Gasparik z Górnika Zabrze oraz zabrali głos. Oto co powiedzieli:

Tomasz Kaczmarek

Tomasz Kaczmarek trener Radomiaka Radom: - Gratulacje dla Górnika Zabrze. Nasze pierwsze 5-8 minut meczu są dobre. Ale później Górnik był lepszy. My niestety słabo graliśmy bez piłki w defensywie. Było tez parę błędów taktycznych. Po naszym własnym błędzie straciliśmy bramkę. Druga bramka tuż przed przerwą nie ułatwiła nam zadania. W druga połowę wchodzimy dobrze, niestety straciliśmy bramkę.

Czym była spowodowana decyzja że Fernando Goure zagrał w pierwszy składzie zamiast Aboula Tapsoby? - Decyzja była spowodowana tym że Abdoul Tapsoba nie miał idealnego okresu przygotowawczego miał trochę problemów. Goure w ostatnich dniach treningu wyglądał o wiele lepiej. Myślałem ze Goure da nam dobre wyjście a Adboul dobrą zmianę. Tapsoba w pierwszych 30.minutach po zmianie dał bardzo dużo.

Jakie byli założenia taktyczne na mecz z Górnikiem Zabrze ? - Plan na Górnik był taki żeby jak najszybszej zmusić ich żeby operowali długą piłką. W pierwszej fazie meczu nasza intensywność pressingu była za słaba.

Michal Gasparik

Michal Gasparik trener Górnika Zabrze: - Dla nas był to ryzykowny mecz. Graliśmy po trzech dniach po meczu w Europie. Pierwsza połowa wyglądała dobrze. Ale najbardziej mi się podobała energia przed meczem w szatni. Było dużo zmian w pierwszym składzie ale to dlatego że chcieliśmy dać szanse większej liczbie graczy. Mieliśmy tylko jeden trening. Wczoraj ustaliliśmy wyjściową jedenastkę. Nie mieliśmy dużo czasu.

KRÓTKO

Piłka nożna

Remis Radomiaka Radom w sparingu z AEL Limasol

W niedzielę 9 sierpnia, dzień po porażce 1:3 z Górnikiem Zabrze, Radomiak Radom grał sparing z cypryjskim AEL Limassol. Mecz odbywał się na bocznym boisku przy stadionie Radomskiego Centrum Sportu i był zamknięty dla publiczności. Zakończył się wynikiem 1:1, do przerwy było 1:0. Bramkę dla naszej drużyny zdobył w pierwszej połowie Kacper Karasek. Radomiak wyszedł na mecz w składzie: Gradecki - Kilianek, Blasko, Koperski, Markiewicz, Donis, Baro, Karasek, Rinaldo Lumungo, Tapsoba, Nunnely. Sparing został zamknięty dla publiczności, ale otwarty dla mediów. Odbywał się na bocznym boisku przy Struga i...był obserwowany przez wielu widzów zza płotu, Trener Tomasz Kaczmarek wystawił kilku piłkarzy, którzy dzień wcześniej grali w Górnikiem - na niepełnym dystansie czasowym.: Od początku pojawili się Koperski, Karasek, Rinaldo Lumungo, Tapsoba, Nunnely. Niestety nie udało się wygrać. Rywale strzelili gola w końcówce meczu z rzutu karnego.

Piłka nożna

Efektowny występ cheerleaderek

W sobotę, 8 sierpnia, Radomiak Radom rozegrał mecz 3. kolejki PKO BP Ekstraklasy z Górnikiem Zabrze. Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem kibice zgromadzeni na stadionie mogli podziwiać występ cheerleaderek. Na około 15 minut przed rozpoczęciem meczu na murawie zaprezentowała się grupa Cheerleaders Radom. Tancerki wystąpiły również w przerwie spotkania.

Piłka nożna

Karol Adamski ambasador, Maciej Skorża gość

W sobotę, 8 sierpnia, Radomiak Radom rozegrał mecz z Górnikiem Zabrze. Dużo działo się też wokół niego. Do przyjścia na mecz zachęcał ambasador Radomiaka, Karol Adamski - słynny alpinista. Wspieral też druzynę z trybun. A na trybunach był znany trener z Radomia, w przeszłości obrońca Radomiaka Maciej Skorża - ostatnio pracujący w Japonii. Jego kontrakt z Urawa Red Diamonds prozwiązano w kwietniu 2026 roku.

eprasa.pl 98023371a2

DZIŚ SPORTOWY24

KORONA KIELCE NA REMIS Z LEGIĄ

GOL MARIUSZA STĘPIŃSKIEGO I AWANTURA O RZUT KARNY

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 184 (15 155) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia 55 lat

Poniedziałek 10.08.2026

PIŃCZÓW/BUSKO-ZDRÓJ
Pińczowscy policjanci, jadąc przez Busko-Zdrój, zauważyli na ulicy 29-latka. Rozpoznali go. Okazało się, że jest poszukiwany, bo ma do odbycia karę za kierowanie w stanie nietrzeźwości. Trafił za kraty

KIELCE
Sprzęt ogrodniczy ukradli złodzieje, którzy włamali się do garażu w Kielcach. Straty są duże, właściciel wycenił je na 10 tysięcy złotych

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Sandomierz

Na wystawie Świat Ojca Mateusza jest nowa atrakcja - Babcia Lucyna

Tortem, lampką szampana i tłumem turystów powitano w Sandomierzu nową figurę woskową. Gościem honorowym Babcia Lucyna
– Strona 2

Gmina Miedziana Góra

Prowadził auto po alkoholu, wiózł dwoje dzieci. Stanie przed sądem

Ponad 0,5 promila alkoholu miał w organizmie kierowca Volkswagena Golfa, zatrzymany w Kostomłotach pod Kielcami
– Strona 2

Po akcji służb na terenie posesji z hodowlą ponad 200 psów w Kielcach – właściciel z zarzutami. Zwierzęta zabezpieczono **– Strona 5**

Ksiądz Marian Augustyn po raz czterdziesty idzie w pielgrzymce, tym razem z diecezją kielecką. W poniedziałek pątnicy ruszyli do Włoszczowy **– Strona 3**

FOT. DOROTA KUŁAGA

Gmina Piekoszów

Motocyklista uderzył w pieszego, a potem w samochód. Kierowca motocykla zmarł

Sylwia Bławat

Dramatyczny przebieg miał wypadek, jaki wydarzył się w piątkowy wieczór, 7 sierpnia w Micigoździe w gminie Piekoszów.

Motocyklista najpierw uderzył pieszego, potem zjechał na drugi pas i zderzył się z samochodem. Po reanimacji udało się przywrócić funkcje życiowe kierowcy motocykla. W ciężkim stanie trafił do szpitala, tam niestety zmarł.

Motocyklista uderzył w pieszego

Te tragiczne wydarzenia rozegrały się w piątek, 7 sierpnia około godziny 21 na drodze wojewódzkiej w Micigoździe w gminie Piekoszów (powiat kielecki).

Tędy od Piekoszowa w kierunku Promnika jechał 41-letni motocyklista z 38-letnią pasażerką. Na oznakowanym przejściu dla pieszych uderzył przechodzącego przez ulicę 49-letniego mężczyznę.

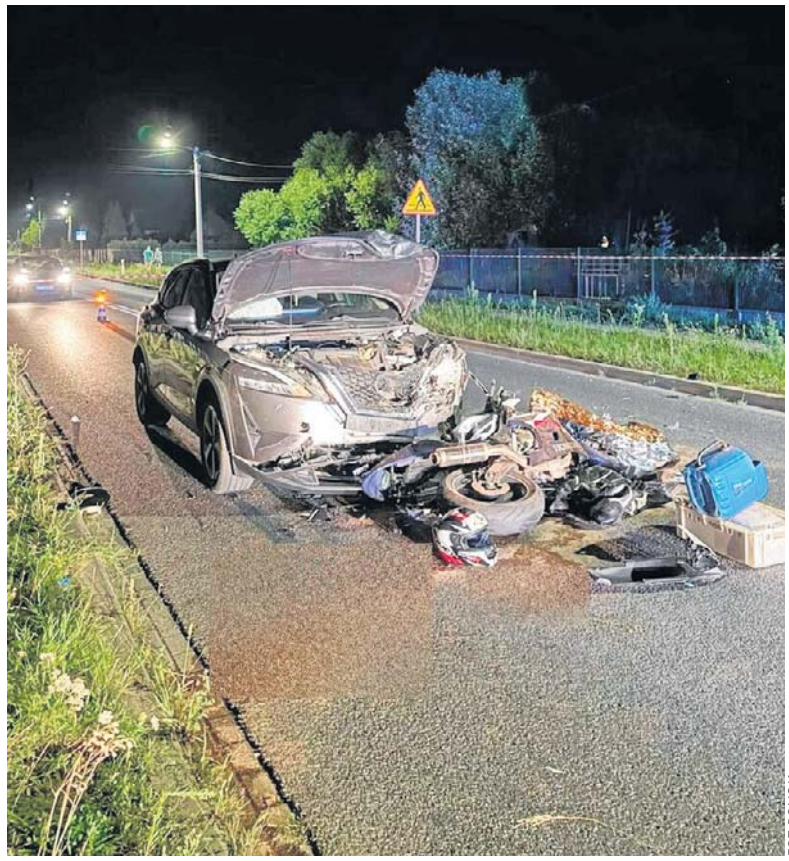

FOT. POLICJA

Tragiczne wydarzenia rozegrały się na drodze w gminie Piekoszów

– Motocyklista stracił panowanie nad maszyną, zjechał na drugi pas, a tu zderzył się z Nissanem, kierowanym przez trzeźwego 39-latka – wyjaśnia starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego komendanta miejskiego policji w Kielcach.

W bardzo ciężkim stanie zabrany do szpitala

Na miejscu rozpoczęła się akcja ratowania życia 41-letniemu motocykliście. Po reanimacji udało się przywrócić mu funkcje życiowe, mężczyzna w bardzo ciężkim stanie został zabrany do szpitala. Ranni zostali również 38-letnia pasażerka jednośladu oraz potrącony pieszy, ich również karetki zabrały do szpitala.

Nie udało się uratować życia

Niestety, nocą policjanci dostali od medyków najgorszą wiadomość. Nie udało się uratować życia motocykliście, 41-latek zmarł po północy.

– Policjanci szczegółowo wyjaśniają przyczyny i przebieg wypadku – dodaje kielecki policjant.

Busko-Zdrój

Kolejny dramat nad wodą. Życie stracił mężczyzna

Sylwia Bławat

Nie udało się uratować życia 42-letniemu mężczyźnie, który najprawdopodobniej pływał w gminnym stawie w Busku-Zdroju w czwartkowy wieczór.

Świadkowie, a potem ratownicy medyczni próbowali go reanimować. Nie udało się.

Zgłoszenie o tym, że w gminnym stawie przy ulicy Stawowej w Busku topi się mężczyzna, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Busku-Zdroju dostał w czwartek, 6 sierpnia około godziny 21.10. – Gdy na miejsce dojechali policjanci, mężczyzna, 42-letni mieszkaniec Buska, był już na brzegu, a świadkowie próbowali udzielać mu pomocy, czynności ratownicze przejęli ratownicy medyczni – mówi młodszy aspirant Piotr Pazera z buskiej policji.

Niestety, próby reanimacji 42-latka się nie powiodły, mężczyzna zmarł na miejscu. Policjanci sprawdzili stan trzeźwości świadków. Jeden z nich był trzeźwy, drugi miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu.

– Ciało 42-latka zostało zabezpieczone do sekcji zwłok, ona da odpowiedź na pytanie, co było bezpośrednią przyczyną jego śmierci – wyjaśnia policjant.

Stróże prawa ustalają, jak doszło do nieszczęścia. Wiadomo, że w stawie gminnym, w którym doszło do nieszczęścia, panuje całkowity zakaz kąpieli.

To drugie utonięcie podczas tegorocznych wakacji w Świętokrzyskiem. 17 lipca w zalewie w Maleńcu w powiecie koneckim utonął mężczyzna.

eprasa.pl 98023371a2

POLECAMY

JUTRO: Najpopularniejsze smaki lodów ŚRODA: Leworęczni – wyjątkowi czy tylko inni

10.08.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny obchodzą: Wawrzyniec, Bogdan, Borys
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia

Tomasz Rusek:
Żadnych wątpliwości

W sobotę obchodziliśmy światowy dzień kota. Jestem więc Państwu winny oświadczenie. Miałem w życiu kilka zwierząt. Ale bez cienia wątpliwości stwierdzam: koty są najmądrzejszymi i najlepszymi towarzyszami człowieka. Cicho tam, psiarze. Cicho. Miałem też psa. Więc wiem, co mówię.

Choć... trochę Was, psiarze, rozumiem. Gdy człowiek ma psa, to ma zwierzę z gruntu mniej lub bardziej posłuszne, trochę jednak stojące niżej w domowej hierarchii niż inni domownicy, którzy wyraźnie dominują.

Gdy w domu pojawia się kot, to człowiek musi zaakceptować, że ten sierściuch to żaden „pupil". To pełnoprawny członek rodziny, ze swoimi humorami, który chodzi swoimi ścieżkami, który - owszem - czasami posłucha człowieka, ale nie będzie udawał, że to „posłuchanie" to jakaś reguła. Ale dzięki temu kota... kocha się jakoś inaczej. Bo wiesz, że on też kocha cię inaczej. Nie jak pies - miłością bezwarunkową, ale niemal jak człowiek - z pamięcią o Twoim zachowaniu i traktowaniu. Nie wiem, czy to zabrzmi sensownie, ale na miłość kota trzeba sobie zasłużyć. A w zasadzie to zasługiwać codziennie od nowa.

Ale warto. Bo jeśli kot cię pokocha, zyskujesz partnera (celowo nie używam słowa „pupil") na całe życie.

No i nie trzeba go wyprowadzać w listopadzie czy grudniu na siku! Prawie zapomniałem o tym ważnym fakcie!

A tak przy okazji: kłaniam się nisko z szacunkiem wszystkim kociarzom, którzy ratują, dokarmiają, sterylizują i szukają domów bezdomnym kotom. Robicie wspaniałą robotę.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
31°C/16°C

jutro
24°C/10°C

SANDOMIERZ

Niezwykła atrakcja na wystawie Świat Ojca Mateusza. Babcia Lucyna jak żywa

Klaudia Tajs

Tortem, lampką szampana i tłumem turystów powitano w piątkowe południe, na wystawie Świat Ojca Mateusza, w Sandomierzu nową figurę woskową. Gościem honorowym była Babcia Lucyna, którą na planie odgrywa Pani Aleksandra Górska.

Babcia Lucyna to już kolejna figura woskowa w wyjątkowej ekspozycji - Świat Ojca Mateusza, na której znajdują się odtwórcy głównych ról popularnego serialu „Ojciec Mateusz".

Powitanie nowej figury woskowej odbyło się w filmowym stylu. Był tort, lampka szampana i brawa od licznie przybyłych turystów.

Babcia Lucyna, siedzi w wygodnym fotelu przy lampie i dzierga na drutach. Zza okularów obserwuje co dzieje się w kuchni na plebanii. Tuż obok częstuje pierogami Natalia Borowik - Kinga Preiss gospodyni na plebanii księdza Mateusza. Przy kuchennym stole popołudniową kawę popija Pluskwa - Waldemar Grzelak, były kryminalista z miękkim sercem, zauroczony w Natalii Borowik.

FOT. KLAUDIA TAJS

Serialowa Babcia Lucyna

Artur Wnuk właściciel wystawy Świat Ojca Mateusza, nie kryje zadowolenia z tego, że na ekspozycji pojawiła się nowa postać.

- Dziś odsłaniamy nową postać naszego serialu, wyczekiwaną przez fanów, którzy pytali od dawna, kiedy będzie Babcia Lucyna. Dziś jest ten dzień i Babcia Lucyna jest z nami. Nasza wybitna aktora Pani Aleksandra Górska miała dziś być z nami, ale niestety nie mogła przyjechać. Postać, którą odtwarza jest bardzo znana i lubiana. Jest to Babcia z przekąsem, która ma charakterystyczną rolę. Dziś dołączyła do grona naszej całej plejady figur – powiedział Artur Wnuk.

Postać Babci Lucyny to dzieło pani Ewy Bone i Ewy Kozubal.

- Babcia powstała w trakcie długiej, bardzo żmudnej pracy studyjnej. Wykonanie takiej figury to ciężki temat. Wymagał od nas dużo zabiegów i precyzji. Proces ten wymagał także dużego zaangażowania Pani Górskiej, ponieważ przeszła bardzo precyzyjną sesję fotograficzną. Zostałyśmy zaproszone do niej do domu, wykonałyśmy pomiary i zdjęcia – wyjaśniła Ewa Bone.

W detalach został odtworzony także strój Babci Lucyny. - Jest to strój, który ma najbardziej odzwierciedlać styl Babci Lucyny w filmie „Ojciec Mateusz". Strój ten jest inspirowany stylem Babci Lucyny – dodała Ewa Kozubal.

„Świat Ojca Mateusza" to pieczołowicie odtworzone wnętrza z planu serialu oraz figury woskowe głównych bohaterów.

GMINA MIEDZIANA GÓRA

Prowadził po alkoholu, wiózł dwoje dzieci. Mężczyzna stanie przed sądem

Sylwia Bławat

Ponad 0,5 promila alkoholu miał w organizmie kierowca Volkswagena Golfa, zatrzymany nocą z czwartku na piątek w Kostomłotach pod Kielcami. Obok jechała jego nietrzeźwa partnerka, wiózł też dwoje dzieci...

Po godzinie 1 nocą z czwartku na piątek kieleccy policjanci dostali sygnał o tym, że przez Kostomłoty w gminie Miedziana Góra jedzie Volkswagen Golf, którego kierowca – wnosząc po torze jazdy – prawdopodobnie może być nietrzeźwy.

W organizmie ponad pół promila alkoholu

- Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach zatrzymali samochód. Za kierownicą siedział 35-latek, badanie wykazało, że ma w organizmie ponad pół promila alkoholu. Nietrzeźwa była również jego 32-letnia partnerka, miała 1,4 promila – wyjaśnia starszy aspirant Jacek Borek z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

W samochodzie było dwoje dzieci

Para wiozła w aucie dwoje dzieci: 5-letniego syna i 10-letnią córkę.

- Mężczyzna stanie przed sądem. O zaistniałej sytuacji policjanci powiadomili także sąd rodzinny – dodaje na koniec kielecki policjant.

eprasa.pl 98023371a2

REGION

45. Kielecka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Na pątniczym szlaku jest już ponad 1300 osób

W niedzielę rano pątnicy wyszli z Kielc, przez Szczukowice dotarli do Piekoszowa, gdzie o godzinie 11 rozpoczęła się Msza święta. Nocleg był w Zajączkowie i okolicy, a w poniedziałek wszystkie grupy ruszyły w kierunku Włoszczowy

Dorota Kułaga

Trwa 45. Kielecka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę. Do Maryi podąża już ponad 1300 osób. W niedzielę rano pątnicy wyszli z Kielc, przez Szczukowice dotarli do Piekoszowa, gdzie o 11 w Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia rozpoczęła się Msza święta. Przewodniczył jej biskup kielecki Jan Piotrowski.

Wchodząc do Sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia pątnicy całowali krzyż, a proboszcz tej parafii, ksiądz Wojciech Skorupa, kropił ich wodą święconą.

- Prośmy, żeby Pan Bóg mówił do nas z serca do serca, a my przekazujmy Jego miłość dalej ludziom, których postawił na naszej drodze, za których na co dzień jesteśmy odpowiedzialni. Niech dzięki temu Bóg dociera do tych ludzi, którzy Boga utracili. Właśnie po to jesteśmy uczniami - misjonarzami - mówił w czasie homilii ksiądz Miłosz Hołda, kaznodzieja pielgrzymkowy.

FOT. DOROTA KUŁAGA

Ksiądz Marian Augustyn po raz czterdziesty idzie w pielgrzymce

Ksiądz Marcin Bąk, przewodnik grupy biało-zielonej, wikariusz parafii świętego Brata Alberta Chmielowskiego w Busku-Zdroju pielgrzymuje czternasty raz. - W grupie mamy około stu osób. Co ciekawe, jest to dekanat Busko-Zdrój i Pińczów, ale w grupie mamy też pielgrzymów z różnych stron diecezji, ale również i Polski. To mówienie o pielgrzymce sprawia, że inni też chętnie dołączają do naszej kieleckiej pielgrzymki. Jako grupa biało-zielona w tym roku modlimy się za grzeszków, prosząc dla nich o łaskę nawrócenia - mówił nam w Piekoszowie ksiądz Marcin Bąk, który po raz dziewiąty jest przewodnikiem na pielgrzymce.

Z diecezją kielecką tym razem pielgrzymuje ksiądz Marian Augustyn, pochodzący z Oleśnicy w powiecie staszowskim. Jest jedynym w Polsce kapłanem, który startuje w najważniejszych zawodach motocyklowych. - A kto wie, może i na świecie - mówi z uśmiechem. Obecnie jest proboszczem parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Szczecinie. Rok temu rywalizował w Mistrzostwach Świata Enduro motocykli klasycznych w Piekoszowie. Obiecał, że za rok pójdzie na pielgrzymkę z diecezją kielecką i spotkaliśmy go na pątniczym szlaku w Piekoszowie.

We Mszy świętej uczestniczyła też Teresa Jakubowska, burmistrz Piekoszowa. -Cieszę się, że tyle osób pielgrzymuje na Jasną Górę. I jestem dumna z tego, że możemy gościć dziś naszych pątników - mówiła Teresa Jakubowska.

Po Mszy świętej pątnicy ruszyli dalej. Nocleg był w Zajączkowie i okolicy, a w poniedziałek wszystkie grupy pielgrzymki ruszyły w kierunku Włoszczowy.

Pielgrzymka diecezji kieleckiej liczy 13 grup, jest też 14 grupa duchowa, za którą odpowiada ksiądz Damian Liwocha, obecnie studiujący w Rzymie.

Dyrektorem pielgrzymki jest ksiądz Marek Blady, proboszcz parafii pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej w Wiśniówce pod Kielcami, ojcem duchownym ksiądz Grzegorz Stachura, proboszcz parafii świętej siostry Faustyny Kowalskiej w Szczukowicach.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE 0011346487

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Czyste Powietrze Jest OK

Ekologicznie może być najtaniej

Pan Michał jest uparty – tak długo szukał rozwiązań, tak długo liczył, aż znalazł najkorzystniejszą formę ogrzewania do swojego domu. Chciał czy nie chciał, wyszło, że ekologia w jego domu będzie najtańsza. Zwłaszcza że na te rozwiązania można było skorzystać z dotacji – na instalację fotowoltaiczną z gminy, a na pompę ciepła z programu Czyste Powietrze.

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.

Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania hulajnoga elektryczna!

– Nie tylko pieniądze były ważne. Zdecydowaliśmy z żoną o zmianie ogrzewania na ekologiczne, bo zależy nam także na tym, by nie przyczyniać się do zanieczyszczenia powietrza, którym wszyscy oddychamy – mówi pan Michał.

Salon zamienił się w kotłownię

Razem z żoną Ewą mieszkają na obrzeżach Warszawy. Gdy budowali dom, wydawało im się, że najlepiej będzie zdecydować się na kominek z płaszczem wodnym, który ogrzewa wszystkie pomieszczenia. Miało być romantycznie – trzaskający ogień w kominku i przyjemne ciepło. Idylla. Szybko jednak zorientowali się, że to najgorsza decyzja, jaką mogli podjąć.

– Nasz salon zamienił się w kotłownię. Obok kominka leżał zapas drewna. Trzeba było wygarniać popiół. Brudziło się, komin dymił. Koszmar – opowiada pani Ewa.

Kominek nie spełniał też norm emisyjnych zgodnych z lokalną ustawą antysmogową. Dlatego decyzja o wymianie źródła ciepła szybko stała się oczywista.

Małżeństwo ma ok. 10-letni dom, ocieplony standardowo, ale starannie. Nie ma tzw. mostków termicznych, przez które uciekałoby ciepło. Mostki termiczne tworzą się, gdy gdzieś zabrakło odrobiny styropianu, krzywo położono deskę, warstwa wełny mineralnej gdzieś okazała się cieńsza niż powinna. Czasem ekipa źle zamontuje okno albo drzwi. Kłopotliwe bywają wszelkie załamania czy wykusze, balkony itp., bo przez nie także ucieka ciepło. Pan Michał zamówił audyt energetyczny, który pokazał, że ocieplenie jest wystarczające. Małżeństwo wystąpiło do gminy o dotację do fotowoltaiki i na dachu domu zostały zainstalowane panele. Kolejnym ruchem było wystąpienie o dotację z ogólnopolskiego programu Czyste Powietrze. Postanowili zainwestować w pompę ciepła powietrze – woda. Pompa ma za zadanie ogrzewać dom i dawać ciepłą wodę użytkową. Sprawdza im się doskonale.

– Michał wszystko tak obliczył, że starcza nam energii też na ładowanie samochodu elektrycznego – mówi dumna z męża pani Ewa.

Na co można obecnie otrzymać dotację z Czystego Powietrza?

- Na wymianę nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe (tzw. kopciucha) na nowe efektywne i ekologiczne źródło ciepła,
- modernizację lub wykonanie instalacji grzewczej i cwu,
- ocieplenie przegród budynku,
- wymianę okien i drzwi/bram garażowych,
- zakup i montaż rekuperacji, czyli wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła,
- audyt energetyczny, czyli ocenę stanu energetycznego domu i wskazanie najlepszego rozwiązania do realizacji.
- W nowym programie Czyste Powietrze (od 31.03.2025 r.) obowiązuje wymóg potwierdzenia standardu energetycznego budynku – zarówno przed, jak i po przeprowadzeniu inwestycji. Przed realizacją przedsięwzięcia trzeba wykonać wspomniany audyt energetyczny wraz z dokumentem podsumowującym audyt energetyczny. Określą one, jaki jest stan energetyczny budynku i jakie prace należy wykonać, żeby zmniejszyć zapotrzebowanie na energię do ogrzewania. Po realizacji przedsięwzięcia konieczne jest świadectwo charakterystyki energetycznej (na które również można dostarczać dofinansowanie), które potwierdzi zmniejszenie zapotrzebowania na energię do ogrzewania.

Sfinansować można następujące źródła ciepła, przyłącza i instalacje:

- podłączenie do sieci ciepłowniczej wraz z przyłączem,
- pompa ciepła powietrze/woda o podwyższonej klasie efektywności energetycznej,
- pompa ciepła powietrze/powietrze,
- gruntowa pompa ciepła o podwyższonej klasie efektywności energetycznej,
- dolne źródło ciepła,
- kocioł zgazowujący drewno o podwyższonym standardzie,
- kocioł na pellet drzewny o podwyższonym standardzie,
- ogrzewanie elektryczne,
- instalacja centralnego ogrzewania oraz instalacja ciepłej wody użytkowej,
- niezbędne prace towarzyszące przy instalacji c.o. i c.w.u.
- W przypadku pomp ciepła oraz kotłów na pellet drzewny i zgazowujących drewno kawałkowe, muszą one znajdować się dodatkowo na liście Zielonych Urządzeń i Materiałów (lista ZUM) https://lista-zum.ios.edu.pl/

Termomodernizacja domu, na którą można otrzymać dotację:

- ocieplenie ścian,
- ocieplenie stropów/dachu/stropodachu,
- ocieplenie podłóg na gruncie,
- stolarka okienna i drzwiowa, bramy garażowe,
- niezbędne prace towarzyszące montażowi okien,
- wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła.

Szczegóły programu: ***czystepowietrze.gov.pl***

Fundacja Ziemia i Ludzie

czyste powietrze zdrowy wybór

NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ

Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

eprasa.pl 98023371a2

KRÓTKO

Gmina Stąporków

Motocyklista potrącił psa i się wywrócił, trafił do szpitala

66-latek jadący motocyklem marki Kawasaki potrącił psa, który wybiegł na jezdnię, po czym maszyna się wywróciła – tak policjanci opisują wypadek, do jakiego doszło w sobotnie popołudnie w miejscowości Świerczów w gminie Stąporków w powiecie koneckim. Kierowca motocykla trafił do szpitala. **SABA**

Gmina Kazimierza Wielka

Dziecko miało wypadek na hulajnodze elektrycznej

10-letni chłopiec trafił do szpitala po wypadku w miejscowości Boronice pod Kazimierzą Wielką. Jak informuje policja dziecko jechało na hulajnodze elektrycznej, straciło nad nią panowanie i upadło. **SABA**

Chmielnik

Dwaj nastolatkowie ranni w wypadku

W piątkowe popołudnie do wypadku doszło w miejscowości Minostowice w gminie Chmielnik na drodze gruntowej prowadzącej do Celin. Jak ustalili policjanci 17-letni motocyklista uderzył w lewe tylne koło skręcającego na pole czterokołowca marki Kymco, którym kierował 14-latek. Obaj kierujący nastolatkowie zostali przewiezieni do szpitala.
SABA

Starachowice

Zamówionych mebli nie dostała

44-letnia kobieta zgłosiła się do starachowickiej komendy policji, żeby powiadomić funkcjonariuszy, że została oszukana podczas zakupów w internecie. Chciała kupić meble ogrodowe. Zapłaciła dwa tysiące złotych. Zamówienia nie dostała, kontakt ze sprzedającym się urwał, a firma z ogłoszenia nie mieści się pod wskazanym adresem.
SABA

Opatów

Poszukiwany wpadł w ręce kryminalnych

51-letniego mieszkańca gminy Tarłów, poszukiwanego przez wymiar sprawiedliwości, zatrzymali kryminalni z Opatowa. Mężczyzna ma do odsiadki pięć miesięcy więzienia za kierowanie w stanie nietrzeźwości.
SABA

Gmina Ożarów

Z promilami na hulajnodze

1,3 promila alkoholu w organizmie miał 47-letni mężczyzna, którego policjanci z opatowskiej drogówki skontrolowali, gdy w czwartek jechał na hulajnodze elektrycznej przez Jakubowice w gminie Ożarów. Mężczyzna został ukarany mandatem wysokości 2,5 tysiąca złotych.
SABA

Tarłów

Wjechała w samochód na parkingu i próbowała uciec

Na parkingu w Tarłowie w powiecie opatowskim w czwartek 38-latka uderzyła w autem w prawidłowo zaparkowany samochód, a gdy próbowała odjechać, uniemożliwił jej to kierowca auta, w które wjechała. Wtedy owa dama próbowała uciec pieszo, ale mężczyzna za nią poszedł, więc i to się nie powiodło. Gdy na miejsce przyjechał patrol policji i sprawdził stan trzeźwości 38-latki, okazało się, że kobieta ma w organizmie 2,5 promila alkoholu.
SABA

Szydłów

Chciała wynająć lokum na wakacje

Mieszkanka gminy Szydłów w powiecie staszowskim chciała wynająć lokum na wakacje w Zakopanem. Znalazła ofertę, wpłaciła 600 złotych zaliczki, po czym kontakt się urwał.
SABA

Jędrzejów

Alkohol z marketu

Z jednego z marketów w Jędrzejowie ktoś ukradł alkohol wart 1100 złotych. **SABA**

JĘDRZEJÓW

Zatrzymani dwaj młodzi mężczyźni podejrzewani o przestępstwa narkotykowe

Dwóch młodych mężczyzn podejrzewanych o przestępstwa narkotykowe zatrzymali kryminalni z Jędrzejowa. Znaleźli narkotyki

Sylwia Bławat

FOT. POLICJA

Za przestępstwa narkotykowe przyjdzie odpowiedzieć dwóm młodym mężczyznom, których zatrzymali policjanci z Jędrzejowa

Za przestępstwa narkotykowe przyjdzie odpowiedzieć dwóm młodym mężczyznom: 26- i 29-latkowi, których zatrzymali kryminalni z Jędrzejowa. Starszy z nich został aresztowany, młodszego oddano pod dozór policji.

Znacznie więcej znaleźli u 29-latka

Przy 26-latku kryminalni znaleźli ponad 12 gramów amfetaminy oraz ponad siedem gramów marihuany. Znacznie więcej miał 29-latek spod Jędrzejowa.

- Podczas przeszukania zajmowanych przez niego pomieszczeń funkcjonariusze zabezpieczyli blisko 200 gramów substancji wstępnie zidentyfikowanej jako 3-CMC oraz ponad 50 gramów marihuany – informuje podkomisarz Beata Soboń, rzecznik prasowy jędrzejowskiej policji.

Młodszy z mężczyzn usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Decyzją prokuratora został oddany pod dozór policji, musi też zapłacić tysiąc złotych poręczenia majątkowego.

- Natomiast 29-latek usłyszał zarzuty posiadania środków odurzających oraz udzielania ich innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej – wyjaśnia podkomisarz Beata Soboń. Mężczyzna został aresztowany na trzy miesiące.

Co za to grozi?

Za zarzucane 26-latkowi przestępstwo posiadania środków odurzających grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Natomiast 29-latek odpowie za posiadanie środków odurzających oraz udzielanie ich innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za co grozi kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności. O odpowiedzialności obu mężczyzn zdecyduje sąd.

GMINA SKARŻYSKO KOŚCIELNE

Po wypadku kierująca zmarła w szpitalu

Sylwia Bławat

FOT. PSP W SKARŻYSKU-KAMIENNEJ

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu ulicy Szydłowieckiej z drogą gminną w Kierzu Niedźwiedzim w gminie Skarżysko Kościelne

Tragiczny bilans miał wypadek, jaki wydarzył się w czwartkowe popołudnie w Kierzu Niedźwiedzim w powiecie skarżyskim. Po zderzeniu dwóch Volkswagenów kierująca jednym z nich kilka godzin później zmarła w szpitalu.

Do wypadku doszło na skrzyżowaniu ulicy Szydłowieckiej z drogą gminną w Kierzu Niedźwiedzim w gminie Skarżysko Kościelne w czwartek, 6 sierpnia po godzinie 18. - 74-letnia kierująca Volkswagenem, jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, nie ustąpiła pierwszeństwa i zderzyła się z Volkswagenem prowadzonym przez 42-latka. Oboje kierujący byli trzeźwi – opowiada komisarz Damian Janus z zespołu prasowego świętokrzyskiej policji.

Do szpitala przewieziono 74-letnią kobietę kierującą pierwszym z aut. Po godzinie 21 medycy powiadomili policjantów, że niestety nie udało się uratować życia starszej pani, kobieta zmarła w szpitalu.

Do szpitala zabrano również 42-letniego kierowcę drugiego Volkswagena.

- Policjanci będą odtwarzać przebieg tragicznego zdarzenia, ustalać jego okoliczności i przyczyny – dodaje oficer.

eprasa.pl 98023371a2

REGION

Właściciel hodowli 200 psów zatrzymany. Usłyszał zarzuty. Zwierzęta zostały częściowo zabezpieczone

Po akcji służb na terenie posesji z hodowlą ponad 200 psów w Kielcach – właściciel z zarzutami. Zwierzęta zostały zabezpieczono w fundacji oraz schronisku w Dyminach. Najprawdopodobniej wkrótce ruszy procedura ich adopcji

Elżbieta Zemsta

35-letni mężczyzna, u którego w czwartek, 6 sierpnia policjanci zabezpieczyli około 200 psów i martwe szczenięta został zatrzymany z podejrzeniem naruszenia przepisów dotyczących zabijania zwierząt i znęcania się nad nimi. Część psów została już zabezpieczona przez pracowników kieleckiego schroniska oraz Fundację dla Szczeniąt Judyta spod Warszawy. Czynności na miejscu w piątek nadal trwały.

Jak informowało „Echo Dnia", ktoś powiadomił Straż Miejską o tym, że na dwóch posesjach w Kielcach prowadzona jest hodowla psów. Stan zdrowia zwierząt budziła zastrzeżenia zgłaszającego, podobnie jak warunki, w jakich były przetrzymywane. Na miejsce przybyli Strażnicy Miejscy wraz z lekarzem weterynarii, po zorientowaniu

FOT. KMP W KIELCACH

Na dwóch posesjach w Kielcach zabezpieczono blisko 200 psów

się w sytuacji wezwano także policjantów.

- Funkcjonariusze ustalili, że na terenie obu posesji znajduje się ponad 200 psów, z czego większość wyglądem przypomina buldogi francuskie. W działaniach uczestniczy również lekarz weterynarii z Inspektoratu Weterynarii, a także przedstawiciele schronisk dla zwierząt oraz władz miasta. Podczas wykonywanych czynności ujawniono trzy truchła szczeniąt – relacjonowała w czwartek podkomisarz Małgorzata Perkowska–Kiepas z kieleckiej policji.

Czynności trwały długo. Funkcjonariusze zabezpieczali dokumentację dotyczącą hodowli i zwierząt, a także znajdujące się na miejscu leki. Na miejscu obecny był także 35-letni właściciel zwierząt.

- 35-latek został zatrzymany w związku z podejrzeniem naruszenia przepisów ustawy o ochronie zwierząt. A konkretnie artykułu związanego z odpowiedzialność karną za zabijanie, uśmiercanie zwierząt oraz znęcanie się nad nim - przekazywał w piątek starszy aspirant Jacek Borek z biura prasowego Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

Czyny te zagrożone są karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności. W cięższych przypadkach sąd może zdecydować o przepadku zwierzęcia lub zakazie ich posiadania.

W czwartek także rozpoczęto procedury związane z zaopiekowaniem się blisko 200 psami znajdującymi się na posesjach. Zwierzaki trzymane były po kilka w boksach. Jak informowała Barbara Sipa, rzecznik prasowy Prezydent Kielc Agaty Wojdy, w czwartek prezydentka skontaktowała się z Fundacją dla Szczeniąt Judyta spod Warszawy, która zabezpieczyła część psów. Zwierzęta trafiły także do kieleckiego Schroniska dla Zwierząt w Dyminach. Najprawdopodobniej wkrótce ruszy procedura adopcji psiaków.

W piątek od rana trwały dalsze policyjne czynności na posesjach.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011563986

Program „ORLEN. Energia Sąsiedztwa" rozstrzygnięty. 2 mln zł na rozwój lokalnych społeczności

Poznaliśmy wyniki drugiej edycji programu „ORLEN. Energia Sąsiedztwa" realizowanego przez ORLEN i Fundację ORLEN. Dofinansowanie otrzyma 71 inicjatyw przygotowanych przez organizacje społeczne, samorządy i instytucje lokalne. Łączny budżet programu wynosi 2 mln zł.

71 projektów z dofinansowaniem

Druga edycja programu spotkała się z dużym zainteresowaniem. Do Fundacji ORLEN wpłynęło **205 wniosków**. Po ocenie zgłoszeń **wybrano 71 projektów**, które otrzymają wsparcie. Maksymalna wartość pojedynczego grantu to **30 tys. zł**.

Jakie projekty otrzymały finansowanie?

Wśród zwycięskich projektów znalazły się m.in. szkolenia z pierwszej pomocy z wykorzystaniem technologii VR, społeczne ogrody deszczowe, programy wsparcia rodzin i seniorów, działania na rzecz zdrowia psychicznego oraz inicjatywy rozwijające kompetencje cyfrowe młodzieży. Wsparcie otrzymały także projekty integrujące mieszkańców poprzez sport, kulturę i aktywności międzypokoleniowe. Wśród nich są m.in. działania uczące rozpoznawania dezinformacji, projekty wspierające osoby z niepełnosprawnościami, inicjatywy rozwijające lokalną odporność na sytuacje kryzysowe czy przedsięwzięcia zachęcające mieszkańców do wspólnego dbania o przestrzeń i środowisko naturalne.

Dla kogo jest program?

„ORLEN. Energia Sąsiedztwa" to program grantowy skierowany do społeczności żyjących w sąsiedztwie infrastruktury ORLEN. Jego ideą jest wspieranie lokalnych inicjatyw, które odpowiadają na ważne potrzeby mieszkańców, rozwijają ich współpracę i pomagają budować silne, aktywne społeczności.

O dofinansowanie mogły ubiegać się m.in.:

- organizacje pozarządowe,
- jednostki samorządu terytorialnego, które chcą realizować projekty na rzecz społeczności żyjących wokół wybranych aktywów ORLENU.

Program „ORLEN. Energia Sąsiedztwa" powstał po to, aby wspierać inicjatywy, które powstają blisko ludzi i odpowiadają na prawdziwe potrzeby lokalnych społeczności. Cieszy nas zainteresowanie 2. edycją programu oraz różnorodność zgłoszonych projektów. Dzięki przyznanym grantom mieszkańcy zyskają przestrzeń do wspólnego działania, rozwoju kompetencji i budowania silniejszych więzi społecznych. To dla nas bardzo ważne, szczególnie w miejscach, gdzie prowadzimy naszą działalność - mówi **Anita Cieślicka-Szczepaniak, Rzeczniczka ds. społeczności lokalnych w ORLENIE.**

Program wspiera projekty z obszarów takich jak edukacja, ochrona środowiska, zrównoważony rozwój oraz aktywizacja społeczna.

Miliony na działania społeczne

W 2025 roku Fundacja ORLEN przyznała granty 42 inicjatywom, przeznaczając na ich realizację blisko 1 mln zł. Druga edycja programu „ORLEN. Energia Sąsiedztwa" to kolejny krok we wspieraniu pomysłów tworzonych przez mieszkańców i lokalne organizacje. Zwiększenie budżetu do 2 mln zł pozwoli zrealizować jeszcze więcej inicjatyw niż podczas pilotażowej edycji.

Tegoroczne projekty będą realizowane od 15 sierpnia 2026 roku do 31 marca 2027 roku.

eprasa.pl 98023371a2

FOKUS

• **44,7 proc. Polaków uważa**, że dotychczas najlepszym prezydentem Polski po 1989 r. był Aleksander Kwaśniewski

POLITYKA

Cztery prawicowe ugrupowania powalczą o swoje miejsce w Sejmie

Dorota Kowalska

Walka o rząd dusz na prawicy ruszyła na dobre. To walka nie tylko o wyborcę, ale i o miano lidera, prawdziwego przywódcy po tej stronie sceny politycznej

Wygląda na to, że walka o rząd dusz na prawicy rozpoczęła się na dobre. Co ważne, stanęli do niej nie tylko liderzy prawicowych ugrupowań, ale i prezydent Nawrocki. W czwartek, podczas spotkania z okazji rocznicy swojego zaprzysiężenia Karol Nawrocki zapowiedział, że w ciągu kilku miesięcy zostanie zaprezentowana „prezydencka strategia rozwoju". Jak dodał, strategia ma być „zaproszeniem do dialogu środowisk politycznych gotowych do współpracy z prezydentem".

Tym samym Karol Nawrocki stara się nadać ton kampanii prezydenckiej, narzucić wiodącą w niej narrację. Kreuje się na tego, który stoi ponad opozycją i koalicją rządzącą, na męża opatrzności polskiej polityki. To sprytne posunięcie zwłaszcza w kontekście trudności, jakie trawią Prawo i Sprawiedliwość.

Mateusz Morawiecki, już po opuszczeniu PiS-u, najpierw urządził słynnego grilla, na który przyszło ponad tysiąc osób, zaś w piątek pojawił się na wrocławskim osiedlu Jagodno. To właśnie tam w czasie wyborów parlamentarnych w 2023 roku do niemal godz. 3.00 nad ranem stała kolejka do lokalu wyborczego, a miejscowa pizzeria dowiozła czekającym mieszkańcom kilkaset placków. Wtedy w głosowaniu w tej komisji zdecydowanie zwyciężyła Koalicja Obywatelska, uzyskując 43,64 procent głosów.

Jak oświadczył były premier, Jagodno stało się „symbolem aktywności obywatelskiej". – Musimy doprowadzić do tego samego, żeby większość Polaków głosowała na prawicę, na obóz patriotyczny. Także po to jestem tutaj na Jagodnie, które uważane jest raczej za liberalne, za lewicowe. Niektórzy mówili: „po co jedziesz do paszczy lwa". Ja się świetnie czuję w paszczy lwa, jak widać – zapewniał Morawiecki.

Zachwalał też prezydenta, którego przychylność bardzo by mu się przydała, a który stwierdził, że nie będzie się mieszał w konflikt w Prawie i Sprawiedliwości, a współpracować chce z każdą ze stron.

– Będziemy nowym obozem politycznym, żeby poszerzyć ofertę całej prawicy tak, jak zrobił to Karol Nawrocki i dzięki temu miał powyżej 50 procent – przekonywał Morawiecki.

Na ruch Morawieckiego odpowiedziało Prawo i Sprawiedliwość swoją konwencją, którą zorganizowało w Warszawie. – Mamy własne plany. To, co robi pan Morawiecki w tej chwili, nas nie interesuje – miał powiedzieć Kaczyński dopytywany, czy PiS ściga się z Rozwojem Plus.

FOT. MACIEJ KULCZYŃSKI

Mateusz Morawiecki pojawił się na wrocławskim osiedlu Jagodno.

Przemysław Czarnek w trakcie konwencji apelował o „zjednoczenie wszystkich środowisk patriotycznych", ocenił też, że prezydent powinien mieć większą władzę. Jak widać PiS również walczy o przychylność Karola Nawrockiego.

Temu wyścigowi Morawieckiego i jego ludzi z partią Jarosława Kaczyńskiego ze spokojem przygląda się Konfederacja.

W ostatnim sondażu Opinia24 największe poparcie uzyskała Koalicja Obywatelska (30,3 procent). Na drugim miejscu było Prawo i Sprawiedliwość (17,2 procent) – a tuż za nim: Konfederacja (15,3 procent). Tak więc poparcie dla PiS mocno spadło, dla Konfederacji – wzrosło, w porównaniu do poprzedniego badania.

– Mam nadzieję, że to dzięki naszej ciężkiej pracy i konsekwencji w tym, co mówimy, i w tym, co robimy – oświadczył w „Faktach po Faktach" w TVN24 jeden z liderów Konfederacji i wicemarszałek Sejmu Krzysztof Bosak. PAP

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

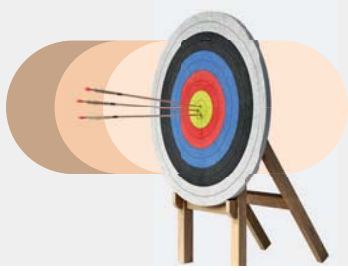

REKLAMA 0011565260

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

Kielce, dnia 6 sierpnia 2026 roku

Znak sprawy: SPN.III.7820.1.8.2024

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 33 ust. 1 w związku z art. 88 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 670)

WOJEWODA ŚWIĘTOKRZYSKI

informuje, że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, działającego przez pełnomocnika, przystąpiono do ponownego przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko dla inwestycji drogowej dla zadania pn.: „Zaprojektowanie i wykonanie robót budowlanych dla odcinka drogi ekspresowej S74 Sulejów – Przełom/Mniów, odc. Granica województwa świętokrzyskiego – Przełom/Mniów" na terenie gmin: Ruda Maleniecka, Radoszyce i Smyków w powiecie koneckim oraz gminy Mniów w powiecie kieleckim.

W dniu 27.07.2026 r. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach wystąpił o zapewnienie możliwości udziału społeczeństwa w ponownej ocenie oddziaływania na środowisko. Ocena ta przeprowadzana jest w ramach postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla ww. zadania.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w Wydziale Skarbu Państwa i Nieruchomości Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, al. IX Wieków Kielc 3, budynek A, pokój 810 (VIII p.), tel. 41 342 16 11: w poniedziałki w godzinach od 11:30 do 17:30 i od wtorku do piątku w godzinach od 8:30 do 14:30.

Zgodnie z art. 34 ww. ustawy uwagi i wnioski można wnosić:
- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym w terminie 30 dni, tj. od dnia 17.08.2026 r. do dnia 15.09.2026 r.

Uwagi lub wnioski złożone po upływie ww. terminu zgodnie z art. 35 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko pozostawia się bez rozpoznania.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków oraz do wydania postanowienia w sprawie uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Kielcach, zaś organem właściwym do wydania opinii dotyczącej ww. uzgodnienia jest Świętokrzyski Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny oraz Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie.

Organem właściwym do wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest Wojewoda Świętokrzyski.

OLIMPIADA

Nasi uczniowie wywalczyli osiem medali

Jan Nowaczyk

Polscy uczniowie zdobyli po cztery złote i srebrne medale podczas Międzynarodowej Olimpiady Sztucznej Inteligencji.

III Olimpiada odbyła się w Astanie w Kazachstanie w dniach 2-8 sierpnia. Wzięło w niej udział ponad 400 zawodników ze 103 krajów i terytoriów. Jak poinformował Michał Marcinkowski - przewodniczący Zarządu Fundacji Edukacji i Rozwoju Sztucznej Inteligencji, polski zespół - uczniowie liceów i techników z Krakowa, Kielc, Szczecina, Torunia, Warszawy i Wrocławia - zdobył cztery złote i cztery srebrne medale. W nieformalnej klasyfikacji Polska zajęła trzecie miejsce na świecie - po Rosji i Chinach. PAP

GLIWICE

Zaorał drogę asfaltową. Grozi mu więzienie

Jan Nowaczyk

Rolnikowi, który zaorał asfalt na ul. Rybackiej w Ostropie, w niedzielę przedstawiono zarzut zniszczenia mienia o znacznej wartości. Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach oszacował straty na około 400 tys. zł.

60-letni rolnik w piątek ciągnikiem marki Ursus wjechał na świeżo położony asfalt i pługiem zaorał ok. 200 m. Nadkom. Marzena Szwed z Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach poinformowała, iż twierdził, że jest właścicielem drogi, a prowadzone tam prace są nielegalne. Mundurowi zatrzymali go na gorącym uczynku. Ustalili, że rolnik w momencie zatrzymania był trzeźwy. Jego ciągnik został odholowany na policyjny parking. Nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC. PAP

KRÓTKO

Ukraina

Zgoda na ekshumacje szczątków polskich ofiar

Ukraiński Instytut Pamięci Narodowej poinformował w sobotę, że wydane zostały zgody na ekshumacje szczątków polskich ofiar w Hucie Pieniackiej w obwodzie lwowskim oraz na poszukiwania i ekshumacje w Ugłach na Wołyniu. Decyzje podjęto na posiedzeniu ukraińskiej Państwowej Międzyresortowej Komisji ds. Upamiętnienia Uczestników Operacji Antyterrorystycznej, Ofiar Wojny i Represji Politycznych. Komisja zgodziła się też na pobranie próbek materiału genetycznego (DNA) ze szczątków pochowanych w latach 1992–2015 na cmentarzu dawnej wsi Ostrówki.

Warszawa

Bez powodu, mocno uderzył przechodnia

Policja szuka mężczyzny, który zaatakował 20-latka przed Złotymi Tarasami. Napastnik bez wyraźnego powodu podszedł do dwóch rozmawiających mężczyzn i z dużą siłą uderzył jednego z nich. PAP

eprasa.pl 98023371a2

CZECHY

Praski Zamek zalewa fala turystów. Może wprowadzić limit odwiedzających?

Jan Nowaczyk

Być może wzorem Wenecji trzeba ograniczyć liczbę turystów na praskim Zamku - sugeruje pisarz i przewodnik po Pradze Mariusz Surosz. Jedną z największych atrakcji miasta odwiedza rocznie ponad 9 mln turystów.

Surosz zwraca uwagę m.in. na brak kontroli nad liczbą sprzedawanych biletów oraz tłok w najważniejszych miejscach kompleksu na praskim wzgórzu zamkowym.

– Sprzedają każdą liczbę biletów – mówi doświadczony przewodnik. Efekt widoczny jest przede wszystkim w katedrze św. Wita, Starym Pałacu Królewskim i w Złotej Uliczce. – Gdy wejdziesz do jednego z tych obiektów, zobaczysz tłum jak podczas promocji w supermarkecie – dodaje.

Znawca Pragi i jej zabytków uważa, że należy wprowadzić system limitowanych wejść na Zamek na Hradczanach o określonych godzinach, na wzór rozwiązań stosowanych w najbardziej obleganych przez turystów miejsc w Europie. Jak zauważa, obecnie „nie ma planowania, nie można przez internet kupić biletów na określoną godzinę".

– Nam najbardziej przeszkadzał tłok – mówi pani Joanna z Lublina, która wraz z rodziną zwiedzała Hradczany. – Nie dawało się zrobić rodzinnego zdjęcia. Jak gdzieś był ładny widok, natychmiast pchali się inni – relacjonowała.

Dla Kancelarii Prezydenta Republiki Czeskiej, która administruje wzgórzem zamkowym, rekordowa liczba odwiedzających to jednocześnie sukces i coraz większe wyzwanie. Zapowiadane są kolejne inwestycje, od nowego centrum obsługi zwiedzających po renowacje zabytków i poprawę infrastruktury. – Jeżeli chcemy, by Zamek Praski był kulturalnym sercem Pragi, potrzebujemy bardzo dobrych przestrzeni wystawowych. Musimy je odnowić i planować kolejne inwestycje – powiedział szef Kancelarii Milan Vaszina.

FOT. WIKIPEDIA.ORG

Może trzeba wprowadzić system limitowanych wejść na Zamek na Hradczanach

USA

Senat przegłosował ustawę o sankcjach na Rosję i Iran

Karolina Wrońska

Amerykański Senat przyjął zdecydowaną większością głosów ustawę o sankcjach na Rosję i Iran, nazwaną na cześć jej współautora, senatora Lindseya Grahama. Teraz dokument trafi pod głosowanie Izby Reprezentantów. Negocjacje na temat tej inicjatywy trwały 1,5 roku.

Dwupartyjny projekt, którego celem jest zwiększenie presji na Rosję w związku z wojną przeciwko Ukrainie, przegłosowano w Senacie wynikiem 86 do 11. Ustawa upoważnia prezydenta USA do wprowadzenia ceł w wysokości do 100 proc. wobec pięciu największych nabywców rosyjskiej ropy i gazu. Są wśród nich Chiny i Indie.

Projekt przewiduje też sankcje wobec Władimira Putina, przedstawicieli władz, oligarchów i sektora finansowego, a także uderza w rosyjską flotę cieni. Ustawa rozszerza również sankcje wobec Iranu - o dodanie tego zapisu apelował prezydent Donald Trump.

Po przyjęciu przez Senat projekt musi przejść przez Izbę Reprezentantów, której prace po letniej przerwie zostaną wznowione 31 sierpnia. Następny etap to podpisanie przez prezydenta, który sygnalizował w ostatnim czasie gotowość na taki krok.

Ustawę nazwano na cześć senatora Grahama, który był jednym z jej współautorów. Republikanin zmarł w lipcu. Na dzień przed śmiercią Graham ogłosił, że doszedł do porozumienia z Białym Domem - który przez ponad rok blokował jego inicjatywę - w sprawie poparcia dla tego projektu.

FOT. PAP/EPA

Ustawę nazwano na cześć senatora Lindseya Grahama, który był jednym z jej współautorów

Przegłosowanie ustawy przez Senat to od dawna wyczekiwane zwycięstwo zwolenników wsparcia dla Ukrainy w Kongresie - podkreślił „Washington Post". Negocjacje na temat tej inicjatywy trwały półtora roku - zauważył dziennik.

Zadowolenie z przyjęcia projektu wyraził szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha. Minister napisał w serwisie X, że jest „wdzięczny za ten ważny krok, mający zwiększyć reżim sankcyjny względem rosyjskiego agresora". „Wspólnie przybliżamy trwały pokój" - dodał.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski napisał w mediach społecznościowych: „Jesteśmy bardzo wdzięczni Senatowi USA i wszystkim, którzy wspierają Ukrainę. Przyjęcie projektu ustawy autorstwa Lindseya Grahama dotyczącego sankcji wobec Rosji i Iranu z pewnością pomoże zwiększyć presję na agresora, by zakończyć tę szaloną rosyjską wojnę przeciwko naszej niepodległości i naszym obywatelom".

Zełenski podkreślił, że Ukraina docenia wsparcie, jakiego udzielają jej Stany Zjednoczone, obie partie i cały naród amerykański.

„Teraz, gdy Putin stawia swoją ostatnią kartę na przedłużanie wojny za pomocą pocisków balistycznych i gdy tak bardzo potrzebujemy rakiet do systemów Patriot, aby się bronić, niezwykle ważne są wszelkie sygnały poparcia dla ochrony życia oraz jak najszybszego zakończenia wojny" - oświadczył ukraiński prezydent.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen również z zadowoleniem przyjęła głosowanie w Senacie USA.

„W ślad za 21. pakietem UE, z zadowoleniem przyjmuję przyjęcie przez Senat USA ustawy Grahama" - napisała von der Leyen na X. PAP

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544552

eprasa.pl 98023371a2

PROGRAMOWO

G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Zazdrosna Meltem publicznie upokarza Yasemin w szpitalu, oskarżając ją o złamanie procedur. Burak staje po stronie młodej pielęgniarki i wspiera ją po tym zajściu. Münevver uczy Mine dobrych manier. Starsza dama tłumaczy dziewczynce, jak ważna jest więź z rodzeństwem i próbuje przekonać Mine, by wybaczyła siostrze. Ayfer obiecuje Burakowi, że przestanie wtrącać się w jego życie uczuciowe. Sengul przekonuje Yasemin, żeby nie rezygnowała z pracy i z opieki nad matką. Obiecuje też pomóc jej częściej odwiedzać chorą.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Petra nalega, żeby Pia wróciła do zwykłych obowiązków. Nie trafia do niej argument, że kobiecie zagraża niebezpieczeństwo. Romulo postanawia, za zgodą markiza, zoorganizować jej ochronę. Margarita próbuje przekonać Martinę do Ignacia, ale dziewczyna jest nieugięta. Catalina zaczyna bliżej poznawać Adriana. Lope ciągle przeżywa, że Vera jest z Santosem. Ten, wobec niechęci dziewczyny, decyduje się na brutalny krok.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Maria i Włodek wracają z Hiszpanii. Przygotowania powitalne idą pełną parą, Gdy dzieci Ziębów wybierają się na lotnisko, Maria z Włodkiem przeżywają w samolocie chwile grozy z powodu mocnych turbulencji. Ziębowa, która źle czuje się tego dnia, nagle dostaje ataku serca. Będąca na pokładzie samolotu lekarka rozpoczyna reanimację... Junior jest wściekły na Jarka po tym jak nakrył go z kochanką. Nie odbiera telefonów od taty, wyżywa się na siostrze i Elizie. Żali się Idzie, że przybrany ojciec bardzo go rozczarował... Gdy Jarek i Bogdan jadą na lotnisko powitać Marię, dzwoni Eliza: sąd zgodził się, żeby dzieci zostały pod jej opieką! Olszewska ma bronić przed sądem nastolatka, który przebywa w ośrodku poprawczym i może trafić do więzienia za podpalenie sklepu. Okazuje się, że wychowywał go brat i to on zatrudnił Agnieszkę. Chłopak nie chce rozmawiać z „papugą", więc dorosły brat musi przekonać młodego chuligana, żeby poddał się resocjalizacji. Tylko to skłoni sędziego, by dał mu szansę.

G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

Poyraz spotyka się z Burhanem by ustalić, kto jest jego wspólnikiem. Mężczyzna ucieka, ale wpada pod skradzione przez Semiha auto. Poyraz trafia do szpitala, gdzie Nana robi mu awanturę o to, że narażał życie. Wspólnie udają się na oględziny porzuconego auta, w którym – ku Nany zaskoczeniu – Poyraz wpada na nowy trop. Spanikowany Semih uświadamia sobie, że w schowku zostawił pożyczoną broń ze swoimi odciskami palców. Isil naciska na Sinana, by ożenił się z Ezgi.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Skruszona i zraniona Sinem natomiast postanawia wrócić do rezydencji Z kolei Cihan nie umie pogodzić się z myślą, że Melih miałby żyć u boku Hancer. Targa nim tylko jedno pragnienie: zemsta. Postanawia uruchomić wszystkie możliwe narzędzia, by zaspokoić swoje pragnienia... Nieświadom tego Melih postanawia zaciągnąć się na statek. Niestety, to mu się nie uda. Cihan wraz z bandą pomocników porywa mężczyznę, aby zaciągnąć go przed oblicze Hancer.

G. 10:00

Patience

Ale Kino+ HD

Gratka dla fanów brytyjskich produkcji! Serial „Patience" z 2025 r. opowiada o Patience Evans, w którą wciela się Ella Maisy Purvis. Kobieta pracuje w policyjnym archiwum w mieście York, gdzie z pasją kataloguje dowody zbrodni. Ma ku temu naturalne predyspozycje, które innym jawią się jako ułomności. Patience bowiem, jako osoba w spektrum autyzmu, posiada wyjątkowy dar dostrzegania detali, które umykają nawet bardzo doświadczonym śledczym. Jej talent zostaje wreszcie zostaje dostrzeżony – odkrywa ją inspektor Bea Metcalf (Laura Fraser), która wciąga dziewczynę do swojego zespołu. Razem, z pomocą pozostałych śledczych, rozwiązują najbardziej zawiłe sprawy kryminalne, łącząc intuicję detektywistyczną z genialnym umysłem archiwistki. Serial „Patience" to brytyjska wersja francusko-belgijskiego serialu pod tytułem „Astrid i Raphaëlle".

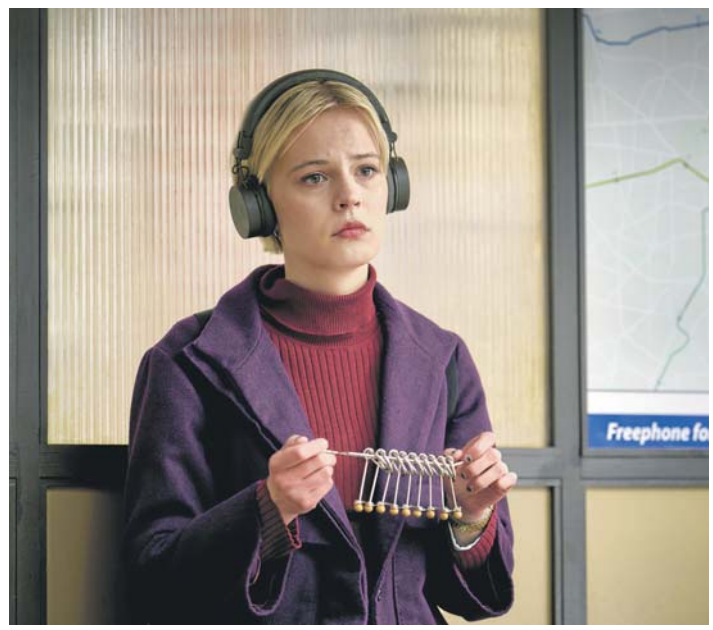

eprasa.pl 98023371a2

KRZYŻÓWKA NR 121

Poziomo:

3) rasa psa pokojowego,
6) miasto w województwie pomorskim,
11) najmniejsze z państw nordyckich,
12) sarmacki gniew, pasja,
13) … Łącz, aktorka z serialu „Klan”,
14) jedna tysięczna kilograma,
15) Salvador, twórca obrazu „Płonąca żyrafa”,
16) Laskowik z kabaretu „Tey”,
17) … Lewicy Demokratycznej,
18) „Łaciate” do kupienia w samie,
19) odmiana chalcedonu,
21) budowla w poprzek rzeki,
23) obsługiwana przez kanoniera,
26) lewy dopływ górnej Wisły,
27) posągowa podpora balkonu,
30) opłata zależna od wartości rynkowej nieruchomości,
31) prawa ręka proboszcza,
34) pozycja obronna w szermierce,
38) angielska rasa psów myśliwskich,
39) lewy dopływ Oki,
40) nogi ptaków grzebiących,
41) pies w zaprzęgu Eskimosa,
42) hiszpański instrument perkusyjny.

Pionowo:

1) orędzie prezydenta do narodu,
2) Gall …, autor „Kroniki polskiej”,
3) film historyczny w reżyserii Filipa Bajona,
4) do kupienia w saloniku,
5) stroni od ludzi, pustelnik,
6) dolna część budowli, fundament,
7) zadawniony żal, animozja,
8) umiarkowany w Polsce,
9) gwiazdozbiór nieba południowego,
10) meldunek składany dowódcy,
20) ciężka, przymusowa kara przy wiosłowaniu,
22) marynarz od czyszczenia pokładu,
24) główna rzeka zachodniej Gruzji,
25) egzotyczna jaszczurka,
28) największe miasto Tybetu,
29) dziewięciu muzyków,
31) eksplozja ładunku,
32) na szczycie Wezuwiusza,
33) szuka żony w programie telewizyjnym,
35) kraj położony na Półwyspie Apenińskim,
36) bunt szlachty przeciw królowi,
37) posiadacz cudownej lampy.

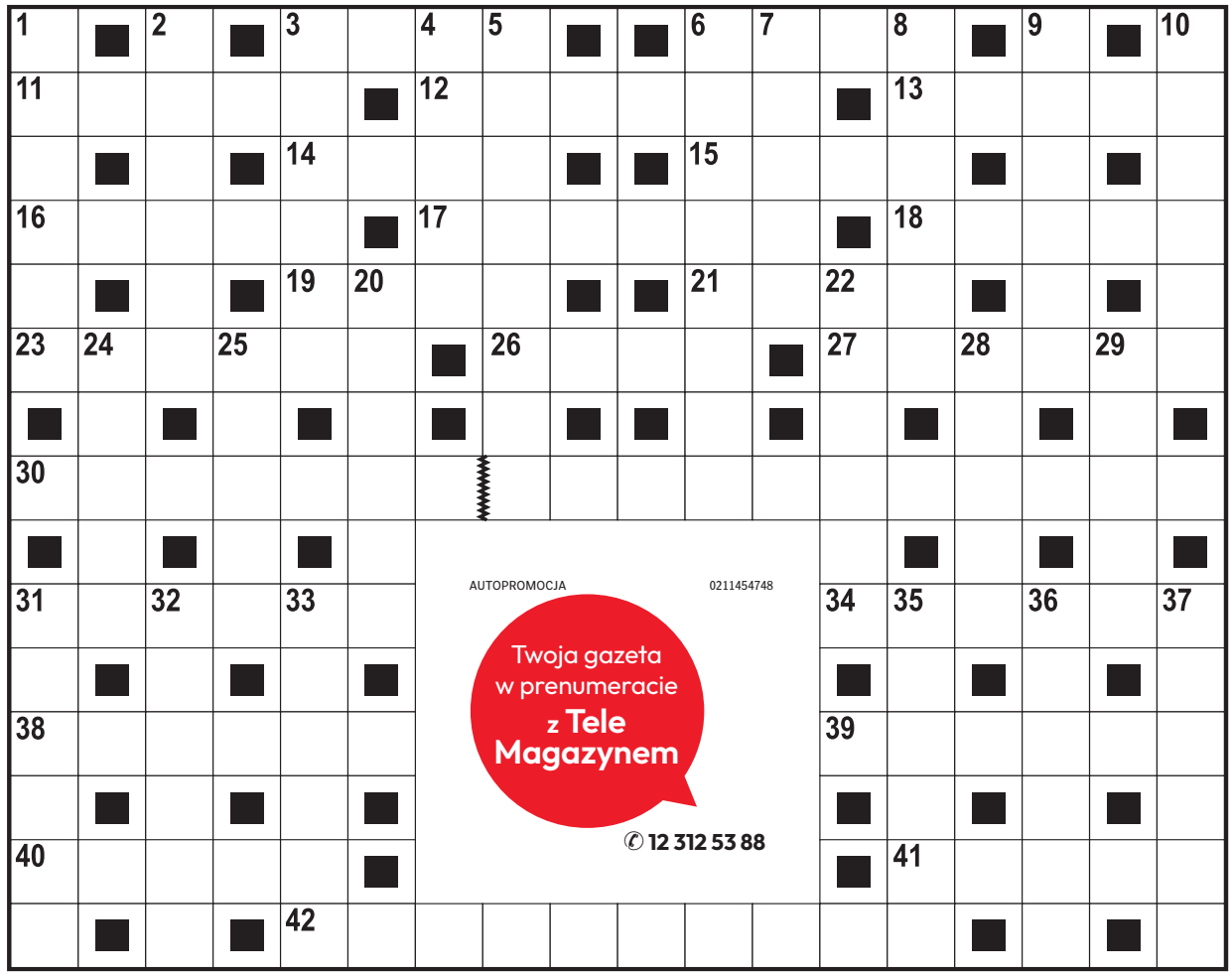

AUTOPROMOCJA 0211454748
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 12 312 53 88

ROZWIĄZANIE NR 120

O	P	U	S	■	U	■	P	■	A	P	S	I	K	■	W	■	Z	
■	E	■	K	Ą	D	Z	I	E	L	■	E	■	O	B	I	E	G	
T	R	A	Ł	■	A	■	E	■	K	A	R	A	Ś	■	Ę	■	N	
■	L	■	O	K	R	A	W	K	I	■	E	■	Ć	■	Z	■	I	
W	I	A	N	O	■	■	C	■	N	A	N	A	■	Ż	Y	Ł	A	
■	C	■	■	N	A	G	A	N	O	■	A	■	S	■	K	■	T	
W	A	L	E	C	■	E	■	O	■	D	■	A	D	R	I	A		
R	■	I	■	H	I	M	I	L	S	B	A	C	H	■	W	■	C	
Z	J	A	W	A	■							■	A	F	I	S	Z	
O	■	N	■	■	D							■	R	■	■	Z	■	
S	M	A	R	D	Z							M	A	Ś	L	A	K	
■	O	■	E	■	I							O	■	W	■	M	■	
W	R	Ó	Ż	K	A							D	N	I	E	P	R	
■	A	■	I	■	Ł							Ł	■	A	■	A	■	
T	Ł	U	M	■	O	C	Z	E	P	I	N	Y	■	T	Y	N	K	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

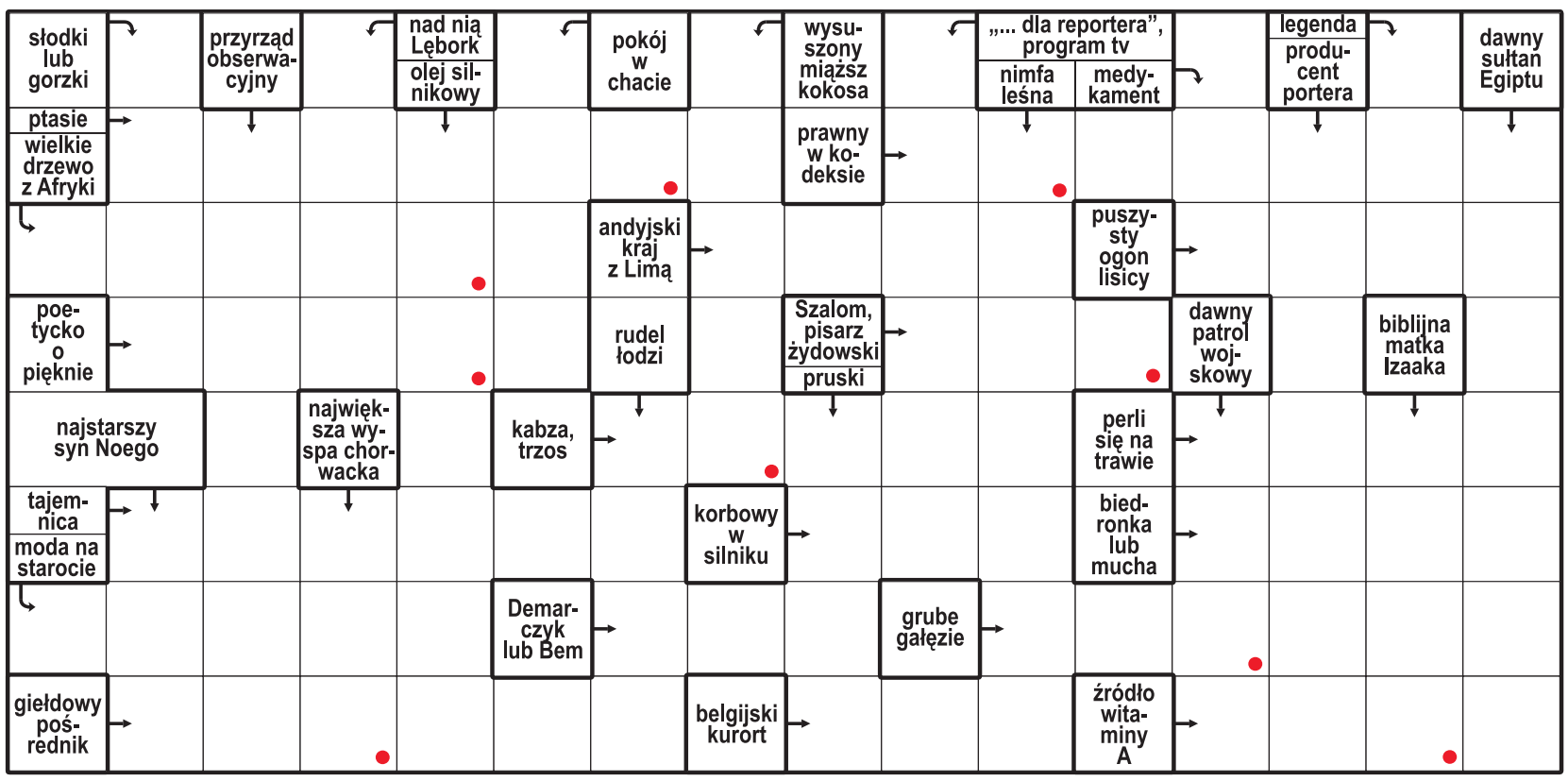

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KRASZANKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś odważny krok przyniesie spory zysk. Horoskop dzienny radzi zaufać intuicji i zachować spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość da dobre efekty. Horoskop na dziś wróży, że miła rozmowa otworzy nowe możliwości.

Baran (21.03 - 19.04)
Dobry dzień na naukę i śmiałe decyzje. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi unikać zbędnych sporów.

Byk (20.04 - 20.05)
Dom i bliscy dadzą ci siłę. Horoskop dzienny sugeruje znaleźć chwilę dla siebie i zaufać swoim przeczuciom.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś radzi jednak uważnie słuchać innych.

Rak (22.06 - 22.07)
Szybko zakończysz ważne sprawy. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że wieczór przyniesie spokój.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między pracą i odpoczynkiem. Horoskop dzienny mówi, że los sprzyja spotkaniom.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi mówić to, co naprawdę czujesz.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły dodadzą Ci energii. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje nie odkładać planów.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Wytrwałość przyniesie uznanie. Horoskop dzienny radzi zadbać też o odpoczynek i dobry nastrój.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś podpowiada, by otworzyć się na nowe znajomości.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Łatwo podejmiesz decyzje. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że szczera rozmowa poprawi relacje.

eprasa.pl 98023371a2

DROBNE

Handlowe

INNE

TANIE kołdry puchowe 534-222-122

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL,698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NA pomocnika z mieszkaniem 509 986 080

Zatrudnię inspektora nadzoru budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy:biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Zatrudnię kierownika budowy budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Zatrudnię majstra budowlanego budynku wielorodzinnego w Grójcu. Firma gwarantuje bardzo dobre i terminowo płatne wynagrodzenie. Prosimy o przesyłanie CV na adres mailowy: biuro@mpapartment.pl Tel. kontaktowy 607-574-504.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

KIELCE

59 elewów złożyło przysięgę wojskową na kieleckiej Bukówce

Wojciech Stolicki

59 elewów złożyło w sobotę, 8 sierpnia, przysięgę wojskową w Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych na kieleckiej Bukówce. W uroczystości uczestniczyli rodziny i bliscy nowych żołnierzy. Po oficjalnej części odbyła się defilada, a następnie wspólne zdjęcia i spotkania z najbliższymi.

FOT. WOJCIECH STOLICKO

Tak wyglądała sobotnia przysięga wojskowa w Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych na Bukówce. To był jeden z najważniejszych momentów szkolenia

Uroczystość była dla nowych żołnierzy jednym z najważniejszych momentów szkolenia. Po oficjalnych częściach spotkali się z najbliższymi, którzy przyjechali do jednostki, aby towarzyszyć im podczas tego wydarzenia.

Przysięga wojskowa rozpoczęła się od uroczystej części ceremonii, podczas której 59 elewów złożyło ślubowanie. Wśród obecnych byli między innymi poseł Rafał Kasprzyk, wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki oraz komendant Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych w Kielcach Krzysztof Orzech.

Podczas uroczystości głos zabrał poseł Rafał Kasprzyk. W swoim wystąpieniu zwrócił się bezpośrednio do nowych żołnierzy.

- Dzisiejszy dzień jest wyjątkowy. To dzień, w którym złożyliście przysięgę wojskową, zobowiązanie wobec Rzeczypospolitej, wobec swoich kolegów, wobec wszystkich obywateli, których bezpieczeństwa będziecie teraz strzegli – mówił Rafał Kasprzyk.

Złożenie przysięgi było zwieńczeniem intensywnego okresu szkolenia. Elewi uczestniczyli między innymi w zajęciach z musztry, taktyki oraz szkoleniu strzeleckim.

Jedną z osób, które w sobotę złożyły przysięgę, była Wiktoria Zbroszczyk. Opowiedziała nam o doświadczeniach zdobytych podczas szkolenia.

- Uczyliśmy się wielu różnych, ciekawych rzeczy. Na przykład bardzo podobały mi się zajęcia ze strzelania, które odbyły się na poligonie w Nowej Dębie. Mieliśmy także zajęcia z taktyki na Tarczowni w Kielcach oraz uczyliśmy się tutaj w jednostce musztry – mówiła Wiktoria Zbroszczyk.

Wiktoria ma już również plany dotyczące swojej dalszej edukacji i służby.

- Chciałabym zostać żołnierzem zawodowym, chciałabym po skończeniu szkoły rozpocząć studia na Akademii Technicznej w Warszawie. Obecnie uczęszczam do Technikum Informatycznego w Kielcach na kierunku technik informatyk – powiedziała.

Uroczystość na Bukówce zgromadziła nie tylko wojskowych i przedstawicieli władz. Na miejscu pojawili się również rodzice, rodzeństwo, partnerzy i znajomi nowych żołnierzy.

Nie zabrakło pamiątkowych fotografii. Nowi żołnierze pozowali do zdjęć z najbliższymi, a także z przedstawicielami władz obecnymi podczas sobotniej uroczystości.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011565329

KOMUNIKAT

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.),

Burmistrz Sędziszowa

informuje o wywieszeniu w dniu 6 sierpnia 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, ul. Dworcowa 20, oraz na stronie internetowej Urzędu, podając do publicznej wiadomości **wykaz niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0026 Słaboszowice, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu**

- stosownie do Zarządzenia nr BM.120.100.2026 Burmistrza Sędziszowa z dnia 6 sierpnia 2026 r. **w sprawie sporządzenia wykazu niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej obręb 0026 Słaboszowice, przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu.**

REKLAMA 0011565558

Starosta Grójecki
ul. Józefa Piłsudskiego 59
05-600 Grójec

Grójec, 5 sierpnia 2026 r.

BiA.6740.**507**.2026.MZ

OBWIESZCZENIE

o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 r. poz. 176 z późn. zm.) oraz art. 61 i 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572 z późn. zm.) **zawiadamia się**, że w dniu 14.05.2026 r. wpłynął wniosek złożony przez Wójta Gminy Błędów, ul. Sadurkowska 13, 05-620 Błędów, działającego przez pełnomocnika Pana Łukasza Widalskiego i zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na „Rozbudowie drogi gminnej w miejscowości Wilków II (za lasem)".
Pod realizację wyżej wymienionej inwestycji przeznaczone są działki o nr ewid.:
Działki, na których realizowana będzie inwestycja: **304, 336/1, 371/170, 372/169/1, 372/169/2** poł. w obrębie ewid. 0046 Wilków II, oraz działka **62** poł. w obrębie ewid. 0006 Bolesławiec Leśny, w jednostce ewid. 140602_2 Błędów;
Działki podlegające podziałowi, przechodzące pod pas drogowy, wymagające wykupu: **336/3** (działka powstała w wyniku podziału działki o nr ewid. 336/1)**, 376** (działka powstała w wyniku podziału i zmiany numeru działki o nr ewid. 371/170), **378** (działka powstała w wyniku podziału i zmiany numeru działki o nr ewid. 372/169/1), poł. w obrębie ewid. 0046 Wilków II, w jednostce ewid. 140602_2 Błędów;
Działki, na których następuje obowiązek budowy lub przebudowy innych dróg publicznych: **372/169/2** poł. w obrębie ewid. 0046 Wilków, działka **62** poł. w obrębie 0006 Bolesławiec Leśny, jednostce ewid. 140602_2 Błędów.

W związku z powyższym strony przedmiotowego postępowania oraz właściciele nieruchomości sąsiednich, mogą zapoznać się z dokumentacją wyżej wymienionej inwestycji, a także składać ewentualne wnioski i zastrzeżenia w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Grójcu z siedzibą w Grójcu przy ul. Józefa Piłsudskiego 59, 05-600 Grójec, pokój nr 25, w godz. 8 ^{00} - 15 ^{00}, tel. (48) 665 11 05, w terminie **14 dni** od dnia publikacji niniejszego „Obwieszczenia".

Z up. Starosty Grójeckiego
/-/ Ewa Kapis-Pyza
Naczelnik Wydziału
Budownictwa i Architektury

eprasa.pl 98023371a2

PKO EKSTRAKLASA

Legia wyhamowała, za to Górnik jest w wielkiej formie

Weekend pełen wrażeń dostarczyła nam PKO Ekstraklasa za sprawą 3. kolejki, która została okrojona o dwa przełożone spotkania

Jacek Czaplewski

FOT. OLHA ILKEVYCH

W Radomiu Górnik pokazał, że można udanie łączyć ligę z pucharami

Pierwsze punkty zgubiła liderująca dotąd Legia Warszawa i to akurat w dniu 52. urodzin swojego trenera Marka Papszuna. Jak łączyć ligę z występami w europejskich pucharach pokazał natomiast Górnik Zabrze. Jeśli w czwartek w rewanżu eliminacji Ligi Europy z Ferencvarosem zagra tak samo jak w Radomiu – to o odwrócenie losów i tym samym awans do kolejnej fazy kibice KSG powinni być spokojni.

Zakończona już seria gier (w poniedziałek nie ma meczu) wystartowała nietypowo, bo w piątek od wieczornego spotkania o godzinie 20:30. Na wypełnionych po brzegi trybunach stadionu przy Reymonta zagrały imienniczki: Wisła Kraków, czyli drużyna beniaminka i Wisła Płock, która w zeszłym roku pełniła tę rolę, zaskakując nas wtedy regularnym punktowaniem. Teraz po rewolucji kadrowej chce dołożyć bardziej efektowną grę.

Momenty faktycznie w tym ciekawym meczu były. Wynik został ustalony przed przerwą. Biała Gwiazda zgarnęła całą pulę. Czwartego gola strzelił dla niej w tym sezonie Jordi Sanchez. Swojego pierwszego w PKO Ekstraklasie ma też król strzelców Betclic 1 Ligi, Angel Rodado, którego sprzymierzeńcem okazał się rykoszet. Jego drużyna bez wątpienia jeszcze namiesza.

Ponownie mocną jedenastkę stworzył Górnik. U trenera Michala Gasparika w wygranym meczu z Radomiakiem błysnęli nowi gracze. Zachwycił Peter Gonzalez nazywany przez szatnię „Piotrusiem". To on zdobył dwie bramki z gry przedzielone trafieniem – również debiutanckim – Kacpra Urbańskiego z rzutu karnego. Reprezentant Dominikany dał już świetne zmiany z Fenerbahce i Ferencvarosem, ale konkrety przyszły w lidze. Absolwent akademii Realu Madryt ma papiery na wielkie granie. Wicemistrzowie Polski znaleźli go na zapleczu La Ligi.

Lepsze czasy nastały w Pogoni Szczecin. Trener Oscar Garcia wspierany pierwszy raz z trybun przez rodziców, żonę i córkę znalazł sposób na Motor Lublin. Debiutancką bramkę zdobył Darko Churlinov, którego klub wygrał w ostatniej chwili bój z Widzewem. Rywale z Lubelszczyzny tuż przed doliczonym czasem złapali kontakt, lecz błyskawicznie, bo po sekundach mecz zamknęli zmiennicy: podał Kamil Grosicki, trafił Kellyn Acosta. Portowcy z sześcioma punktami po trzech występach zanotowali lepszy start niż rok temu – wtedy na tym samym etapie mieli bowiem cztery oczka.

Wyhamowała Legia. Stołeczna drużyna nie wygrała 7. raz z rzędu za kadencji Marka Papszuna i zarazem trzeci w tym sezonie. Dlaczego? Bo spuściła z tonu po przerwie. Wtedy pozwoliła Koronie złapać wiatr w żagle, czego efektem okazała się wyrównująca bramka Mariusza Stępińskiego – gracza, który dubletem załatwił ją na początku roku przy Ł3.

Sobotni mecz obfitował w kontrowersje. Sędzia Jarosław Przybył nie zdecydował się na podyktowanie jedenastki dla Korony przy stanie 0:1, chociaż Robert Deziel Jr. faktycznie został trafiony w rękę. Po ostatnim gwizdku trener Jacek Zieliński ruszył z pretensjami do arbitra... Korona po ugraniu pierwszego punktu ma prawo odczuwać niedosyt. W Legii jest podobnie. Wkrótce ogłoszony zostanie w niej transfer napastnika Jana Kuchty ze Sparty Pragra. To on ma grać zamiast krytykowanego Milety Rajovicia, który w Kielcach zaczął jako rezerwowy.

3. KOLEJKA EKSTRAKLASY

WISŁA KRAKÓW - WISŁA PŁOCK 2:1
Bramki: Rodado 14, Sanchez 36 - Hamulić 28

RADOMIAK RADOM - GÓRNIK ZABRZE 1:3
Bramki: Wolski 67 - Peter Federico 28, 64, Urbański 45+4

POGOŃ SZCZECIN - MOTOR LUBLIN 3:1
Bramki: Churlinov 17, Szalai 43, Acosta 90 - Aiko 90

KORONA KIELCE - LEGIA WARSZAWA 1:1
Bramki: Stępiński 70 - Zjawiński 28

LECH POZNAŃ - PIAST GLIWICE 3:0
Bramki: Ishak 63, Delikat 79, Sayyadmanesh 90

GKS KATOWICE - WIECZYSTA KRAKÓW PRZEŁOŻONY

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - ZAGŁĘBIE LUBIN PRZEŁOŻONY

TABELA PKO BP EKSTRAKLASY

1. Lech Poznań	3	7	5-1
2. Legia Warszawa	3	7	5-2
3. Górnik Zabrze	2	6	5-2
4. Pogoń Szczecin	3	6	5-2
5. Jagiellonia Białystok	2	6	3-1
6. Wisła Kraków	3	6	7-6
7. Wisła Płock	3	4	3-3
8. GKS Katowice	2	3	4-3
9. Śląsk Wrocław	2	3	3-3
10. Zagłębie Lubin	2	3	3-3
11. Piast Gliwice	3	3	4-8
12. Radomiak Radom	3	3	4-7
13. Widzew Łódź	2	2	2-2
14. Korona Kielce	2	1	1-2
15. Cracovia	2	1	0-2
16. Motor Lublin	3	1	4-7
17. Raków Częstochowa	2	0	2-4
18. Wieczysta Kraków	2	0	2-4

Program 4. kolejki

Piątek, 14.08
Legia Warszawa - Radomiak Radom (godz. 20.30)

Sobota, 15.08
Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław (godz. 14.45)
Piast Gliwice - Wieczysta Kraków (godz. 17.30)
Widzew Łódź - Korona Kielce (godz. 20.15)

Niedziela, 16.08
Motor Lublin - GKS Katowice (godz. 14.45)
Cracovia - Raków Częstochowa (godz. 17.30)
Górnik Zabrze - Wisła Kraków (godz. 20.15)
Wisła Płock - Lech Poznań (godz. 20.15)
Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin przełożony

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

4 gole
Jordi Sanchez (Wisła Kraków)

2 gole
Marko Bozić (Wisła Kraków)
Peter Federico Gonzales (Górnik Zabrze)
Nik Prelec (Jagiellonia Białystok)
Łukasz Zjawiński (Legia Warszawa)

BOHATER WEEKENDU

Peter Federico Gonzales (Górnik Zabrze)
Niesamowite wejście do zespołu wicemistrzów Polski notuje ten wychowanek Realu Madryt reprezentujący Dominikanę. Po udanych zmianach w meczach w europejskich pucharach pojawił się w wyjściowej jedenastce w wyjazdowym spotkaniu z Radomiakiem Radom. Gonzalez dobył dwie zwycięskie bramki, bezlitośnie wykorzystując wpadki obrońcy gospodarzy Adriana Diegueza. W szatni, po drugim z rzędu zwycięstwie w lidze w tym sezonie, koledzy długo fetowali wyczyn swojego nowego bohatera w drużynie.

FOT. PAP

ECHA SPOD SZATNI

Papszun: Jesteśmy niepocieszeni. Zieliński: Karny był ewidentny...

Bartosz Głąb

Legia Warszawa wciąż pozostaje niepokonana od kwietnia, a w 2026 roku poniosła tylko 2 porażki. Trener Marek Papszun po sobotnim remisie w Kielcach z Koroną podkreślił jednak, że nie jest zadowolony z wyniku.

Rezultat mógłby być jeszcze gorszy, gdyby sędzia podyktował rzut karny dla Złocisto-Krwistych, który nie tylko fanom wydawał się ewidentny.

Legia w nowym sezonie PKO Ekstraklasy po 3 kolejkach ma na swoim koncie dwa zwycięstwa oraz remis. W sobotę stołeczna drużyna po emocjonującym meczu wywiozła punkt ze starcia z mającą duże apetyty Koroną.

– Jesteśmy niepocieszeni wynikiem, bo prowadziliśmy i powinniśmy dowieźć zwycięstwo. Nie zrobiliśmy tego i wracamy z jednym punktem. Gdy wyjazd zaczyna się od strzelenia bramki, będąc już dojrzałym zespołem, trzeba taki mecz wygrać. Pierwsza połowa była pod naszą kontrolą. Korona miała jedną sytuację, my strzeliliśmy i wydawało się, że to mecz do zapomnienia – mało okazji, niewiele się działo. W drugiej połowie tej kontroli już nie mieliśmy, za mocno oddaliśmy inicjatywę, Korona doprowadziła do remisu. Cóż, taki jest futbol: wracamy z jednym punktem i szykujemy się do kolejnych spotkań – powiedział na pomeczowej konferencji prasowej Papszun.

Korona doprowadziła do wyrównania w 70. minucie. Złocisto-Krwiści mogli jednak wyrównać pod koniec pierwszej połowy, kiedy to po uderzeniu Morgana Fassbendera piłka trafiła w rękę Roberta Deziela Jr., będącego we własnym polu karnym. Prowadzący to spotkanie Jarosław Przybył nie zdecydował się jednak wskazać na „wapno".

– Sytuacja była dość dynamiczna. Zawodnik Korony oddał strzał. Odległość między nim a obrońcą była bliska. Piłka trafiła w naturalnie ułożoną rękę. W mojej ocenie nie poszerzała obrysu ciała. Wstrzymałem grę, bo piłka wyszła na rzut rożny. VAR potwierdził mi, że sytuacja została sprawdzona, zweryfikowana i karnego nie ma – wytłumaczył 50-letni arbiter w rozmowie z reporterem Canal+ Sport.

Wynik nie satysfakcjonuje żadnej ze stron. Trener Jacek Zieliński po meczu także nie miał wątpliwości: – Bardziej ewidentnego karnego ja już dawno nie widziałem – grzmiał.

Nie ma się co dziwić rozgoryczeniu szkoleniowca, gdyż jego drużyna w tym sezonie zdobyła tylko punkt, a potencjał ma spory. A oczekiwania są jeszcze większe...

eprasa.pl 98023371a2

PIŁKA NOŻNA

Bayer: Ekstraklasa potrzebuje sukcesów w Europie

Jacek Bayer, pierwszy reprezentant Polski w dziejach Jagiellonii Białystok i legenda klubu z Podlasia wierzy, że do fazy ligowej europejskich pucharów w obecnej edycji awansuje kilku przedstawicieli ekstraklasy

Rozmawiał Jaromir Kruk

Jagiellonia czy Glasgow Rangers?

Jagiellonia zrobiła u siebie dobry początek i jest w stanie wyrzucić z Ligi Europy Rangersów. Linia obrony szkockiego zespołu wygląda jak wygląda, na rewanż ktoś ma dojść, ale drużyna Adriana Siemieńca dysponuje atutami pozwalającymi jej rozmontowywanie. Szkoda, że nie udało się w pierwszym starciu wygrać wyżej, ale samo zwycięstwo nad taką dużą marką odbiło się szerokim echem. Dzisiejsza Jagiellonia to zespół bez kompleksów, widać, że pewności siebie dodały jej konfrontacje z Fiorentiną. W Glasgow gospodarze dostaną wsparcie kibiców, będą próbowali stłamsić Jagę stałymi fragmentami – wolnymi, rogami, autami, lecz dadzą też miejsce do kontrataków. A w szybkich wypadach nasz zespół czuje się bardzo dobrze.

Kajetan Szmyt może znów zrobić różnicę?

To kolejne odkrycie Jagiellonii. Bardzo fajnie oglądało się Kajtka, jak radził sobie z piłkarzami Rangersów. On jest przygotowany mentalnie do gry na takim poziomie i w Białymstoku wyręczył Jesusa Imaza, w zasadzie go poprawił, dobijając jego strzał na 2:1. Szacunek dla Jagi, że się podniosła, choć straciła na wstępie gola i to był samobój. Widząc jednak w akcji Norberta Wojtuszka raduje się serce. Sprowadzenie go do Białegostoku to sukces skautów, chłopak dynamicznie się rozwija i nie dość, że dobrze broni, to jest niebezpieczny w ofensywie. Interesują się nim kluby zagraniczne i może przenieść się wkrótce do mocnej ligi. Takie nadzieje robi sobie również, słusznie, Sławek Abramowicz. Broni świetne, a na transfer spokojnie może poczekać i zmienić pracodawcę po tym sezonie, który zaczął imponująco. Udane występy w europejskich pucharach, awans do Ligi Europy pomogłyby poszczególnym piłkarzom w promocji, i całemu klubowi też. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z wagi rewanżu w Glasgow.

FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ

Jacek Bayer: Jagiellonia zrobiła u siebie dobry start w pucharach

Górnik Zabrze jest w stanie odrobić straty z Ferencvarosem?

Widziałem Górnika jak grał w rewanżu z Fenerbahce, postraszył tureckiego giganta i zademonstrował dobry, odważny futbol. W spotkaniu z Radomiakiem trener Gasparik dokonał paru roszad, dał kilku ważnym zawodnikom odpocząć. Moim zdaniem Górnik jest w stanie odrobić straty z Węgier w rewanżu, a kluczem jest zdecydowana poprawa skuteczności. To samo tyczy się też, prócz kwestii mentalnych, Lecha. Poznaniacy z Klaksvik wymęczyli zwycięstwo 1:0, widać, że w głowach siedzi im wpadka z Aarhus. Mam nadzieję, że najgorsze mistrzowie Polski mają już za sobą i przebiją się do Ligi Europy. I nie będą tam jedynym reprezentantem ekstraklasy. Nasza liga się rozwija, ale potrzebuje sukcesów w Europie.

Raków z Hammarby i GKS Katowice z Hapoelem Tel Aviw nie strzeliły goli w pierwszych meczach. Poprawi się to w rewanżach?

Raków to, póki co, wielka niewiadoma. Po odejściu Jonathana Brunesa i innych ważnych piłkarzy trzeba przebudowywać skład. Na razie nieźle gra Patryk Makuch i – skoro nie zdobył gola w Częstochowie – jest w stanie tego dokonać w Szwecji. Hammarby to rywal w zasięgu Rakowa, trudniej będzie mieć GKS Katowice. Na Węgrzech z Hapoelem zespół Rafała Góraka popełniał błędy przy wyprowadzaniu piłki, stracił kuriozalne bramki, jakościowo ustępował przeciwnikowi z Izraela. Dużo by się musiało zmienić w drugim spotkaniu, cóż – jak to w piłce nadziei nie można porzucać, poprzeczka jest jednak zawieszona bardzo wysoko. Nie podoba mi się przekładanie meczów pucharowiczów, jak Zbigniew Boniek uważam, że powinni grać w ekstraklasie w wyznaczonych wcześniej terminach. Ciągłe przesuwanie, odwoływanie zaburza płynność rozgrywek, które są naprawdę bardzo ciekawe.

Nie występując w Europie, Legia ma większe szanse na tytuł mistrza Polski?

Legia dobrze wystartowała, ale w Kielcach miała dużo szczęścia. Oglądając na żywo Koronę w Białymstoku, zauważyłem, że ma ciekawy skład i bardzo silną linię pomocy z bardzo ruchliwym Patrikiem Hellebrandem. Czech się rozkręca i daje zespołowi Jacka Zielińskiego dużo jakości. Słyszałem, co mówił Jacek po remisie z Legią. Odczuwał niedosyt. Koronie należał się rzut karny, ale w piłce nożnej bywa tak, że raz los coś zabierze, raz da, a dobra gra się obroni. Korona podąża w dobrym kierunku, w Kielcach nie ukrywa się pucharowych aspiracji, a że takich klubów jest więcej – to dobrze dla całej ekstraklasy. Kiedyś, gdy grałem, nawet nie myślałem, że mecze na najwyższym poziomie w Polsce będą się odbywać na tak pięknych obiektach, przy takiej widowni, i tak wspaniały będzie przekaz w telewizji. Nasze czasy też miały swój urok, ale dziś piłkarzom niczego nie brakuje. PKO Ekstraklasa jest cudownie opakowana, a najlepszą promocją dla niej będą w tym sezonie występy klubów w Lidze Europy. Lechowi nie udało się osiągnąć Ligi Mistrzów, ale Liga Europy dwóch, trzech polskich klubów to byłoby coś! Bo udział w Lidze Konferencji to już wręcz nasz obowiązek...

LIGI ZAGRANICZNE

Lewandowski już strzela. Kiedy sezon rozpoczną pozostali nasi piłkarze?

Jakub Jabłoński

Powoli zbliża się nowy sezon w najsilniejszychx ligach, a wraz z nim mecze z udziałem reprezentantów Polski. Lewandowski wyjątkowo rozpoczął grę wcześniej niż pozostali, ponieważ tego lata przeniósł się za wielką wodę.

Najwcześniej weszli polscy piłkarze grający za oceanem, na czele ze świeżo przetransferowanym Lewandowskim. Były napastnik FC Barcelony od końcówki czerwca broni barw Chicago Fire. Kapitan reprezentacji Polski został ogłoszony niemal po cichu, bez szaleństwa, gdy najsilniejsze reprezentacje globu walczyły na MŚ.

Lewandowski zdążył rozegrać cztery mecze. Zadebiutował przeciwko Interowi Miami, w którego składzie zabrakło odpoczywającego po finale mundialu Leo Messiego. Napastnik, który 21 sierpnia skończy już 38 lat, nie wpisał się na listę strzelców, a na pierwsze gole musiał poczekać do swojego trzeciego występu. Po drodze zaliczył bezbarwny występ przeciwko New York City, a dopiero dubletem okrasił swój występ z Charlotte FC.

Tyle samo goli co Lewandowski w ostatnim czasie w MLS strzelił inny reprezentant Polski - Mateusz Bogusz. Pomocnik występujący w Houston Dynamo dwukrotnie pokonał bramkarza Austin FC.

W sobotę sezon rozpoczęli Polacy występujący w 2. Bundeslidze. Po jednym trafieniu mają już Mateusz Żukowski z Magdeburga oraz David Kopacz z VfL Osnabrück. Pierwszy trafił honorowo w meczu z Eintrachtem Brunszwik, a drugi z dystansu zaskoczył spadkowicza z Bundesligi Heidenheim. W obu przypadkach musieli zadowolić się jedynie trafieniami, bo ich drużyny przegrały.

Do nowej kampanii gotowe jest już polskie trio z FC Porto - Jakub Kiwior, Jan Bednarek i Oskar Pietuszewski - które sięgnęło już po Superpuchar Portugalii, a wczoraj zaczęło walkę w lidze. Ponadto - rywalizować z nimi będzie nowy piłkarz Benfiki Jakub Kamiński.

Z Półwyspu Apenińskiego napłynęły wreszcie bardzo dobre informacje - Arkadiusz Milik nie został skreślony przez Juventus. Mało tego, Polak jest przymierzany nawet do występów w podstawowym składzie.

Kiedy startują najsilniejsze europejskie ligi?

Liga Portugal - 7 sierpnia
La Liga - 15 sierpnia
Premier League - 21 sierpnia
Ligue 1 - 21 sierpnia
Serie A - 22 sierpnia
Bundesliga - 28 sierpnia

AKCJA CHARYTATYWNA 0111556538

eprasa.pl 98023371a2

PIŁKA NOŻNA - KEEZA 4.LIGA ŚWIĘTOKRZYSKA

Wielkie święta w Opatowie i Miedzianej Górze

Derby powiatu kieleckiego na inaugurację ligi dla GKS Rudki. Dwie wielkie sensacje - porażki Arki Pawłów z Koroną III Kielce i OKS Opatów z Hetmanem Włoszczowa. 18-letni Krystian Stodulski został pierwszym liderem strzelców

Stanisław Wróbel, Dorota Kułaga

W sobotę i niedzielę odbyły się mecze 1.kolejki Keeza 4.Ligi Świętokrzyskiej. Oto wyniki.

GKS RUDKI - GKS NOWINY 3:1 (1:1)
Bramki: Bartosz Sot 27, 50, Kacper Wiecha 54 - Filip Kaczmarski 25
Świetne widowisko zobaczyli kibice na stadionie w Rudkach. Oba zespoły miały swój pomysł taktyczny na to spotkanie i chciały je realizować.

W 25. minucie goście objęli prowadzenie. Po dośrodkowaniu z rzutu wolnego Malca najwyżej do piłki wyskoczył Filip Kaczmarski i strzałem głową pokonał Banacha.

Gospodarze ruszyli do odrabiania strat. Dwie minuty później w polu karnym faulowany był Mikosa, a sędzia odgwizdał rzut karny, który na bramkę zamienił Battosz Sot. W drugiej połowie, w 52. minucie, na prowadzenie GKS Rudki wyprowadził Sot, który strzałem głową pokonał Gugulskiego. W 60. minucie strzelca dwóch bramek, Sota, zastąpił Wiecha. Na swoje trafienie w tym meczu kazał kibicom czekać zaledwie cztery minuty – kapitalnie odnalazł się w polu karnym i płaskim strzałem przy słupku pokonał bramkarza Nowin. Mimo bardzo dobrych sytuacji po obu stronach wynik nie uległ już zmianie i ze zwycięstwa cieszyli się gospodarze.

KKP KORONA KIELCE - KLIMONTOWIANKA KLIMONTÓW 2:0 (2:0)
Bramki: Jędrzej Krupa 4, Oskar Długosz 23.
Debiutująca w Keeza 4. Lidze KKP Korona zaczęła od wygranej.

Na stadionie Politechniki beniaminek - nagrodzony przed meczem pucharem za awans przez Marcina Gawrona i Henryka Długosza ze Świętokrzyskiego Związku Piłki Nożnej szybko zdobył 2 gole. Najpierw trafił Jędrzej Krupa, wykazał się sprytem w zamieszaniu po tym jak piłka odbiła się od poprzeczki po strzale Huberta Susło - najlepszy przed przerwą na boisku. Potem znów po udziale Susło bramkarza gości pokonał Oskar Długosz. Goście kończyli w dziesiątkę po czerwonej kartce Dominika Kaczmarczyka – za dwie żółte. W drugiej części na boisku w KKP pojawili się Maciej Horna i Kacper Pawłowski, ograni w czwartej lidze.

FOT. ARCHIWUM
KKP Korona wygrał na inaugurację ligi. Na zdjęciu przed meczem - z pucharem za awans

ORLICZ SUCHEDNIÓW - SPARTA KAZIMIERZA WIELKA 0:2(0:0)
Bramki: Krystian Stodulski - dwie 48, 76
Sparta- spadkowicz z 3.ligi zbudowała ciekawy skład i w Suchedniowie była zespołem dojrzalszym.

Dwie bramki zdobył 18-letni Krystian Stodulski i został pierwszym liderem strzelców. To zawodnik który przyszedł z Hutnika Kraków w którym ma na koncie kilka występów w 2.lidze.

SPARTAKUS DALESZYCE - NEPTUN KOŃSKIE 0:2(0:1)
Bramki: Mikołaj Wolski 30, Hubert Kołodziejczyk 51
Pierwsza bramka padła po długim podaniu Łukasza Skalskiego do Mikołaja Wolskiego. Zawodnik Neptuna minął bramkarza i skierował piłkę do bramki. W pierwszej połowie Neptun stwarzał zagrożenie po rzutach rożnych, ale więcej goli już nie padło.

W drugiej Neptuna nadal przeważał i szybko zdobył drugą bramkę. Trafił Hubert Kołodziejczyk w 51 minucie. Wynik nie zmienił się już do końca meczu.

ORLĘTA PROBUDEX KIELCE - WIERNA MAŁOGOSZCZ 1:0 (1:0)
Bramka: Tomasz Gaj 33.
Wymarzony powrót do Orląt miał Tomasz Gaj, który ostatnio grał w trzecioligowym Naprzodzie Jędrzejów. Bramką zdobytą w 33 minucie przywitał się z kibicami kieleckiego klubu.

ARKA PAWŁÓW - KORONA III KIELCE 0:1(0:1)
Bramka: Bartosz Karliński 15
Prawdziwa sensacja. Potężnie wzmocniona Arka uchodząca za jednego z faworytów rozgrywek uległa młodzieży Korony.

WICHER MIEDZIANA GÓRA - ALIT OŻARÓW 1:1 (1:0)
Bramki: Konrad Papa 2 - Bartosz Woźniak 49
Po meczu zaplanowano wielki festyn i prezentację sponsora. Do pełni szczęścia zabrakło wygranej ale remis w debiucie też można uznać za sukces.

Gospodarze prowadzenie zdobyli już w 2 minucie, ale Alit grał cierpliwie i na początku drugiej połowy wyrównał.

OKS OPATÓW - HETMAN WŁOSZCZOWA 0:1(0:1)
Bramka: Igor Wójcik 30 z karnego.
Święto w Opatowie - pierwszy mecz beniaminka w Keeza 4.Lidze.

Święto popsuli piłkarze Hetmana, którzy sensacyjnie wygrali. Zespół gości w sparingach przegrywał nawet dwucyfrowo, były kłopoty organizacyjne ale...na boisku nic złego nie było widać.

VICTORIA 2015 SKALBMIERZ - GRANAT SKARŻYSKO-KAMIENNA 3:1(0:1)
Bramki: Michał Czarny 48, Aleksander Zębala 57, Jakub Ochman z karnego 81 - Jakub Podsiadło 29.
Dwie drużyny z ambicjami stworzyły dobre widowisko.

Do przerwy prowadzili goście. Druga połowa napór gospodarzy, który szybko przynosi efekty - trzy gole.

TABELA 4.LIGI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ

1. GKS Rudki	1	3	3-1
1. Victoria Skalbmierz	1	3	3-1
3. KKP Korona Kielce	1	3	2-0
3.Neptun Końskie	1	3	2-0
3.Sparta Kazimierza Wielka	1	3	2-0
6.Hetman Włoszczowa	1	3	1-0
6.Orlęta Kielce	1	3	1-0
6.Korona III Kielce	1	3	1-0
9.Alit Ożarów	1	1	1-1
9.Wicher Miedziana Góra	1	1	1-1
11.OKS Opatów	1	0	0-1
11.Arka Pawłów	1	0	0-1
11.Wierna Małogoszc	1	0	0-1
14.GKS Nowiny	1	0	1-3
14.Granat Skarżysko-Kamienna	1	0	1-3
16.Spartakus Daleszyce	1	0	0-2
16.Orlicz Suchedniów	1	0	0-2
16.Klimontowianka Klimontów	1	0	0-2

PIŁKA NOŻNA

Mariusz Stępiński: - Napastnik żyje po to, żeby zdobywać bramki

Dorota Kułaga

Mariusz Stępiński w 70 minucie zdobył wyrównującą bramkę dla Korony Kielce w meczu z Legią Warszawa. Pojedynek trzeciej kolejki PKO BP Ekstraklasy zakończył się remisem 1:1.

Popularny „Mario" strzelił gola ładnym strzałem głową, po dośrodkowaniu Wiktora Długosza z rzutu rożnego w 70 minucie sobotniego meczu z Legią.

Była to bramka na wagę jednego punktu, pierwszego w tym sezonie dla Korony.

-To był nasz dobry występ i duży krok do przodu. Gdy zaczynaliśmy grę w nowym systemie, wiele razy mówiłem, że wynik jest konsekwencją pracy. Wierzymy w to, co robimy. Po straconej bramce nie zmieniliśmy systemu, tylko graliśmy konsekwentnie i zostaliśmy nagrodzeni jedną bramką, szkoda, że tylko jedną. Myślę, że to dla nas tylko punkt. Bardziej buduje mnie to, jak rozwija się drużyna, jak reaguje na niepowodzenia. Legia jest mocna. W pierwszych spotkaniach pokazała, że trener Marek Papszun robi swoją robotę. My też ją wykonujemy. Nie popadamy w hura-optymizm ani w jakąś ślamazarność i nie załamaliśmy się po porażce w Białymstoku. Robimy swoją robotę i chcemy się rozwijać. To jest najważniejsze - mówił po spotkaniu nowy kapitan Korony Mariusz Stępiński.

- Jestem szesnasty rok w zawodowej piłce. Wiem, jaką pracę wykonuje na treningach. Jestem w tym konsekwentny. Pracuję i wiem, że prędzej czy później przyniesie to efekty. Fajnie, że zdobyłem tego gola, ale to jest pierwsza bramka. Nie zadowalam się tym, podchodzę do tego spokojnie. Przed nami wiele meczów i punktów do zdobycia. Miejmy nadzieję, że to pierwsze z wielu trafień. Dalej muszę pracować, być konsekwentny w tym co robię. Przede wszystkim muszę się dobrze czuć fizycznie. Jeśli tak będzie, to będzie dobrze. Napastnik żyje po to, żeby zdobywać bramki. Z tego jestem rozliczany i cieszę się z tego gola przed własną publicznością. Dziś piłkarze nieśli nas dopingiem przez całe spotkanie - dodał Mariusz Stępiński.

Mariusz Stępiński ostatnio przedłużył kontrakt z kieleckim klubem. Aktualna umowa 4-krotnego reprezentanta Polski będzie obowiązywać co najmniej do 30 czerwca 2028 roku. Stępiński w poprzednim sezonie był jednym z liderów drużyny w szatni i teraz jako kapitan pełni tę funkcję na boisku, jest napastnikiem numer 1 w ekipie Jacka Zielińskiego.

eprasa.pl 98023371a2

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 3.LIGA, GRUPA 4

Wielkie derby Star-KSZO w Starachowicach bez goli

Nasze zespoły grały w kratkę. Historyczne wygrane AKS 1947 Busko-Zdrój, Czarnych Połaniec i Moravii Kopalnia Morawica. Porażki Naprzodu Jędrzejów i już druga Korony II. W Kielcach zagrał Patryk Małecki, reprezentant Polski

Damian Wiśniewski

Druga kolejka znów przyniosła wiele emocji. Zobaczcie wyniki.

WIŚLANIE SKAWINA - NAPRZÓD JĘDRZEJÓW 2:0 (2:0)
Bramki: Thiago Souza 30 z karnego, Kacper Durda 40
Naprzód: Nowak - Płonka Al-Shubasi, Kałaska, Arleison (65. Wibson), Plesiński (60. Siudak), Jaszczak (60. Mamroł), Oliveira, Stanek, Kozłowski (46. Krzywiecki), Kościelniak (80. Styrczuła)

Dla obu zespołów to drugie spotkania w tym sezonie. Naprzód zaczął od ograna 5:4 Korony II Kielce, a Wiślanie pokonali 2:0 Moravię Kopalnia Morawica. Co ciekawe dla Wiślan był to wyjątkowy mecz - pierwszy na nowym stadionie.

Gospodarze objęli prowadzenie w 30. minucie gry. Wtedy do bramki Naprzodu z rzutu karnego trafił Thiago Souza, gracz z przeszłością z Cracovii Kraków i Sandecji Nowy Sącz. Wcześniej Wiktor Kłos wywalczył rzut karny. Dla Thiago była to premierowa bramka w zespole Wiślan.

W 40. minucie spotkania gospodarze podwoili wynik. Na 2:0 podwyższył Kacper Durda. W drugiej połowie goli nie było. Mimo porażki Naprzód zaprezentował się dobrze i torzył równy pojedynek.

- Mecz był do końca emocjonujący. Szkoda tego, że nie wykorzystaliśmy okazji na początku meczu. Przydarzył się błąd około 30 minuty - straciliśmy gola. Szkoda. Ale to był dobry mecz naszej drużyny. Jak mamy przegrywać to tak - mówił trener Naprzodu Jędrzejów, Łukasz Cabaj.

POGOŃ-SOKÓŁ LUBACZÓW - MORAVIA KOPALNIA MORAWICA 0:2 (0:1)
Bramki: Hlib Poliaszenko 44, Kasper Siwek 70
Moravia: S. Pietras - Konieczny, Pierzchała, Przybysławski, Więckowski, Poliashenko, Lisowski ż, Didiaiev (70 Rożek), Siwek (86 Sala), Żądło (70 Verbytskyi), Rybus (60 Hamera).

Dla Moravii to drugi mecz po historycznym awansie do grupy czwartej Betclic 3. Ligi. W pierwszym przegrała 0:2 z Wiślanami Skawina.

Długo w trakcie pierwszej połowy spotkania utrzymywał się bezbramkowy remis, ale sytuacja zmieniła się w 44. minucie spotkania. Wtedy do bramki Pogoni trafił Hlib Poliaszenko i pierwszy w historii gol dla Moravii w trzeciej lidze stał się faktem!

Na 2:0 w drugiej połowie, w 70. minucie, podwyższył Kasper Siwek.

Takim wynikiem zakończył się mecz i Moravia odniosła pierwszą wygraną w swojej trzecioligowej historii. Radość była wielka.

FOT. A ANNA ZĄBECKA

Pełny stadion w Starachowicach na derbach Star - KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski

Trener Moravii Kopalnia Morawica Marcin Kołodziejczyk mówił po meczu: - Gratuluję chłopakom walki do samego końca, zostawili tu kawał serca. Planem było dobre funkcjonowanie w obronie niskiej. Z tego mieliśmy wyprowadzić kontry i tak było.

SIARKA TARNOBRZEG - CZARNI POŁANIEC 0:1 (0:0)
Bramka: Grzegorz Płatek 68
Czarni: Wieczerzak - Qarayev, Łukaski, Chmielowiec (77. Wójcik), Banik (77. Guca), Dzikowski (57. Bawor), Płatek, Smoleń, Zięba (57. Bociek), Pierys (59. Pycek), Piatrenka.

W sobotę, 8 sierpnia, na Stadionie Miejskim w Tarnobrzegu został rozegrany trzecioligowy mecz przyjaźni pomiędzy Siarką Tarnobrzeg a Czarnymi Połaniec. Spotkanie zgromadziło na trybunie około 600 kibiców obu drużyn. Atmosfera była znakomita.

W pierwszych 30 minutach meczu gra była dość wyrównana, ale bez klarownych sytuacji pod jedną czy drugą bramką. Czarni przejęli inicjatywę pod koniec pierwszej połowy, ale bez większego efektu. Goli w pierwszej połowie nie oglądaliśmy.

W 68. minucie Czarni objęli prowadzenie. Piłkę do bramki Siarki wbił Grzegorz Płatek. Więcej goli nie padło i Czarni odnieśli historyczne, pierwsze zwycięstwo z Siarką Tarnobrzeg.

WIECZYSTA II KRAKÓW - AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ 1:3 (0:1)
Bramki: Dawid Pakulski 55 - Michał Pokora 24, Bartłomiej Sowa 49, Mateusz Kawecki 74
AKS Janicki - Kowalczyk, Czepielik, Popiela, Moręg (60. Kawecki), Krzemiński (60. Kaczówka), Maciej Pokora, Sowa (87. Łukawski), Ślefarski, Różycki, Michał Pokora (79. Czajkowski)

W piątej minucie miały miejsce dwie próby zawodników z Buska. Najpierw Michał Pokora przestrzelił z rzutu wolnego, a następnie Bartłomiej Sowa uderzył niecelnie sprzed pola karnego.

W 14 minucie Paweł Mróz z Wieczystej II oddał strzał z powietrza i piłka nieznacznie minęła bramkę AKS.

W 24. minucie Michał Pokora dał prowadzenie 1:0 AKS 1947! Najpierw indywidualnie zaatakował Patryk Kowalczyk, który przebiegł kilkadziesiąt metrów z piłką i podał do Bartłomieja Sowy. Piłkę po jego strzale pod nogi Pokory odbił bramkarz, a zawodnik z Buska wpakował ją do bramki.

Busczanie świetnie zaczęli drugą połowę i w 49. minucie podwoili prowadzenie! W środkowej strefie boiska Maciej Pokora zgrał piłkę głową do Bartłomieja Sowy, ten popędził z nią w stronę bramki i pokonał bramkarza mierzonym uderzeniem.

W 55. minucie gospodarze strzelili gola kontaktowego. Dawid Pakulski oddał strzał z dystansu, a piłka skozłowała przed niepewnie interweniującym Maciejem Janickim i wpadła do bramki AKS.

W 68. minucie Maciej Pokora minął trzech obrońców w polu karnym Wieczystej II, oddał strzał w bliższy róg, ale tam dobrze interweniował bramkarz. Chwilę potem z dystansu uderzył Jakub Różycki, ale nie minimalnie przestrzelił.

W 74. minucie trzecią bramkę zdobyli Busczanie! Akcja dwóch rezerwowych - Kamil Kaczówka popędził przez pół boiska lewą stroną, wyłożył piłkę na skraj pola karnego do Mateusza Kaweckiego, a ten strzałem pod poprzeczkę pokonał bramkarza!

Więcej goli nie padło i AKS zanotował pierwszą wygraną w tym sezonie.

KORONA II KIELCE - WISŁA II KRAKÓW 1:2 (1:0)
Bramki: Daniel Wyrozumski 26 z karnego - Karol Tokarczyk 58, 75.
Korona II: Mikielewicz - Oziębło, Rogala, Chmielewski, Mikołaj Podwysocki (50. Kwietniewski) - K. Turek, Hańćko, Minuczyc - K. Toboła (59. Molęda), Wyrozumski, Nojszewski (63. Maksymilian Podwysocki).

Rezerwy Korony Kielce w pierwszej kolejce przegrały na wyjeździe z Naprzodem Jędrzejów 4:5. Wisła II Kraków pokonała Star Starachowice 4:2 i została liderem. Sobotnie spotkanie zapowiadało się bardzo ciekawie.

W 2 minucie groźny strzał oddał Kacper Minuczyc, obronił bramkarz Wisły II. W 8 minucie świetnie interweniował Patryk Letkiewicz po strzale Janusza Nojszewskiego, a znakomitą akcję przeprowadził Kornel Toboła. W 23 minucie po strzale Macieja Oziębło piłka trafiła w słupek. W 24 minucie Adam Hańćko wyszedł sam na sam - kapitalnie interweniował Letkiewicz.

W 26 minucie padła bramka dla Korony II Kielce. Z rzutu karnego trafił Daniel Wyrozumski. Jedenastka została podyktowana za faul na Karolu Turku.

W 49 minucie Korona II stanęła przed szansą zdobycia drugiej bramki. Daniel Wyrozumski był sam na sam, bramkarz Wisły II odbił piłkę.

W 56 minucie fatalny błąd popełnił Piotr Rogala, który podał piłkę Wiktorowi Szywaczowi, ten uderzył lekko i udanie interweniował Michał Mikielewicz.

W 58 minucie Wisła II doprowadziła do wyrównania. Bramkarza Korony II pokonał Karol Tokarczyk.

W 62 minucie na boisku w zespole gości pojawił się Patryk Małecki, 8-krotny reprezentant Polski.

W 75 minucie Wisła II wyszła na prowadzenie. Michała Mikielewicza po raz drugi w tym meczu pokonał Karol Tokarczyk i w89 miał jeszcze jedną okazję ale nasz bramkarz obronił.

STAR STARACHOWICE - KSZO 1929 OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI 0:0
Star: Lipiec - Boniecki, Adamiak, Świgut, Stefański - Orlik, Szynka, Puton - Krawiec, Stanisławski (45. Karbownik), Kowalski.
KSZO: Klebaniuk - Morys, Bartosiak Łazarz - Lis (42. jakub Czajkowski), Paweł Czajkowski, Mydlarz, Posłuszny - Leszczyk, Majewski, Snopczyński.

Wszystkie bilety zostały sprzedane. Z trybun to spotkanie oglądał komplet widzów. To bardzo prestiżowe spotkanie dla obu zespołów i ich kibiców - derby, więcej niż mecz. Mierzyły się zespoły z sąsiednich powiatów.

W 37 minucie Adrian Szynka dostał dobre podanie, zdobył bramkę, ale nie została uznana. Sędzia odgwizdał spalonego.

W 42 minucie z rozciętą głową boisko opuścił Jarosław Lis. Zawodnik KSZO w przerwie został przewieziony do szpitala.

W 45 minucie z boiska z urazem zszedł Szymon Stanisławski. W Stasze zastąpił go Jakub Karbownik.

Do końca było dużo walki, fauli, mniej płynnej gry. Żadnej z drużyn nie udało się zdobyć bramki.

TABELA BETCLIC3.LIGI

1. Wiślanie Skawina	2	6	4-0
2. Wisła II Kraków	2	6	6-3
3. Czarni Połaniec	**2**	**6**	**4-1**
4. Chełmianka Chełm	2	6	3-0
5. AKS 1947 Busko-Zdrój	**2**	**4**	**4-2**
5. Wisłoka Dębca	2	4	4-2
7. KSZO 1929 Ostrowiec	**2**	**4**	**1-0**
8. Moravia Morawica	**2**	**3**	**2-2**
9. Naprzód Jędrzejów	**2**	**3**	**5-6**
10. Hetman Zamość	2	2	2-2
11. Siarka Tarnobrzeg	2	1	1-2
12. Podlasie Biała Podlaska	2	1	1-2
13. Sokół Kolbuszowa Dolna	2	1	2-4
14. JKS Jarosław	2	1	3-5
15. Star Starachowice	**2**	**1**	**2-4**
16. Korona II Kielce	**2**	**0**	**5-7**
17.Pogoń-Sokół Lubaczów	2	0	0-3
18.Wieczysta II Kraków	2	0	2-6

eprasa.pl 98023371a2

PIŁKA RĘCZNA

Otwarty trening piłkarzy ręcznych Industrii Kielce

Po treningu, podczas grilla trener Krzysztof Lijewski ogłosił, że nowym kapitanem został Artiom Karaliok, a wicekapitanem Arkadiusz Moryto.

Dorota Kułaga

Nie lada gratkę dla posiadaczy karnetów przygotowała Industria Kielce. W sobotę, 8 sierpnia, o godzinie 10 w Hali Legionów odbył się wyjątkowy, otwarty trening dla wszystkich posiadaczy karnetów na sezon 2026/2027. Kibice mieli okazję po raz pierwszy zobaczyć w akcji mocno zmienioną drużynę mistrza Polski.

To wydarzenie było wyjątkowym podziękowaniem dla tych kibiców, którzy zdecydowali się wspierać Industrię Kielce przez cały sezon i już zakupili swoje wejściówki na rozgrywki 2026/2027. Kibiców przywitał Paweł Papaj, pełniący obowiązki prezesa, a o przygotowaniach do sezonu mówił Mariusz Skuta, trener przygotowania motorycznego.

FOT. MIKOŁAJ OPATOWSKI

Kibice dopisali, mogli zobaczyć otwarty trening Industrii Kielce

Ukłon do karnetowiczów

Wstęp na trening był możliwy wyłącznie za okazaniem ważnego karnetu na sezon 2026/2027. Kibice z zainteresowaniem oglądali trening, podczas którego zaprezentowali się też nowi zawodnicy mistrza Polski: Dejan Milosavljev, Julien Bos, Luka Klarica, Kiril Rabczynski, Milorad Bakić, Faruk Yusuf i Kacper Kaleta. Trzeba przyznać, że nie brakowało efektownych akcji, a ten trening pokazał, że nowi zawodnicy wniosą do drużyny dużo jakości. Na zakończenie zawodnicy wykonywali rzuty karne - rzucali Piotr Jarosiewicz i Dylan Nahi, a bronili Adam Morawski i Kacper Kaleta.

W zajęciach nie brał udziału Michał Olejniczak, który jest po operacji kolana i czeka go około czterech miesięcy przerwy w występach na parkiecie. Indywidualnie trenował Arkadiusz Moryto, który jest w trakcie rehabilitacji po zabiegu - uraz barku. A po treningu był grill, serwowano nie tylko kiełbaski, ale również hot dogi. Na deser były loty. Zawodnicy Industrii byli oblegani przez kibiców.

Nowy kapitan

Podczas grilla trener Krzysztof Lijewski ogłosił, że nowym kapitanem został Artiom Karaliok, a wicekapitanem Arkadiusz Moryto. Przypomnijmy, że przez ostatnie lata kapitanem był Alex Dujszebajew, który po ostatnim sezonie odszedł z naszego zespołu.

KOLARSTWO

Zmarł Włodzimierz Rezner

Dorota Kułaga

Po ciężkiej chorobie zmarł Włodzimierz Rezner z Kielc, znany dziennikarz i komentator sportowy, wielki pasjonat kolarstwa. Miał 83 lata

Po ciężkiej chorobie zmarł Włodzimierz Rezner, były wieloletni dziennikarz Radia Kielce, znany komentator sportowy, który obsługiwał igrzyska olimpijskie i najważniejsze wyścigi kolarskie na świecie. Odszedł w nocy z soboty na niedzielę, z 8 na 9 sierpnia, dzień po swoich 83 urodzinach.

Włodzimierz Rezner był absolwentem Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, ale większość swojego zawodowego życia związał z dziennikarstwem. 2 stycznia 1976 roku poprowadził na antenie Radia Kielce pierwsze, historyczne wydanie porannych Aktualności Dnia. Przede wszystkim był cenionym dziennikarzem sportowym, wielkim pasjonatem kolarstwa. Dla Polskiego Radia pracował na trzech igrzyskach olimpijskich: w 1980 roku w Moskwie, w 1992 roku w Barcelonie i cztery lata później w Atlancie.

FOT. ARCHIWUM

Włodzimierz Rezner odszedl po swoich 83 urodzinach

Jego wielką pasją było kolarstwo. Relacjonował Wyścigi Pokoju i Tour de Pologne. Był działaczem Polskiego Związku Kolarskiego. W latach 90 nawet członkiem prezydium zarządu. W 2010 roku został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla rozwoju i upowszechniania kolarstwa w Polsce.

Cały czas był związany ze środowiskiem świętokrzyskiego i polskiego kolarstwa. Dopóki zdrowie mu pozwalało, uczestniczył w Mszy świętej na inaugurację sezonu kolarskiego w Kielcach. Brał też udział w Rodzinnej Majówce Rowerowej z Kielc przez Kaczyn do Borkowa, którą zainicjował ksiądz biskup Marian Florczyk.

Włodzimierz Rezner walczył z chorobą nowotworową. Zmarł w wieku 83 lat.

BOKS

Kielce stolicą polskiego boksu olimpijskiego. Wielkie wydarzenia w Targach Kielce

Dorota Kułaga

Targi Kielce w czwartek, 6 sierpnia, podpisały z Polskim Związkiem Bokserskim umowę o dalszej współpracy przy organizacji Forum i Międzynarodowych Targów Branży Bokserskiej.

W konferencji prasowej wzięli udział dr Andrzej Mochoń, prezes zarządu Targów Kielce, Grzegorz Nowaczek, prezes zarządu Polskiego Związku Bokserskiego oraz Grzegorz Mikuła, sekretarz generalny Polskiego Zwiazku Bokserskiego.

W dniach 18–19 września odbędzie się VI Forum i Międzynarodowe Targi Branży Bokserskiej. Przed nami rekordowa edycja, która po raz pierwszy odbędzie się z wykorzystaniem nowej hali Targów Kielce. – Prezes Grzegorz Nowaczek powinien trafić do Sevres pod Paryżem, gdzie ustawione są wzorce. Powinien być tam podpis: prezes związku sportowego. To wzór, człowiek, który poświęcił się idei i odbudował polski boks olimpijski jak Feniks z popiołów. Cieszę się, że od kilku lat możemy współpracować. Pamiętam, że jak ogłosiliśmy, że będą u nas targi bokserskie, to ludzie zastanawiali się, o co chodzi. Historia ostatnich paru lat pokazała, że ma to sens. Wystawiają się tutaj firmy, które dostarczają sprzęt sportowy. Same stoiska to jednak mała część. To olbrzymie wydarzenie. W naszym slangu mówimy, że to jest event. Są też spotkania ze sławami. Mogliśmy tu gościć wszystkich wybitnych pięściarzy na czele z mistrzem Andrzejem Gołotą. To święto polskiego boksu. Wszyscy, którzy przyjeżdżają, są pod wrażeniem. To coś więcej niż same targi. Nie ma czegoś takiego w innej dyscyplinie. Nasz ośrodek sprawdził się jako partner techniczny. Teraz mamy nową halę, gdzie możemy ustawić zdecydowanie więcej ringów. Warunki będą jeszcze lepsze. Zdecydowaliśmy się podpisać trzyletnią umowę o współpracy – powiedział Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce.

W trakcie targów odbędą się również cztery mecze Polskiej Ligi Boksu. Po pierwszej części sezonu liderem jest Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce. Podczas tego wydarzenia nie zabraknie również znanych gości. Prezes Polskiego Związku Bokserskiego Grzegorz Nowaczek zdradził, że oficjalne zaproszenie otrzymał legendarny Giennadij Gołowkin, prezes World Boxing. Związek czyni starania, żeby ściągnąć gwiazdy boksu - Ołeksandra Usyka i Anthony'ego Joshua. Będzie też Krzysztof Włodarczyk. – Prezes Andrzej Mochoń podniósł nam poprzeczkę, bo wybudował nową halę i chcemy ją wypełnić. Chcemy zaprosić prezesów innych federacji. To jest spotkanie wielopokoleniowe, gromadzące w jednym miejscu naszą całą rodzinę polskiego boksu. Zainteresowanie tym wydarzeniem jest rekordowe. Spodziewamy się największej liczby zawodników, wystawców i gości – mówił z zadowoleniem Grzegorz Nowaczek, prezes Polskiego Związku Bokserskiego.

– To wydarzenie jest unikatowe. Nie tylko w Europie, ale również w skali światowej. Jego formuła sprawia, że ten projekt jest wyjątkowy. Warto o tym mówić, że mamy taką „perełkę" bokserską, nagłaśniać to wydarzenie i zapraszać wszystkich do Kielc – powiedział Grzegorz Mikuła, sekretarz Polskiego Związku Bokserskiego.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Kielczanin Grzegorz Nowaczek, prezes zarządu Polskiego Związku Bokserskiego i Andrzej Mochoń, prezes zarządu Targów Kielce

eprasa.pl 98023371a2

SPORT

S24 www.sportowy24.pl

PIŁKA NOŻNA

Korona Kielce na remis z Legią Warszawa. Gol Stępińskiego i awantura o rzut karny

Korona Kielce zagrała dobry mecz mimo, że nie występili dwaj czołowi piłkarze. Dawid Błanik nie mógł zagrać z powodu urazu, a Tamar Svetlin jest bliski transferu do Saint-Etienne

Dorota Kułaga

Korona Kielce	1 (0)
Legia Warszawa	1 (1)

Bramki: 0:1 Łukasz Zjawiński 28, **1:1** Mariusz Stępiński 70.
Korona: Dziekoński - Mosór (63. Davidović), Rubezić, Sotiriou, Pięczek - Jakubczyk (71. Remacle), Hellebrand, Gustafson (84. Nono) - Długosz, Stępiński (84. Bąk), Fassbender
Legia: Hindrich - Piątkowski, Augustyniak, Deziel, Wszołek (87. Reca) - Kapustka (87. Arreiol), Szymański, Vinagre - Urbański (67. J. Żewłakow), Zjawiński (67. Rajović), Adamski
Sędziował: Jarosław Przybył z Kluczborka.
Widzów: 14 561.

Trener Jacek Zieliński dokonał zmian w wyjściowym składzie w porównaniu do meczu z Jagiellonią Białystok. Dwie były wymuszone - Dawid Błanik nie mógł zagrać z powodu urazu, a Tamar Svetlin jest bliski transferu do Saint-Etienne. Przebywa na testach medycznych we francuskim klubie. Finalizacja transferu jest bardzo bliska.

Początek meczu wyrównany, obydwie drużyny grały bardzo uważnie w defensywie. W 11 minucie książkową akcję przeprowadziła Korona. Simon Gustafson wycofał do Kamila Jakubczyka. Były zawodnik Arki Gdynia uderzył mocno, ale kapitalną interwencją popisał się Otto Hindrich, odbijając futbolówkę, która zmierzała pod poprzeczkę. Chwilę wcześniej po dwójkowej akcji strzelał Mariusz Stępiński, ale piłka przeszła obok słupka.

FOT. PIOTR POLAK/PAP

Zawodnik Korony Kielce Mariusz Stępiński tak cieszył się z wyrównującej bramki podczas meczu z Legią Warszawa.

W 28 minucie, gdy Korona grała w dziesiątkę - poza boiskiem był opatrywany przez sztab medyczny Ariel Mosór, Legia objęła prowadzenie. Kamil Piątkowski podłączył się do akcji ofensywnej. Zacentrował w pole karne, a Łukasz Zjawiński mocnym uderzeniem głową pokonał Xaviera Dziekońskiego.

W 43 minucie indywidualną akcją popisał się Morgan Fassbender. Uderzył, po drodze odbiła się od jednego z zawodników Legii, a następnie od poprzeczki. Piłkarze Korony sygnalizowali, że powinien być karny, bo futbolówka trafiła w rękę, ale sędzia po konsultacji z wozem VAR nakazał grać dalej. Ta sytuacja wywołała wiele komentarzy a trener Jacek Zieliński głośno mówił, że nie wyobraża sobie bardziej ewidentnego karnego.

Do drugiej połowy obydwie drużyny przystąpiły w tych samych składach. Po przerwie gra była wyrównana, do 65 minuty nie było klarownych okazji do zdobycia bramki. Dopiero w 69 minucie Wiktor Długosz bardzo ładnie uderzył z rzutu wolnego z ponad 20 metrów, ale bramkarz Legii obronił.

W 70 minucie po centrze Wiktora Długosza Mariusz Stępiński strzałem głową zdobył wyrównującą bramkę. A po chwili wykonał swoją efektowną cieszynkę. Stępiński ma patent na Legię, w meczu wyjazdowym w poprzednim sezonie zdobył dwie bramki. Teraz zapisał na swoim koncie jedno trafienie.

Po tym golu Korona zaczęła jeszcze mocniej atakować, żeby rozstrzygnąć losy meczu na swoją korzyść. W 80 minucie gospodarze wyprowadzili groźny kontratak, ale źle zachował się Stjepan Davidović. Zamiast podać do będącego w dobrej sytuacji Mariusza Stępińskiego, wdał się w drybling i stracił piłkę.

W 89 minucie indywidualną akcją popisał się na lewym skrzydle Morgan Fassbender, ale jego strzał z ostrego kąta zablokował wślizgiem Rafał Augustyniak.

Wynik nie uległ zmianie. Korona po dobrym meczu zremisowała 1:1 z liderem Legią Warszawa. To pierwszy punkt ekipy Jacka Zielińskiego w tym sezonie.

PIŁKA NOŻNA

Jacek Zieliński z Korony Kielce o kontrowersyjnej decyzji arbitra

Dorota Kułaga

Korona Kielce zremisowała z Legią Warszawa 1:1. Na pomeczowej konferencji prasowej trener gospodarzy Jacek Zieliński grzmiał.

Jacek Zieliński przyznał, że czuje niedosyt, bo jego drużynie należała się jedenastka za zagranie ręką jednego z graczy Legii. - Bardziej ewidentnego karnego dawno nie widziałem - stwierdził szkoleniowiec żółto-czerwonych.

- Z postawy drużyny w meczu z Legią jestem zadowolony. Realizowaliśmy plan cierpliwie, krok po kroku. W trakcie gry byliśmy zmuszeni do zmiany systemu ze względu na chorobę Ariela Mosóra. Zdało to egzamin, wyglądało dobrze, ale zabrakło detali, które w piłce są najważniejsze. To dobry prognostyk. Ci chłopcy pokazali dobre umiejętności piłkarskie, mental był na bardzo wysokim poziomie. Może nawet na zbyt wysokim, bo zdarzały się błędy związane z przemotywowaniem. Chciałbym, aby to dalej było kultywowane i pielęgnowane, bo na tym możemy dużo zyskać - mówił po meczu Jacek Zieliński, trener Korony.

Odniósł się też do sytuacji z końcówki pierwszej połowy, kiedy to po strzale Morgana Fassbendera piłka trafiła w rękę jednego z obrońców Legii, a potem odbiła się od poprzeczki. Sędzia Jarosław Przybył nie podyktował jednak jedenastki.

– Przy sytuacji bramkowej, kiedy nie mieliśmy Ariela sędzia mierzył upływający czas bardzo dokładnie. Szkoda, że nie był tak skoncentrowany, kiedy trzeba było varować sytuację z rzutem karnym. Teraz, po mundialu, nagle wszyscy podniecamy się tymi pięcioma sekundami. Ręka idzie w górę, palce opadają, a bałagan w ocenie ręki jest taki, jaki był. To mnie martwi. A jeśli chodzi o sytuację z naszego meczu, to bardziej ewidentnego karnego dawno nie widziałem – powiedział trener Jacek Zieliński.

Trener Korony liczył na to, że uda się doprowadzić do zdrowia na ten mecz Dawida Błanika. Nie było jednak sensu ryzykować. Jest wielce prawdopodobne, że zawodnik ten będzie do dyspozycji sztabu szkoleniowego na kolejny mecz z Widzewem Łódź.

KRÓTKO

Piłka nożna

Tamar Svetlin na testach medycznych we Francji

Trener Jacek Zieliński po meczu z Legią odniósł się też do odejścia Tamara Svetlina. Słoweński pomocnik przechodził testy medyczne w francuskim AS Saint-Etienne. – Z tym, że Tamar może odejść liczyliśmy się od końca poprzedniej rundy. Były zapytania. Wiedzieliśmy o zainteresowaniu Lecha Poznań. Później włączyły się kluby zagraniczne. Najbardziej konkretny był Saint-Etienne. On bardzo chciał odejść, pokazać się w innej lidze. Na tym to polega. To fajne dla Korony, że zaczynamy pisać historię transferową. Odszedł Mariusz Fornalczyk, Pau Resta. Wcześniej jeszcze Miłosz Trojak do mocnego klubu z Korei. Zaczyna coś się dziać. Takie transfery muszą być z wyprzedzeniem zastępowane. Mamy Patrika Hellebranda. On był przymierzany do gry z Tamarem, ale zakontraktowaliśmy też Kamila Jakubczyka. To dobry chłopak. Ma wiele cech innych niż Tamar. Jestem spokojny o zabezpieczenie środka. Jest Simon Gustafson, który wreszcie zaczyna grać na miarę swoich możliwości, a jestem przekonany, że może grać jeszcze lepiej. Jest Martin Remacle, który jest podrażniony i w tej złości piłkarskiej może dać jeszcze więcej. Do tego dochodzi Nono – stwierdził Jacek Zieliński.

Piłka nożna

Widzew Łódź - Korona Kielce w Pucharze Polski

W czwartek 6 sierpnia odbyło się losowanie pierwszej rundy Pucharu Polski. Występująca w PKO BP Ekstraklasie Korona Kielce trafiła na swojego ligowego przeciwnika, drużynę Widzewa Łódź. Kibice obu zespołów nie przepadają za sobą, co sprawia że atmosfera meczów między tymi zespołami bywa gorąca. Mecze pierwszej rundy odbędą się w dniach 1-3 września.

Piłka nożna

Korona II Kielce kontra Radomiak w Pucharze

Drugi zespół Korony, który także gra w centralnym Pucharze Polski dzięki triumfowi na szczeblu wojewódzkim, zmierzy się z ekstraklasowym Radomiakiem Radom! Mecze pierwszej rundy odbędą się w dniach 1-3 września.

eprasa.pl 98023371a2